

R O K X I

Oplata poczt. uiszcz. ryczałtem

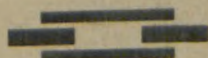
SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI 1 i 15 KAŻDEGO MIESIĄCA



REDAKTOR,
MARCELI POROWSKI



W Y D A W C A,
ZWIĄZEK MIAST POLSKICH
WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 47,
TELEFON 8-81-73

L ó d ź

Magistrat

2

29 egz.

Nr. 21

1 listopada 1931 r.

PRZETARG PUBLICZNY

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy

ogłasza, że ma do sprzedania używane lecz względnie w dobrym stanie:

Kotły parowe, lokomobile, maszyny parowe, pompy, parowozy do kolejki wąskotorowej 800 mm. szer. toru oraz złożenia osiowe stalowe do toru 800 mm. szer., samochód otwarty 4-ro osobowy, płuczkę do żwiru, niwelatory i tachimetr ze statywami, pompy odśrodkowe, silniki elektryczne na prąd stały, akumulator, tablice rozdzielcze i t. p. przybory elektryczne. Szczegółowych objaśnień odnośnie oglądania i sprzedaży wyżej wymienionych przedmiotów, udzielać będzie w godzinach biurowych Dział Zaopatrywania Dyrekcji ul. Starynkiewicza Nr. 5 I piętro, pokój Nr. 27.

Oferty na kupno wymienionych powyżej przedmiotów, w zapieczętowanych lak'em kopertach powinny być złożone w Dziale Zaopatrywania Dyrekcji i odnośne wadium wpłacone do Kasy Dyrekcji do dn. 12 listopada do godziny 12 w południe.

Dyrekcja zastrzega sobie;

Wybór oferty wg. swego uznania, niezależnie od wyniku przetargu,

Dokonanie osobistego przetargu pomiędzy oferentami, po otwarciu ofert,

Unieważnienie przetargu.

WAPNO budowlane, rolne, hydrauliczne. Płyty piekarskie. Cegła ogniotrwała. Cement. Lepnik. „Duroxyl” do posadzki na zimno. Gips. Maty. Trzcina. Proszek otwocki. Płyty „Berbeka”. Posadzki — poleca

Inż. JAN PĘDZICH

Warszawa, Jerozolimska 113, tel. 511-00.

WAŻNE DLA SAMORZĄDÓW!!

Nowoczesny system organizacji biurowej

Addressograph
TRADE MARK
PRINTS FROM TYPE

Wypisuje: różne listy wyborcze, listy placy, podatników, spisy nieruchomości, spisy ludności, jak np. poborowych, bezrobotnych, dzieci i t. p.; wypisuje: pokwitowania, rachunki za wszelkiego rodzaju świadczenia, wezwania podatkowe, zawiadomienia, adresuje koperty i t. p.

Demonstrujemy wzory bez zobowiązania do kupna.

Na żądanie wysyłamy opisy i prospekty bezpłatnie.

Tow. BLOCK-BRUN, Sp. Akc.

Warszawa, Hotel Bristol.

Oddziały: Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Wilno, Gdańsk.

SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WYDAWCA: ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

REDAKTOR: MARCELI POROWSKI

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: STANISŁAW PASTUSZYŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 47. TEL. 8-81-73.

KONTO P. K. O. № 873.

Prenumerata		Ceny ogłoszeń:	
kwartalna	Zł. 9	1 strona za tekstem	Zł. 150
półroczna	" 18	½ strony "	" 80
roczna	" 36	1 strona przed tekstem	" 200
Pojedynczy zeszyt	" 2	½ strony " "	" 100
		Zewnętrzna strona okładki	" 300
		Wewnętrzna " "	" 250
		Miasta korzystają ze zniżki 150/0.	

czw. 3099/11/21.

Treść zeszytu 21-go z l. XI. 1931 r.

1. Karol Honay: Związki komunalne w Austrii wobec kryzysu gospodarczego 1141
2. Stanisław Rudziński: Postępowanie egzekucyjne na majątkach związków komunalnych 1144
3. Marcelli Porowski: Nie tędy droga 1155
4. Miasta wobec powszechnego spisu ludności w roku bieżącym 1165
5. Ze Związku Miast Polskich.
6. Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.
7. Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.
8. Kronika: I Ogólna, II Z życia miast, III Różne, IV Zagraniczna.
9. Poradnik.
10. Głosy prasy.
11. Bil i jografja.

W. 815/56/322.

Związki komunalne w Austrii wobec kryzysu gospodarczego *).

Miasta austriackie, a w szczególności miasta uprzemysłowione, znalazły się w ciężkiem położeniu wskutek długotrwałego kryzysu gospodarczego. Mają one do zwalczenia problem, z którym borykają się obecnie wszystkie miasta Europy Środkowej. Znaczne rozmiary bezrobocia pociągają za sobą wysokie wydatki na opiekę społeczną, które tylko częściowo mogą znaleźć pokrycie, ponieważ wskutek złej konjunktury wpływy podatkowe wszędzie bardzo zmalały. Te same zjawiska oczywiście sprawiają kłopot również państwu i krajom związkowym, które jednak sobie radzą przez otwieranie nowych źródeł podatkowo-dochodowych oraz stosowanie innych zarządzeń fiskalnych. Dla związków komunalnych środki te są zupełnie zamknięte. Wskutek tego odwołują się one w Austrii do państwa. Apel ten jednak przebrzmiał nieusłyszany. Centralne władze nie uczyniły nic dla związków komunalnych. Wyjątek stanowi uchwała Rady Narodowej z dnia 3 października b. r., mocą której przyznano związkom komunalnym 3 miliony szyllingów²⁾ jako fundusz na zwalczanie kryzysu w czasie zbliżającej się zimy.

Podstawą dochodów związków komunalnych w Austrii jest udział w podatkach państwowych oraz podatek od uposażeń służbowych (dodatek na opiekę społeczną). W pierwszej połowie 1931 r. wskutek kryzysu gospodarczego źródła te wykazują we wszystkich miastach katastrofalny spadek. Najbardziej spadek ten zaznacza się w miastach uprzemysłowionych i w wielu wypadkach dosięga 25% w porównaniu z rokiem poprzednim. Gmina m. Wiednia liczy się w 1931 r. ze zmniejszeniem wpływów z podatków miejskich na około 12 milionów szyllingów oraz wpływów z udziału w podatkach państwowych na przeszło 15 milionów szyllingów, pomimo iż nowa ustawa finansowa, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1931 r., przyniosła związkom komunalnym pewne polepszenie położenia.

1) Artykuł ten otrzymaliśmy ze Związku Miast Austriackich w myśl porozumienia co do wymiany artykułów, omawiających aktualne zagadnienia życia samorządów miejskich.

Zamieszczamy go na łamach „Samorządu Miejskiego“ w przeświadczeniu, że sprawa metod walki z kryzysem w miastach zagranicznych zainteresuje szerszy ogół naszych miast.

2) Szylling austr. obecnie notowany jest ok. 1 zł.

Związki komunalne usiłują zmniejszenie się wpływów zrównoważyć wprost drakońskimi oszczędnościami. Wiele miast ograniczyło wydatki na opiekę społeczną do niezbędnych rozmiarów. Wydatki rzeczowe ograniczone zostały często w sposób niesłychany. Szczególnie silne kompresje zastosował Wiedeń. W dziale samych tylko wodociągów, kanalizacji i budowy ulic skreślono około 17 milionów szyl., odstąpiono od zamierzonej budowy szkół, zaniechano koniecznych przebudówek w dziale urządzeń aprowizacyjnych, wskutek czego uzyska się $1\frac{1}{2}$ miliona szyl. oszczędności. W dziale opieki społecznej przeprowadził Wiedeń w tym roku, również znaczne skreślenia. Zostały zamknięte trzy zakłady wychowawcze, szpital zapasowy, zakład opieki nad dzieckiem i zakład dla gruźlików, oraz zaniechano budowy przewidzianych w budżecie: szkolnej kliniki dentystycznej, placów zabawowych i basenów do brodzenia dla dzieci.

W ostatnich tygodniach rozgorzała w Austrii ostra walka o uposażenia pracowników komunalnych. Pracownicy większych gimn są opłacani nieco lepiej od pracowników państwowych. Rząd Związkowy przedłożył Radzie narodowej projekt ustawy, według którego pracownicy związków komunalnych i krajów związkowych mają być opłacani według tych samych grup uposażeniowych, co pracownicy państwowi. Każda wyższa uposażeń służbowych pracowników komunalnych ponad przewidziane w projekcie normy, pociągałaby za sobą odpowiednie zmniejszenie udziału w podatkach państwowych. Projekt ustawy nie znalazł jednak większości w Radzie narodowej. Tem niemniej postanowiono, aby związki komunalne zawarły do dnia 1 listopada 1931 r. porozumienie ze związkami pracowników komunalnych co do zmniejszenia poborów służbowych. Jeśli porozumienie to nie będzie osiągnięte, zostaną zastosowane do pracowników komunalnych z mocą wsteczną od 1 października 1931 r. te same obniżki, jakie wprowadzono w stosunku do pracowników państwowych. Dotychczas rząd wypłacał swym pracownikom, jako zasiłek urlopowy i wielkanocny, po 30% pełnych poborów miesięcznych. Te specjalne dodatki zostały obecnie skasowane. Pobory austriackich pracowników państwowych zostały zmniejszone od 1 października 1931 r. przeciętnie o około 8%. Wiedeń płaci swym pracownikom 14 pensyj miesięcznych na rok. W dniu 7 października Rada miejska powzięła uchwałę o zmniejszeniu tych poborów o połowę pensji miesięcznej, podczas gdy pracownicy państwowi pobierają tylko dwanaście pensyj miesięcznych rocznie. Dostosowanie poborów swych pracowników mniej więcej do poziomu uposażenia pracowników państwowych gmina m. Wiednia przeprowadziła w ten sposób, iż od 1 października 1931 r. zwiększono dwukrot-

nie potrącenia na fundusz emerytalny. Wydatki osobowe gminy m. Wiednia zredukowano o ok. 10 milionów szyll. rocznie. Podobne ścieśnienia wydatków osobowych zastosowały również pozostałe gminy, które przeważnie dostosowały pobory swych pracowników do poborów pracowników państwowych.

Jednakowoż sanacja finansów komunalnych nie może być osiągnięta ani przez znaczne ograniczenia wydatków rzeczowych, ani też przez obcięcie poborów urzędniczych. Związkom komunalnym należy przyjść z pomocą w inny sposób. Związek Miast wskazał tę drogę. Większość miast austriackich ugina się pod ciężarem stopy procentowej, która od przeszło trzech miesięcy wynosi okragło 12%. Chodzi tu o pożyczki krótkoterminowe, zaciągnięte przez gminy w krajowych instytucjach finansowych. Przekształcenie tych pożyczek na kredyt obligacyjny z 30-to letnim terminem amortyzacyjnym, przyniosłoby zmniejszenie wydatków na oprocentowanie mniej więcej o jedną trzecią. Wiedeński Krajowy Zakład Kredytu Hipotecznego byłby gotów przeprowadzić tę transakcję. Przeciwno temu podniosły jednak sprzeciw pozostałe zakłady kredytu hipotecznego. Rząd przyłączył się do tego sprzeciwu. W ten sposób wytworzyła się groteskowa sytuacja, że zakłady kredytu hipotecznego poza Wiedniem, które nie są w stanie objąć emisji żądanych przez gminy obligacyj komunalnych, skutecznie zaprzeczają tego prawa zakładowi wiedeńskiemu, znajdując przytem poparcie rządu, i zmuszają będące w potrzebie gminy do płacenia szalenie wysokich procentów za udzielone kredyty krótkoterminowe.

Związek Miast zażądał następnie od rządu udziału gmin w nowych podatkach państwowych. Rząd austriacki wprowadził w tym roku podatki: od uposażeń, kryzysowy, od bezżeństwa i od benzyny. Związki komunalne nie mają najmniejszego nawet udziału w tych bardzo wydajnych podatkach. Postulat Związku Miast co do podniesienia maksymalnej granicy dodatków komunalnych do podatku od budynków, również nie był przez rząd uwzględniony. Miasta mogłyby uzyskać z tego źródła znaczne wpływy bez większego obciążania lokatorów.

Los wielu znajdujących się w trudnej sytuacji miast austriackich, musi się rozstrzygnąć już w najbliższych nawet tygodniach. Austriaccy działacze komunalni ubolewają nad tem, iż Rada narodowa doprowadziła do równowagi budżet państwa, nie zwracając równocześnie najmniejszej nawet uwagi na potrzeby i wymagania związków komunalnych. To uchybienie musi się zemścić. Ucierpią na tem jednak nie tylko związki komunalne, lecz i cała gospodarka narodowa, a wreszcie i samo państwo.

Postępowanie egzekucyjne na majątkach związków komunalnych.

Jednem z najbardziej palących zagadnień, domagających się rychłego uregulowania w drodze ustawowej, jest niewątpliwie sprawa dopuszczalności egzekucji sądowej i administracyjnej na majątkach, będących własnością samorządu terytorjalnego.

Coraz częściej pojawiające się w prasie codziennej alarmujące wiadomości o sekwestrach sądowych, nakładanych na majątki komunalne, i o wystawianiu na sprzedaż publiczną rozmaitych obiektów majątkowych, stanowiących własność tych związków, wywoływać mogą słuszne obawy przed unieruchomieniem działalności samorządu terytorjalnego. Powagi sytuacji nie osłabia fakt, że tego rodzaju wiadomości prasowe w większości wypadków nie odpowiadają prawdzie, obecny bowiem stan finansowy związków komunalnych upoważnia do stawiania jak najbardziej pesymistycznych horoskopów co do gospodarczej przyszłości naszych komun i ich możliwości płatniczych. Z jednej strony bowiem wystawianie przez związki komunalne ¹⁾ już od lat kilku nadmiernej w stosunku do możności finansowej ilości weksli i zaciąganie innych zobowiązań krótkoterminowych na wykonanie budżetu zwyczajnego, z drugiej zaś strony szeroki rozmach inwestycyjny, zazwyczaj realizowany na kredyt towarowy, z istoty swej — najczęściej — krótkoterminowy przy jednoczesnem pokryciu wekslowem, bez możności przytem skonwertowania tych zobowiązań na pożyczki długoterminowe, wreszcie trudności gospodarcze wogóle — doprowadziły w wielu wypadkach do protestowania weksli i zatem do coraz częściej powtarzających się gróźb przymusowego ich egzekwowania. Sytuację tę pogarsza niewątpliwie fakt, że budżety związków komunalnych, oparte w znacznej mierze na daninach publicznych, okazują się nierealnymi wobec przeżywanego kryzysu.

W tym stanie rzeczy, Związek Miast, zdając sobie sprawę z powagi sytuacji, do postulatów, których realizacja może przyczynić się do naprawy finansów miejskich, zaliczył m. in. konieczność wprowadzenia ustawo-

1) Związek Miast jest już w posiadaniu danych, dotyczących stanu krótkoterminowego i długoterminowego zadłużenia gmin miejskich.

wej ochrony miast przed zajmowaniem ich wpływów z powodu pretensyj osób trzecich, oraz unormowania postępowania przy zajmowaniu wpływów miast w kasach skarbowych przez władze państwowe, względnie komunalne ¹⁾).

Gdy zaś Skarb Państwa nie może przyjść komunom z bardziej realną pomocą, choćby w formie udzielenia taniego długoterminowego kredytu, powyżej przedstawiona sytuacja skłonić powinna czynniki miarodajne do zajęcia się poruszonem zagadnieniem ²⁾ i znalezienia właściwego sposobu ochrony związków komunalnych przed egzekucjami, grożącemi uniemożliwieniem wykonywania ciążących na samorządzie terytorjalnym zadań publicznych. W braku zatem innych możliwości, właściwe uregulowanie omawianej tu sprawy może stanowić pierwszy etap, najskuteczniej i najrychlejszy prowadzący do uzdrowienia finansów samorządowych i do odzyskania równowagi budżetowej.

Przed znalezieniem właściwego rozwiązania należałoby zbadać, w jaki sposób sprawa postępowania egzekucyjnego na majątkach związków komunalnych regulowana jest — wobec braku jednolitej ustawy — w obowiązujących nadal ustawach dzielnicowych.

Na obszarze województw centralnych i wschodnich związkom komunalnym od czasu odzyskania niepodległości aż do roku 1928 nie przysługiwały, ani z mocy Ustawy Postępowania Sądowego Cywilnego z r. 1864 (U. P. C.), ani też z mocy ustaw ustrojowych żadne szczególne uprawnienia, z których — na mocy wyraźnych przepisów ustawowych — korzysta Skarb Państwa w procesie cywilnym i postępowaniu egzekucyjnym.

Do tych szczególnych uprawnień Skarbu Państwa należy przedewszystkiem:

1) niedopuszczalność, z pewnemi wyjątkami, zabezpieczenia powództwa ani wykonania tymczasowych wyroków sądowych (art. 1614, 1529, 1530, 1534, 1097, 1100 U. P. C.);

2) niedopuszczalność wykonania wyroków do czasu uprawomocnienia się ich t. zn. do czasu upływu czasokresu do podania skargi kasacyjnej, wzgl. do czasu jej rozstrzygnięcia (art. 1295 ¹ U. P. C.);

3) niedopuszczalność przymusowego wykonania wyroku, a jedynie prawo złożenia przez egzekwującego tytułu wykonawczego właściwemu urzędowi (art. 1296 U. P. C.) i in.

Próby rozciągnięcia przytoczonych wyżej uprawnień procesowych Skarbu Państwa, dość daleko idących — w szczególności o ile chodzi

1) „Samorząd Miejski“ Nr. 9, str. 501.

2) „Samorząd Miejski“ Nr. 9, str. 501.

o uprawnienia podane w pkt. 3 — na związki komunalne przez odpowiednią interpretację postanowień U. P. C., ku czemu art. 25 przepisów przechodnich, upoważniający sądy do stosowania analogii, daje pewną podstawę — nie udały się.

Sąd Najwyższy mianowicie, opierając się na dosłownem brzmieniu odnośnych postanowień U. P. C., wychodząc jednocześnie z zasady, że „tworzenie uprzywilejowanych stron procesu nie leży na linii rozwoju nowoczesnego prawodawstwa“ w całym szeregu wyroków (z dn. 13.VII.22, L. Rej. I C.212/22, z dn. 4.VI.23 L. Rej. I C.50/22, z dnia 2.X.25 L. Rej. I C. 1422/24 i z dn. 11.V.28 L. Rej. I C.1129/27) orzekł, że związkom komunalnym na terenie b. zaboru rosyjskiego nie przysługują żadne szczególne uprawnienia procesowe oraz, że egzekucja przeciwko tym związkom winna się opierać na zasadach ogólnych.

Żadnych szczególnych uprawnień w procesie cywilnym i postępowaniu egzekucyjnym nie nadały również związkom komunalnym dekret o samorządzie miejskim z dn. 4.II.1919 r. (wzgl. rozporządzenie Komisarza Gen. Ziem Wschodnich z dn. 14.VIII.1919 r. o gminie miejskiej), ani dekret o tymczasowej ordynacji powiatowej z dn. 4.II.1919 r., ani wreszcie rozporządzenie Komisarza Gen. Ziem Wschodnich o samorządzie gminnym z dn. 26.9.1919 r. (Dz. U. Z. C. Z. W. Nr. 21), jak zresztą prerogatyw procesowych nie nadała gminom wiejskim ustawa gminna z 1864 r. Powołane ustawy, określając kompetencję właściwych organów, jeśli chodzi o pozывanie do sądu i odpowiadanie przed sądem w sprawach danego związku komunalnego, nie zawierają żadnych postanowień o wyjątkowej właściwości sądów, lub wyjątkowym trybie postępowania sądowego lub egzekucyjnego.

Wobec treści wyroków Sądu Najwyższego, oraz w związku z grożącą jednemu z większych miast egzekucją sądową, Klub Parlament. P. P. S. wniósł w dniu 24.IV.1928 r. projekt ustawy (druk sejmowy Nr. 41) nowelizującej U. P. C. w tym kierunku, że bezwzględnie niedopuszczalnem jest zabezpieczenia powództwa, oraz tymczasowe wykonanie wyroków sądowych m. in. przeciwko związkom komunalnym, oraz rozciągającej na związki komunalne województw centralnych i wschodnich postanowienia § 15 galicyjskiej ordynacji egzekucyjnej z dn. 27.V.1896 r. z tą zmianą, że zezwolenia na przeprowadzenie egzekucji na majątku gminy celem zaspokojenia pieniężnych roszczeń wierzycieli jedynie co do tych części majątku, które mogą być obrócone na zaspokojenie wierzycieli bez uszczerbku dla interesów publicznych, należących do zakresu działania danego związku komunalnego, udzielić może sąd — nie zaś władza nadzorcza.

W wyniku jednak zgłoszonych w Sejmie i Senacie szeregu poprawek,

oraz przeprowadzonej dyskusji, uchwalona została w dniu 31.X.1928 r. nowela do U. P. C. (Dz. Ust. Nr. 97, poz. 860), — która nadała związkom komunalnym jedynie prawo niedopuszczalności zabezpieczenia powództwa, ani tymczasowego wykonania wyroku, nie pozwalając jednocześnie na wykonanie wyroku przed upływem terminu kasacyjnego wzgl. czasokresu do rozstrzygnięcia wniesionej skargi. Utrzymana została natomiast dopuszczalność wydawania klauzul egzekucyjnych z weksli protestowanych, aktów notarialnych i innych obligów, co zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.X.1930 r. L. Rej. I C.1267/30.

Przedewszystkiem zaś — co jest najważniejsze — pozostała bez zmiany wbrew intencjom projektodawcy, kwestja dopuszczalności egzekucji z mocy prawomocnych wyroków sądowych.

Wobec tego pozostała do rozstrzygnięcia kwestja, jaki mianowicie majątek związków komunalnych może podlegać egzekucji z mocy prawomocnych wyroków sądowych i klauzul egzekucyjnych.

Pewną, zresztą niedostateczną, wskazówkę dał Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 11.V.28 r., uznając, że „majątek związku komunalnego, który służy do zaspokojenia potrzeb publicznych i wykonywania funkcji we własnym i poręczonym zakresie działania, jako wyjęty ze względu na swój charakter ze swobodnego obiegu, nie może być — dopóki służy celom, dla których jest przeznaczony — zajęty na zaspokojenie roszczeń pieniężnych wierzyciela danego związku komunalnego, zgłoszonych w trybie sądowego postępowania cywilnego“.

Sąd Najwyższy jednak, uznając w konkretnym wypadku jedynie, że nie jest przeciwne prawu doręczenie magistratowi przez komornika nakazu egzekucyjnego z zapowiedzeniem zwrócenia egzekucji do majątku ruchomego wogóle, nie podał żadnego kryterjum, jaki majątek związku komunalnego uznać należy za publiczny, jaki zaś za prywatny, którym miasto zarządza tak, jak osoby prywatne i do którego można kierować egzekucję.

Opierając się na omawianym wyroku Sądu Najwyższego, a w szczególności na stanowisku, że majątkiem publicznym związku komunalnego jest majątek, służący do zaspokojenia potrzeb publicznych i wykonywania funkcji publicznych, możnaby dojść do wniosku, że cały właściwie majątek związku komunalnego ma na celu umożliwienie wykonywania zadań we własnym i poręczonym zakresie (art. 9 — 11 dekretu o samorządzie miejskim, wzgl. 10 rozp., 5 — 7 dekretu o tymcz. ord. powiatów.). Interpretacja taka jest jednak zbyt szeroka, i nie dałoby się jej utrzymać, gdyż oznaczałaby ona zupełną nieodpowiedzialność związków komunalnych.

Bardziej może właściwem byłoby uznać za majątek publiczny związków komunalnych poza ulicami, drogami, placami, ogrodami, parkami, skwerami, murami, bramami, rowami (art. 537, 538, 540, 541 K. C.), budynkami administracyjnymi (ratuszami) z całym ich urządzeniem ruchomem — również komunalne zakłady dobra publicznego i przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, jak np. szpitale, ochronki, szkoły, przytułki, tabor straży ogniowej, wodociągi i kanalizacje, przedsiębiorstwa komunikacyjne, elektrownie, gazownie, rzeźnie, hale targowe i t. p.

Brak jest jednak w tej mierze przepisów ustawowych, i do czasu powstania odpowiedniego orzecznictwa sądowego, — co wymagać będzie dłuższego czasu i nie usunie wszystkich wątpliwości, — organa egzekucyjne będą kierować egzekucję, t. j. zajmować i wystawiać na licytację, w/g norm ogólnych i w trybie przepisany w U. P. C. majątek związku komunalnego, który nie będzie majątkiem publicznym w/g ich własnego rozumienia.

Należy przytem zaznaczyć, że żadnej ochrony prawnej, chociażby przez zdefiniowanie, co należy uważać za majątek publiczny, nie zapewnia również związkom komunalnym na terenie województw centralnych i wschodnich, nowy kodeks postępowania sądowego cywilnego (K. P. C.), zawarty w rozporządzeniu Prez. Rzplitej z dn. 29.XI.1930 r. (Dz. Ust. Nr. 83, poz. 651) i który wchodzi w życie z dniem 1.I.1933 r. Powołany kodeks, pozostawiając bez zmiany dzielnicowe przepisy postępowania egzekucyjnego, zachowując przytem w mocy wszystkie prerogatywy procesowe Skarbu Państwa, a w szczególności zawarte w art. 1296 U. P. C., w stosunku do związków komunalnych uchyla nawet te postanowienia, które związkom komunalnym przysługiwały na mocy noweli z r. 1928.

Na terenie zaś województw południowych, można do majątku komunalnego kierować egzekucję z wierzytelności pieniężnej, jedynie za zezwoleniem właściwych władz nadzorczych, które przed wydaniem decyzji obowiązane są wysłuchać m. in. reprezentantów danego związku i przeprowadzić urzędowe dochodzenie co do przeznaczenia i rzeczywistego używania wchodzących w rachubę części składowych majątku związku, poczem wskazują organom egzekującym te części majątku dłużnika, które mogą być użyte na zaspokojenie roszczenia bez uszczerbku dla interesów publicznych związku.

Od powyższej decyzji zarówno wierzycielowi, jak i związkowi komunalnemu przysługuje prawo odwołania się oraz skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego (§ 15 ustawy z dn. 27.V.1896 r. o postępowaniu egzekucyjnem i zabezpieczającym — dz. pr. P. Nr. 79 i §§ 3 — 9

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 6.5.1897 r. — dz. pr. P. Nr. 153).

W województwach wreszcie zachodnich kwestja ta uregulowana jest w ten sposób mianowicie, że wierzyciel związku komunalnego winien wystąpić z wnioskiem o egzekucję do sądu wykonawczego, ten zaś zwraca się do Wojewody celem omówienia sposobu przeprowadzenia egzekucji. Po uzgodnieniu poglądów sąd przeprowadza egzekucję sam, bądź przez komornika sądowego. Gdyby egzekucja na majątku gminy okazała się bezowocną, sąd wnosi o przymusowe wstawienie egzekwowanej kwoty do budżetu związku. Jeżeli sąd nie zdoła uzgodnić poglądu na sposób wykonania egzekucji, wówczas wstrzymuje postępowanie przymusowe i wnosi o decyzję do Ministra Sprawiedliwości (część I tyt. 24 § 45 oraz tyt. 35 § 33 powszechnej ordynacji sądowej i § 153 załącznika do niej z dn. 6.V. 1793 roku).

Jak więc z powyższego wynika, związki komunalne w województwach południowych i zachodnich korzystają z ochrony prawnej w postępowaniu egzekucyjnym, przyczem istnienie tych szczególnych uprawnień nie wywołuje w społeczeństwie żadnych protestów. Brak jest zatem dostatecznej podstawy dla odmówienia tej ochrony związkom komunalnym w pozostałych województwach. Okoliczność przytem, że samorząd terytorjalny w b. zaborze rosyjskim — w przeciwieństwie do związków komunalnych w pozostałych dzielnicach, znajdujących się na wyższym poziomie gospodarczym, — tworzy dopiero swe gospodarstwo, przemawia raczej za tem, aby udzielić mu większej jeszcze ochrony i nie dopuścić przez nieopatrzność egzekucję do sparaliżowania w zarodku jego społecznych i gospodarczych zamierzeń.

W poszukiwaniu dla związków komunalnych w województwach centralnych i wschodnich właściwej ochrony prawnej przy egzekucji, nie może oczywiście przyświecać chęć zapewnienia tym związkom całkowitej lub częściowej nieodpowiedzialności za zaciągnięte zobowiązania; kardynalna zasada „*redde quod debes*“ powinna stosować się również do związków komunalnych i nie może być ona przez te związki gwałcona.

Na związkach komunalnych ciąży jednak zbyt wielkie zadania publiczne, aby można było pozbawić je przez egzekucję, skierowaną do nieodpowiedniego obiektu, tych środków, które są konieczne dla utrzymania normalnego biegu administracji komunalnej. Należy zatem zapobiec takim egzekucjom, które mogą zachwiać gospodarkę finansową związku komunalnego, a w Konsekwencji zagrazić poważnie interesom publicznym, które zawsze i wszędzie muszą stać przed interesami osób prywatnych.

Utrzymanie w nowym K. C. P. z 1930 r. dotychczasowych preroga-

tyw, przysługujących Skarbowi Państwa w postępowaniu sądowym i egzekucyjnym, wytłomaczyć się da wyłącznie wyżej wyrażoną zasadą, to jest, że interes publiczny stać powinien zawsze przed interesem prywatnym. O ile bowiem ustanowienie w r. 1864 tych szczególnych uprawnień miało swe źródło w dążeniu prawodawcy do wyjęcia spraw sądowo - spornych Skarbu Państwa z pod orzecznictwa administracyjnego, któremu te sprawy do r. 1864 podlegały, i poddania ich orzecznictwu sądowemu, i umotywowane było radykalnym przełomem w ówczesnych stosunkach, to utrzymanie tych uprawnień w nowym U. C. P. mogło być usprawiedliwione jedynie interesem publicznym.

Mając właśnie ten interes publiczny na względzie, należałoby związkom komunalnym przyznać również pewną ochronę przed egzekucją sądową, a przede wszystkim nie dopuścić do zajmowania i wystawiania na sprzedaż publiczną komunalnych urządzeń i zakładów dobra publicznego, oraz tych komunalnych przedsiębiorstw użyteczności publicznej, które dostarczają ludności przedmiotów względnie świadczeń powszedniego użytku.

Wyłączenie pewnych części majątku z pod przymusowej egzekucji sądowej posiada liczne precedensy w ustawodawstwie procesowym. Poza U. P. C., która wyłącza z pod zajęcia niektóre przedmioty (art. 973 n), oraz uposażenia emerytalne (art. 1554 n), w najnowszym naszym ustawodawstwie znajduje się szereg postanowień, ograniczających wypadki egzekucji.

Najwięcej przykładów znajdujemy w przepisach uposażeniowych. Nie mogą mianowicie podlegać całkowitemu zajęciu pobory zarówno urzędników państwowych (art. art. 47 — 49 ustawy z dn. 17.2.1922 r. o państwowej służbie cywilnej — Dz. Ust. R. P. 116, poz. 164), jak i pracowników prywatnych (art. art. 38 — 39 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16.3.1928 r. o umowie o pracę robotników — Dz. Ust. 35, poz. 324, art. art. 21 — 22 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16.3.1928 r. — Dz. Ust. 35, poz. 323); w szczególności najdalej idą w tym kierunku postanowienia ustawy z dn. 2.4.1925 r. o potrąceniach z uposażenia osób wojskowych (Dz. Ust. 45, poz. 312); zupełnie zaś nie ulegają zajęciu uposażenia emerytalne, pensje wdowie i sieroce pracowników państwowych¹⁾, wojskowych, oraz ich rodzin (art. 40 ustawy emerytalnej z dn. 28.7.1921 r. Dz. U. 70, poz. 400, względnie art. 57 ustawy z dn. 5.8.1922 r. o zaopatrzeniu emerytalnem wojskowych i ich rodzin (Dz. Ust. 68, poz.

¹⁾ W stosunku do emerytów komunalnych ob. wyrok Sądu Najwyższego, opublikowany w Nr. 14/15 „Samorządu Miejskiego“, str. 862.

616), zasiłki ubezpieczonych w Kasach Chorych (art. 41, ust. II ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby z dn. 19.5.1920 r. — Dz. Ust. 44, poz. 272) i t. d. Wyłączone są również z pod zajęcia sumy do wysokości 2.500 zł., złożone na książeczkach oszczędnościowych P. K. O. (§ 15 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27.6.1924 r. — Dz. Ust. 55, poz. 545), wkładki oszczędnościowe w komunalnych kasach oszczędności (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30.12.1924 roku — Dz. Ust. 118, poz. 1069).

Gdy więc osobom prywatnym ze względów socjalnych, oraz urzędnikom publicznym ze względu na konieczność umożliwienia im sprawnego wykonywania powierzonych im funkcji publicznych, została przyznana dość daleko idąca ochrona w postępowaniu egzekucyjnym, brak jest podstawy prawnej do odmówienia podobnych uprawnień związkom komunalnym.

Wychodząc z tych samych założeń, należałoby chronić majątek związków komunalnych również przed egzekucją, przeprowadzaną w trybie administracyjnym, a bez konieczności zwracania się do sądu o wydanie tytułu wykonawczego względnie klauzuli egzekucyjnej. Nie można bowiem dopuścić, aby plan sanacyjny, opracowany przez władzę nadzorczą przy udziale zainteresowanego związku komunalnego, podważany był nieledwie w zarodku przez egzekucję innych świadczeń, których władza nadzorcza, mając na uwadze jedynie sądowe tytuły wykonawcze, nie mogłaby uwzględnić. Przez zrównanie zaś administracyjnych tytułów wykonawczych i podatkowych nakazów płatniczych z sądowymi tytułami pod względem egzekucji i nałożenie na organa egzekucyjne obowiązku składania władzom nadzorczym nad samorządem terytorjalnym wspomnianych tytułów i nakazów, umożliwi się organom władzy nadzorczej opracowanie planu finansowego i kolejności spłat rozmaitego rodzaju należności, co przyczynić się może do uporządkowania finansów danego związku komunalnego.

Do tych roszczeń, dla egzekucji których nie jest wymagany sądowy tytuł wykonawczy, należy zaliczyć: należności z tytułu ubezpieczeń społecznych i innych (składki i świadczenia na rzecz Kas Chorych, składki na rzecz Funduszu Bezrobocia, Zakładu Ubezp. Pracown. Umysł., Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków, Powszechnego Zakładu Ubezp. Wzaj. od Ognia) należności z tytułu podatków państwowych i komunalnych, obciążających majątek związku komunalnego, wreszcie te wszystkie świadczenia pieniężne, których tytułem jest tytuł publiczno - prawny, bądź też którym obowiązujące przepisy prawne przyznały prawo ścigalności w trybie administracyjnym.

Jasną jest rzeczą, że, mówiąc o należnościach z tytułu ubezpieczeń

spoiecznych, bądź podatków, nie mamy na myśli tych należności, których pobór, względnie przymusowe ściąganie na rzecz Skarbu Państwa, innych związków komunalnych, instytucyj społecznych i innych, z mocy właściwych przepisów ustawowych, powierzone zostały związkom komunalnym. Wpływające z tego tytułu sumy są sumami przechodniemi, obracanie któremi na cele gospodarcze danego związku komunalnego jest bezwzględnie niedopuszczalne.

Odrębną grupę zobowiązań związków komunalnych ze względu na sposób zabezpieczenia stanowią pożyczki, zaciągane przez związki komunalne ze Skarbu Państwa, Banku Gospod. Krajowego, Pol. Banku Komun. i innych instytucyj kredytowych. Przy zaciąganiu takich pożyczek wymagana jest zawsze zgoda związku komunalnego za uprzedniem zezwoleniem Min. Skarbu na cały szereg rygorów. Jednym z najważniejszych jest możliwość zajmowania w Kasach Skarbowych wpływów z tytułu udziału związków komunalnych w państwowym podatku dochodowym, oraz dodatków komunalnych do podatków państwowych bez konieczności zwracania się do sądu o wydanie tytułu wykonawczego, lecz jedynie w drodze bezpośredniego odniesienia się do właściwej Izby Skarbowej.

Stosowanie tego rodzaju rygorów zabezpieczających ze względu na terminową spłatę rat pożyczek, wyjątkowo trudne położenie finansowe związków komunalnych i konieczność stopniowej naprawy ich gospodarki finansowej, powinno być zawieszone przynajmniej na lat pięć.

Zawieszenie prawa bezpośredniego zajmowania w Kasach Skarbowych wpływów z tytułu danin publicznych nie jest bynajmniej moratorium, chodzi jedynie o takie przeprowadzenie egzekucji roszczeń na majątkach związków komunalnych, które uwzględni i zagwarantuje związkom komunalnym wykonywanie ustawowych ich zadań.

Jeżeli również wierzyciele prywatni będą musieli iść na pewne układy ze związkami komunalnymi co do terminu i sposobu regulowania przez związki komunalne ich zobowiązań, to w stosunku do tychże związków, będących przecież osobami prawa publicznego, nie powinny w obecnej sytuacji finansowej stosować z całą bezwzględnością rygorów publiczne instytucje kredytowe. Należy przecież mieć na uwadze to, że w czasie udzielania przez te instytucje pożyczek związkom komunalnym, zarówno instytucje udzielające tych pożyczek, jak i związki komunalne, otrzymujące je, liczyły się z koniecznością terminowej spłaty zaciągniętych zobowiązań. Jeśli zaś poszczególne związki komunalne nie mogą dotrzymać przyjętych na siebie zobowiązań, to nie pochodzi to z ich złej woli, lecz spowodowane zostało pogorszeniem się ich sytuacji finansowej i ogólnymi konjunkturami gospodarczymi. Ze stanowiska interesów tych publicznych instytu-

cyj kredytowych, które udzielają pożyczek związkom komunalnym, postulat Związku Miast jest trudny do przyjęcia, gdyż wspomniane instytucje swe operacje kredytowe muszą opierać i prowadzić na ogólnych zasadach bankowych. Projektowany przepis nie jest stałą zasadą, lecz przepisem przejściowym, obowiązującym w okresie lat pięciu.

Nasuwa się wreszcie kwestja, komu powierzyć decydowanie i wybór tych części majątków związków komunalnych, do których można kierować egzekucję. Naszem zdaniem, funkcje te należałoby powierzyć władzy nadzorczej, która z urzędu — z mocy odpowiednich przepisów ustawowych — powołana jest do czuwania nad gospodarką komunalną i jest za tę gospodarkę w pewnej mierze odpowiedzialną. Z tego właśnie tytułu organa władzy nadzorczej znają nierównie lepiej od sądu gospodarkę i możliwości finansowe związków komunalnych, a zatem zadanie to niewątpliwie lepiej wykonać potrafią. Kierowanie przytem egzekucji do odpowiednich obiektów majątkowych danego związku komunalnego posiadać będzie niewątpliwie charakter nadzoru nad gospodarką danego związku.

Ze względu zaś na wielką wagę podejmowanych w tej sprawie decyzyj, celowem byłoby powierzenie tych funkcyj władzy nadzorczej drugiej instancji.

Uwzględniając wszystkie wyłuszczone wyżej motywy, biuro Związku Miast Polskich opracowało następujący projekt ustawy:

U S T A W A

z dnia.....

o postępowaniu egzekucyjnem przeciwko związkom komunalnym.

Art. 1. W sprawach o roszczenia pieniężne przeciwko związkom komunalnym w sądowem postępowaniu cywilnem nie jest dopuszczalne zabezpieczenie powództwa, i nie może być wyrzeczona nawet za zabezpieczeniem natychmiastowa wykonalność wyroków zarówno nieostatecznych, jak i ostatecznych.

Art. 2. Przeciwko związkom komunalnym może być zezwolona egzekucja celem zaspokojenia pieniężnych wierzytelności — o ile nie chodzi o urzeczywistnienie umownego prawa zastawu — jedynie co do tych części majątku, które mogą być obrócone na zaspokojenie wierzyciela bez uszczerbku dla interesów publicznych.

Art. 3. Bezwzględnie niedopuszczalnem jest kierowanie egzekucji do komunalnych urządzeń, zakładów dobra publicznego i przedsiębiorstw użyteczności publicznej.

Art. 4. Do orzekania o możliwości przeprowadzenia egzekucji względnie o wyznaczeniu w tym celu odpowiednich obiektów majątkowych lub ich części z wyjątkiem obiektów, wymienionych w art. 3, powołani są po wysłuchaniu zainteresowanego związku komunalnego w stosunku do gmin wiejskich i miast niewydzielonych z powiatowych związków komunalnych, wojewodowie w porozumieniu z prezesami właściwych izb skarbowych, w stosunku zaś do pozostałych związków komunalnych Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Art. 5. Przeciwno orzeczeniu władzy, wskazanej w art. 4, wierzycielowi związku komunalnego oraz związkowi komunalnemu przysługują środki prawne, przewidziane w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.III.1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. Ust. R. P. Nr. 36, poz. 341).

Art. 6. Postanowienia artykułów 2 — 5 mają zastosowanie również do należności z tytułu podatków państwowych i komunalnych, obciążających majątek związku komunalnego, do należności z tytułu ubezpieczeń społecznych, oraz do tych roszczeń, którym na mocy właściwych przepisów ustawowych przyznane jest prawo przymusowej egzekucji w/g postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.III.1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. Ust. R. P. Nr. 36, poz. 342).

Art. 7. W ciągu lat pięciu od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy postanowienia artykułów 2 — 5 będą miały zastosowanie również i w tych wypadkach, gdy z mocy umowy oraz zezwolenia Ministra Skarbu mogą być zajmowane wpływy w Kasach Skarbowych należne związkom komunalnym i przypadające na ich rzecz.

Przed wydaniem decyzji władze, wymienione w art. 4, powinny wysłuchać wierzyciela związku komunalnego.

Art. 8. Wykonanie art. 3 powierza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych, pozostałych zaś artykułów Ministrowi Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 9. Ustawa niniejsza obowiązuje na terenie byłego zaboru rosyjskiego, art. 7 — na terenie całej Rzeczypospolitej.

Art. 10. Ustawa niniejsza — z wyjątkiem art. 1 — wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia i ma zastosowanie także do tych wypadków, w których jeszcze przed wejściem jej w życie egzekucja przeciwko związkom komunalnym została dozwolona lub przeprowadzona, a wierzytelność nie została jeszcze całkowicie zaspokojona.

Art. 1 ustawy wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1933 r.

Nie tędy droga.

W Nr. Nr. 41 i 43 tygodnika „Samorząd“ ukazały się dwa artykuły p. Wacława Gajewskiego p. t.: „O powrót do zaufania“ i „Ciernista droga“, które są bardzo na czasie, gdyż poruszają sprawę ciężkiego stanu finansowego związków komunalnych, zawierają określenie stopnia istniejącej już klęski w samorządzie terytorjalnym, wskazują na przyczyny choroby, przeżywanej przez ten samorząd i podają środki uzdrowienia jego gospodarki i przywrócenia zaufania kapitału do tej gospodarki.

Autor do tego stopnia odczuwa istnienie wysoce niepokojącego stanu gospodarki finansowej samorządu, że będąc, jak sam twierdzi samorządowcem — a my od siebie dodamy — wybitnym znawcą spraw samorządowych, nie waha się wskazać samorządowi „ciernistej drogi“, po której samorząd powinien przejść i nie waha się zaproponować zastosowania, jak się sam wyraża, nawet „drakońskich“ środków, ograniczających swobodę ruchu samorządu, aby tylko osiągnąć cel — uzdrowienie gospodarki samorządu i przywrócenie do niego zaufania.

Zgadzaając się w zupełności z autorem, że jest już naprawdę ostatni czas, aby przystąpić do ratowania gospodarki samorządu, nie mogę, niestety, podzielić wiary autora w skuteczność zaleconych przez niego środków; jestem nie w mniejszej mierze, niż autor, przekonany, że samorząd będzie musiał kroczyć przez długi czas po „ciernistej drodze“, że potrzeba będzie dużego samozaparcia się ze strony samorządu. Śmiem jednak twierdzić, że droga, wskazana przez autora, sama przez się nie doprowadzi do wytkniętego celu, a nawet, że droga ta najeżona jest przeszkodami.

Mam to wrażenie, że autor, słusznie stwierdziwszy istnienie choroby w samorządzie, nie dość trafnie postawił diagnozę i dlatego też zalecone przez niego środki nie będą skuteczne.

Autor twierdzi, że: 1) stan dezorganizacji u zadłużonych związków komunalnych jest kompletny; 2) za pobrane towary samorządy nie płacą, nie zawsze nadsyłają materiał wekslowy, nie przestrzegają terminów dla wymiany weksli, nie dokonywują choćby częściowych spłat; 3) wierzycieli spłaca się bez żadnego systemu i kolejności, w zależności od natarczywości i bezwzględności wierzyciela; 4) gdzie tylko się da, tam w dalszym ciągu bierze się na kredyt.

Tak się przedstawiają w oczach autora zewnętrzne przejawy kry-

zysu gospodarki finansowej samorządu. Nie mogę przeczyć, że tak istotnie jest. Muszę jednakże zauważyć, że przypadków niewątpliwej niesolidności organów komunalnych w stosunku do wierzycieli, ich niezaradności i niedbalstwa, wyrażającego się np. w nieprzestrzeganiu terminów dla wymiany weksli, nie należy generalizować.

Powstaje pytanie, jakie postępy ta choroba poczyniła, w jakim stopniu jest groźna dla organizmu samorządowego.

Autor twierdzi, że „pomimo zmniejszenia się dochodów, większość związków samorządowych może się pozbyć długów krótkoterminowych w ciągu 1 — 3 lat, globalna bowiem suma zadłużenia nie jest tak wielka. Tylko część miast i kilka, może kilkanaście powiatów, nie dadzą sobie rady samodzielnie i trzeba będzie im przyjść z pomocą z zewnątrz“ i dalej: „przy istnieniu Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego, uruchamiając kilka — kilkanaście milionów złotych, potrzebnych dla zlikwidowania niedopuszczalnych form zadłużenia, przy bezwzględnie przestrzeganej zasadzie nieczynienia nowych długów, można będzie w krótkim czasie dobre imię związków samorządowych odzyskać“. To co przytoczyłem zdaje się świadczyć, iż autor widzi stosunkowo łatwą możliwość uzdrowienia gospodarki samorządu. Według mego mniemania, autor zbyt optymistycznie ocenia sytuację. Zanim jednak ze swej strony oświetlę to zagadnienie, chcę zapoznać czytelników z tem, co było, zdaniem autora, przyczyną obecnych trudności finansowych związków komunalnych. Autor twierdzi, iż „życie nad stan i brak kalkulacji doprowadziły wielką ilość miast i powiatów do silnego przekredytowania się, do zużycia krótkoterminowych pożyczek na inwestycje, do obciążenia budżetu wielu nierentującymi się zakładami i przedsiębiorstwami“. Gdy do tego dodam, że po odzyskaniu niepodległości przed samorządem stanęły olbrzymie zadania i to właśnie w zakresie inwestycji (wymienię choćby brak szkół), że kredyt inwestycyjny jest u nas b. drogi, zwłaszcza w odniesieniu do inwestycji nierentujących się, że warunki spłaty pożyczek są dość uciążliwe (krótkie stosunkowo terminy amortyzacji), że dokonywanie inwestycji z kredytu krótkoterminowego wywołane było w większości wypadków istnieniami w swoim czasie dużymi nadziejami na szybką zamianę tych kredytów na kredyty długoterminowe, które to nadzieje podtrzymywane były nawet przez czynniki państwowe, to mogę bez dalszych zastrzeżeń zgodzić się z wyżej przytoczonym poglądem autora. Dla zadośćuczynienia sprawiedliwości należy tylko jeszcze przypomnieć, że to „życie nad stan“ nie zawsze pochodziło z inicjatywy samorządu. Nadto nasze ustawodawstwo, dotyczące obowiązków samorządu, również jest nad stan, t. zn., że wydano stosunkowo dużo ustaw, nie licząc

się zupełnie ze środkami, jakie samorząd ma do rozporządzenia dla wykonania ustawowych obowiązków. W tej właśnie rozbudowie naszego ustawodawstwa, a z drugiej strony w ogólnych trudnych warunkach gospodarczych i systematycznym zmniejszaniu uprawnień finansowych samorządu, należy też szukać istotnej przyczyny trudności finansowych samorządu, o czym autor wspomina tylko mimochodem.

Znaną jest rzeczą, że szereg miast od kilku już lat nie może zrównoważyć swych budżetów; stan ten z roku na rok się pogarsza i niedobory budżetowe rosną. Nie można się temu dziwić, jeżeli wziąć pod uwagę, tendencje do przerzucania na samorząd coraz to nowych obowiązków, choć w związku z ciężką ogólną sytuacją gospodarczą wpływy z dostępnych samorządowi źródeł dochodowych maleją w zastraszającym tempie, i choć nadal istnieją tendencje obniżania dochodów, jak np. projekt reformy podatku przemysłowego, który pociągnie za sobą dalsze poważne zmniejszenie dochodów samorządu bez dostatecznej rekompensaty w formie dostarczenia samorządowi innych źródeł dochodowych.

Czy można w tych warunkach mówić o tem, że samorząd zdolny będzie w ciągu najbliższych lat nie tylko zrównoważyć swe budżety, lecz spłacić krótkoterminowe zobowiązania i, że zaledwie nieliczna część związków komunalnych nie potrafi tego dokonać. Powtarzam, że autor zbyt optymistycznie ocenia sytuację. Przyczyną tej oceny jest niewątpliwie brak ścisłych danych, co do wysokości i rodzaju obdłużenia związków komunalnych i co do wysokości ich niedoborów budżetowych. Dane te zebrał już od 500 miast Związek Miast Polskich i niedługo będzie mógł już je udostępnić wszystkim, którzy się interesują zagadnieniem samorządu. Tymczasowe obliczenia danych z 443 miast świadczą o tem, że sytuacja jest znacznie gorsza, niż ją sobie autor wyobraża. Według tych danych budżety zwyczajne w roku 1930/31 443 miast wykonane zostały w ogólnej sumie 268 milj. zł., a ogólna suma obdłużenia (długo i krótkoterminowego łącznie z należnościami wobec szpitali, zużytemi sumami obcemi i t. p.), stanowiła 577 milj. zł., w tej ostatniej sumie mieściło się 152 mil. zł. zobowiązań płatnych w roku 1931/32, czyli, że w r. 1931/32 miasta miały wykonać swój normalny roczny budżet, a nadto spłacić te 152 milj. zł. Gdyby nawet wziąć pod uwagę, że w sumie 152 milj. zł. znajduje się znaczna część zobowiązań, których konwersja byłaby możliwa (nie skonwertowane dotychczas pożyczki z B. G. K., względnie z Komunalnego Fund. Poż. Zapomog.), że część tych zobowiązań nie będzie z całą bezwzględnością egzekwowana np. należności szpitalne, któremi wogóle przestano się przejmować, — to pozostanie jeszcze poważna suma bieżących zobowiązań, na zapłacenie których środków nie będzie. W ja-

kim stopniu ten stan rzeczy już godzi w interes Skarbu Państwa, a nadal może godzić w jeszcze większej mierze niech świadczy fakt, że w podanej sumie 152 milj. zł. mieści się przeszło 6 milj. zł. należności Skarbowi Państwa z tytułu pobranych przez miasta podatków i kar na rzecz tego Skarbu. W jakim stopniu ten stan rzeczy zagraża szpitalnictwu świadczy fakt, że w dniu 1 kwietnia 1931 r. wspomniane 443 miasta zalegały w uregulowaniu należności szpitalom za leczenie chorych umysłowych i wenerycznych ok. 5 milj. zł., nie mówiąc o zaległościach wobec szpitali ogólnych. Dla ścisłości muszę zaznaczyć, że najbardziej niepokojące długi, mianowicie długi wekslowe, stanowiły w dniu 1 kwietnia r. b. w tych 443 miastach tylko 37 milj. zł. Pamiętać jednak należy o tem, że w 40 miastach z pośród wspomnianych 443 miast suma zaprotestowanych weksli stanowiła w dniu 1 kwietnia r. b. około 4 milj. zł.

Dużo już zdają się mówić globalne sumy. Jeszcze bardziej wymowne są sumy, wzięte z miast poszczególnych województw, a przede wszystkim z miast województw centralnych. Stan rzeczy w miastach tych województw ilustruje następujące zestawienie:

GRUPA MIAST	Liczba miast od których Zw. M. otrzymał odpow- wiedzi	Wydatki zwy- czajne w/g wy- konania budż. r. 1930/31.	Ogólne zadłuże- nie w dn. 1.IV 1931 r.	Zobowiązania płatne w roku 1931/32	Suma weksli na dzień 1.IV.1931 r.	Suma protesto- wanych weksli.
		w tysiącach złotych				
do 5.000 mieszkańców	61	3.700	4.200	2.400	782	126
5.000 — 10.000 „	49	8.900	16.600	6.800	2.600	404
10.000 — 15.000 „	11	3.800	6.100	2.400	1.085	228
15.000 — 25.000 „	11	7.800	13.800	5.500	1 670	293
25.000 — 50.000 „	11	25.000	81.000	18.000	3.700	1.500
ponad 50.000 „	4	46.229	123.921	39.098	2.514	574

Idąc w swych dociekaniach dalej, ustaliłem już dość duży szereg miast, w których krótkoterminowe zobowiązania w dniu 1 kwietnia 1931 r. przekraczały — i to nieraz znacznie — wysokość całorocznego budżetu na rok 1931/32, czyli, że te miasta miały wykonać swój nowy roczny budżet, a nadto spłacić w tymże roku tyleż wzgl. więcej nawet niż wynosił ten budżet.

Duże krótkoterminowe zadłużenie nie stanowi bynajmniej privilegium odiosum miast województw centralnych. Duże zadłużenie i pro-

testowane weksle spotykamy w miastach zarówno województw południowych, jak i zachodnich, nie mówiąc już o miastach woj. wschodnich.

Wracam jednak do rozumowania p. Wacława Gajewskiego, a w szczególności do zalecanych przez niego środków uzdrowienia gospodarki związków komunalnych, poza przeznaczeniem na ten cel kilku — kilkunastu milionów złotych przy istnieniu komunalnego Funduszu Poż. Zpomog. dla zlikwidowania najbardziej niezdrowego zadłużenia. Nawiasem mówiąc, jeżeli autor miał na myśli zdobycie tych kilku — kilkunastu milionów złotych ze wspomnianego Funduszu, to będzie to dość trudne, ze względu na obecną szczupłość tego Funduszu.

P. W. Gajewski jest zdania, że samorząd będzie w stanie spłacić swe długi „jeżeli związki samorządowe zacisną pasa, zrobią dokładny obrachunek sumienia, ułożą plan pracy na dłuższy okres w czasie którego będą mogły spokojnie działać“. Realizacja tego programu jest, zdaniem autora, możliwa pod dwoma warunkami, a mianowicie: „po 1-e, o ile czynniki z zewnątrz stojące, rozumiem pod tym słowem wierzący, nie będą tego planu niszczyć, a po 2-e, o ile sam samorząd będzie lojalnie ułożony program realizować“. Sporządzenie planu skonwertowania krótkoterminowych pożyczek samo przez się nie uzdrowi gospodarki związków komunalnych. Nastąpić to może dopiero z chwilą otrzymania przez samorząd zgodnie z tym planem kredytu długoterminowego, przeznaczonego na konwersję krótkoterminowych zobowiązań. Ażeby się stało zadość pierwszemu z dwóch warunków, postawionych przez p. W. Gajewskiego, należy, jego zdaniem, wprowadzić na terenie b. zaboru rosyjskiego ustawową ochronę związków komunalnych przed przymusowymi zajęciami na wzór przepisów, obowiązujących oddawna w województwach południowych i zachodnich, z zastosowaniem jednakże tych przepisów również i do pretensyj instytucyj prawno-publicznych. Co się zaś tyczy gwarancji należytego dalszego postępowania samorządu, co zdaniem autora, jest drugim warunkiem realizacji nakreślonego programu, to według artykułu jest konieczne wprowadzenie szeregu ograniczeń w swobodzie ruchu samorządu, a m. in. ograniczenia swobody wystawiania weksli, udzielania przez samorząd gwarancyj i żyrowania weksli, utrudnienia korzystania z kredytów komunalnych w kasach oszczędności i wprowadzenie bezwzględnej zasady dokonywania przez samorząd zakupów tylko za gotówkę. Pozatem autor wypowiada się za zniesieniem, jego zdaniem, fikcji, jaką w bilansach związków komunalnych widzi w t. zw. zaległościach czynnych (niepobrane w ciągu roku budżetowego należności), i ściśłem określeniem pojęcia pożyczek krótkoterminowych oraz wprowadzeniem

odpowiedzialności osób, winnych niespłacenia tych pożyczek we właściwym roku budżetowym.

Co do trzech środków, proponowanych przez p. W. Gajewskiego, nie mam żadnych zastrzeżeń, a mianowicie, co do wprowadzenia ustawowej ochrony samorządów przed przymusowymi zajęciami (w ostatnich czasach Związek Miast przedstawił właściwemu Ministerstwu opracowany przez siebie projekt odnośnej ustawy), co do konieczności zaniechania opierania gospodarki finansowej związków komunalnych między innymi na zaległościach czynnych, które przecież nie tylko nie maleją, lecz z roku na rok wzrastają i co do ścisłego ustalenia pojęcia krótkoterminowych pożyczek.

Jeżeli zaś chodzi o proponowane środki, ograniczające samą możliwość korzystania przez samorząd z kredytu, to mam poważne zastrzeżenia, jednak bynajmniej nie co do samej zasady, lecz, co do proponowanych sposobów jej przeprowadzenia.

Należy tu przede wszystkim odróżnić budżety zwyczajne od budżetów nadzwyczajnych. Jest rzeczą oczywistą, że te związki komunalne, które już niepomiernie się zadłużyły i mają przeto niedobory budżetowe, nie powinny nadal się zadłużać z tytułu inwestycji i nie powinny wogóle tych inwestycji podejmować, przynajmniej do tego czasu, dopóki ich gospodarka nie dojdzie do stanu normalnego. Dla takich związków komunalnych niebezpieczny jest nawet kilkoletni kredyt towarowy, udzielany przez przedsiębiorców lub dostawców w związku z nowymi inwestycjami. To też pod tym względem powinny nastąpić daleko idące ograniczenia swobody ruchów samorządu i słusznie byłoby nawet wprowadzić osobistą odpowiedzialność materialną osób, naruszających odnośne ewentualne przepisy.

Inaczej przedstawia się, moim zdaniem, rzecz, jeżeli chodzi o budżet zwyczajny, zarówno administracyjny, jak i budżety przedsiębiorstw miejskich. W danym razie mamy właściwie do czynienia z dwoma zagadnieniami, które trzeba wyraźnie oddzielić, mianowicie: likwidacją już istniejących zobowiązań krótkoterminowych, a w tej liczbie i zobowiązań wekslowych, oraz postępowaniem na przyszłość. Należy oczywiście, korzystając z doświadczenia z przeszłości, zabezpieczyć się od niewłaściwego postępowania w przyszłości; nie należy jednak wprowadzać przesady i, ze względu na istniejące już duże zadłużenie, zatrzymywać po prostu życia. Uznaję przeto za rzecz słuszną unormowanie postępowania przy zaciąganiu przez związki komunalne nowych zobowiązań i ograniczaniu tych związków w wystawianiu weksli, nie mogę natomiast zgodzić się z autorem, że należy bezwzględnie zakazać samorządowi kupowa-

nia na kredyt. Byłoby to może nawet słuszne, lecz tylko wtedy, gdyby samorządowi był dostępny kredyt krótkoterminowy, w tych instytucjach, które p. W. Gajewski uważa za jedynie powołane do kredytowania samorządu, a mianowicie w państwowych i komunalnych bankach, w handlowych zrzeszeniach samorządowych. Wiadomo jednak dobrze, że z tych źródeł obecnie trudno kredyt otrzymać. Najlepszym dowodem tego jest fakt, że na posiedzeniu Komisji Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego w dniu 31.X. b. r. przedstawiono zgłoszeń związków komunalnych o pożyczki na sumę przeszło 1 i 1/2 milj. zł., a Komisja miała do swej dyspozycji zaledwie ok. 300.000 zł. A przecież w obecnych czasach stosunkowo najłatwiej otrzymać można pożyczkę właśnie z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego. Jeżeli więc właściwych źródeł krótkoterminowego kredytu komunalnego nie ma w dostatecznej wysokości, to niepodobna zabronić samorządowi korzystania z kredytu u dostawców wzgl. przedsiębiorców, zaciąganego w związku z wykonywaniem zwyczajnego budżetu, skoro przytem samorząd nie otrzymuje wpływów podatkowych w regularnych odstępach czasu, a istnieją codzienne wydatki, jak np. wydatki na utrzymanie szkoły, szpitala, przytułku. Rygorystyczne przeprowadzenie proponowanej zasady mogłoby doprowadzić do niedopuszczalnego przerwania funkcjonowania komunalnych urządzeń. To samo można powiedzieć o przedsiębiorstwach komunalnych, których nie można postawić w tem położeniu, żeby materiały potrzebne im dla normalnej pracy, zakupywały z dnia na dzień w miarę posiadanej gotówki.

Tem niemniej wypowiadam się zasadniczo za ograniczeniem swobody związków komunalnych w zaciąganiu zobowiązań krótkoterminowych, a przede wszystkim wystawiania weksli. Uważam jednakże za niewskazane, żeby w każdym poszczególnym wypadku władze nadzorcze o tem decydowały, gdyż wprowadziłoby to dużo pracy i mogłoby pociągnąć niepożądaną zwłokę w wykonaniu. Natomiast wydaje mi się wskazane unormowanie tej sprawy przez rozporządzenie rządowe, wydane na podstawie upoważnienia ustawowego. Proponuję ten sposób załatwienia sprawy dlatego, że łatwiej będzie normy, ustalone w rozporządzeniu rządowym, dostosowywać do potrzeb życiowych.

Jeszcze na jedną okoliczność chcę zwrócić uwagę w związku ze sprawą zakupów samorządu na kredyt. Chodzi mianowicie o to, że przecież dostawca wzgl. przedsiębiorca, udzielający samorządowi kredytu, sam czuwa nad tem, żeby należność w swoim czasie otrzymać. Jeżeli przeto ten przedsiębiorca wzgl. dostawca ma jeszcze zaufanie do poszczególnych samorządów, niesłuszne byłoby stosowanie rygorystycznego postępowania

nia. Zresztą z chwilą wprowadzenia proponowanej ustawowej ochrony związków komunalnych przed przymusowymi zajęciami, ostrożność osób, udzielających kredytu związkom komunalnym, w porównaniu ze stanem dotychczasowym, znacznie się zwiększy.

Co się tyczy korzystania związków komunalnych z kredytów w komunal. kasach oszczędności, to oczywiście zgadzam się, że pod tym względem muszą istnieć duże ograniczenia i powinna istnieć duża osobista odpowiedzialność za przekroczenie dozwolonych norm korzystania z tego kredytu. Jednakże i w danym razie należałoby, mojem zdaniem, pójść w nieco innym kierunku, mianowicie w kierunku oparcia się związków komunalnych na Komunalnych Kasach Oszczędności przez jak najszybsze wprowadzenie w życie ustawy o międzykomunalnych związkach kredytowych, której projekt kilka lat temu był rozpatrywany na posiedzeniu Państwowej Rady Samorządowej. Twierdzenie, że związki komunalne zbyt wiele zadłużyły się w Kom. Kasach Oszcz., nie może być uogólniane. Na niektórych terenach przynajmniej zadłużenie obecne, według mego przypuszczenia, mogłoby jeszcze wzrosnąć bez niebezpieczeństwa dla stanu tych kas. Jeżeli zaś tak jest, to właśnie wskazane jest stworzenie międzykomunalnych związków kredytowych, związanych organicznie z Kasami Oszcz. i będących centralami żyrowymi, co da możliwość odpowiedniego rozprowadzenia środków będących w dyspozycji Kas na poszczególne tereny.

Co do słuszności najpoważniejszego bodaj środka zaradczego w rozumieniu p. W. Gajewskiego, że „trzeba zaciskać pasa“ nie może być dwóch zdań. Trzeba iść na jak najdalej idące oszczędności, poddać skrupulatnie rewizji przedewszystkiem wszelkie subwencje, udzielane przez samorząd, z całą bezwzględnością skreślać te subwencje (subsydja), z wyjątkiem może tych wypadków, gdy instytucja społeczna, otrzymująca subsydjum od samorządu, wyręcza ten samorząd w spełnianiu jego zadań i, gdy upadek instytucji pociągnąłby za sobą przejęcie tych zadań do bezpośredniego wykonawstwa przez samorząd. Należy odciążać budżet związków komunalnych od wydatków na opiekę społeczną przez pobudzenie do życia instytucji społecznych, mogących posiadać własne środki. Dalej trzeba z całą bezwzględnością likwidować deficytowe urządzenia i zakłady komunalne, do prowadzenia których samorząd niema ustawowych obowiązków, np. miejskie szkoły średnie w miastach, trzeba może nawet zrezygnować z takich urządzeń jak dokształcanie, należy zlikwidować działalność takich przedsiębiorstw miejskich, które się nie opłacają, a nie mają wybitnego charakteru użyteczności publicznej, np. kinematografy, betoniarnie i t. p. Trzeba stale pracować nad usprawnie-

niem administracji miejskiej i nad zmniejszeniem wydatków administracyjnych. To wszystko trzeba i należy robić, bo wymaga tego niepomysłna ogólna sytuacja gospodarcza, bo dochody samorządu w związku z tem maleją i, jeżeli chodzi o nowy rok budżetowy, to prawdopodobnie znów zmaleją. Rzecz oczywista, że „zaciskanie pasa“ ma jednak swoje granice, poza które pójść nie można.

Może łatwiej jest „zaciskać pasa“ w powiatowych związkach komunalnych, w których gospodarka jest mniej skomplikowana, niż w miastach. Samorząd powiatowy nie ma dużo ustawowych obowiązków, ujętych w konkretną formę. Wystarczy np. zaprzestanie przez powiat prowadzenia przez pewien czas jakichkolwiek robót na drogach, żeby budżet jego ścisnąć w dużym stopniu. W podobny sposób nie można jednak komprymować budżetów w miastach, gdzie ponoszenie szeregu wydatków nie jest zależne od woli organów miejskich, nie można przecie z braku środków zamykać szkół powszechnych i pozostawić dzieci poza murami szkoły. Nie można zamykać szpitala, czy też przytułku, nie można rzec się płacenia kosztów leczenia za ubogich. Trzeba wykonywać zadania z zakresu opieki społecznej, które, zresztą w miarę pogarszania się ogólnej sytuacji gospodarczej, wzrastają. Nie może miasto zaprzestać udzielania pomocy bezrobotnym, (choć niema do tego ustawowych obowiązków), przedewszystkiem, ażeby nie dopuścić do niepożądanych ze stanowiska bezpieczeństwa publicznego zejść na swoim terenie. Nie może również miasto rzec się pełnienia licznych czynności w t. zw. poruczonem zakresie działania, gdyż przez to sparaliżowana zostałaby cała administracja publiczna.

Jeżeli to wszystko wziąć pod uwagę, jeżeli pamiętać o tem, że o oszczędnościach stale się mówi i, że w ciągu ubiegłych lat pod tym względem dużo już zrobiono, jeżeli pamiętać o tem niepomierne dużem krótkoterminowem zadłużeniu miast, to w „zaciśnięciu pasa“ nie można jednak widzieć jedyne go skutecznego środka na stan finansów miast.

Poza stosowaniem jak najdalej idących oszczędności, poza temi środkami, o których mówiłem wyżej, trzeba w stosunku do miast zastosować cały szereg innych jeszcze środków zaradczych, aby osiągnąć cel — doprowadzenia ich gospodarki do stanu normalnego i przywrócenia zaufania.

Środki te wskazane zostały przez Zarząd Związku Miast i przedyskutowane na dwóch konferencjach w kwietniu r. b. z udziałem szeregu wybitnych posłów i senatorów. Czytelników interesujących się tą sprawą, odsyłam do Nr. 9 „Samorządu Miejskiego“ z r. b.

O ile chodzi o środki, proponowane przez Związek Miast, które polegają z jednej strony na zwiększeniu uprawnień finansowych miast, a z drugiej strony na poddaniu rewizji ustawowych obowiązków tych miast, a pozatem na racjonalnem zorganizowaniu kredytu komunalnego, wprowadzeniu ustawowej ochrony miast przed przymusowymi zajęciami, wprowadzeniu pewnych ograniczeń w postępowaniu organów miejskich przy podejmowaniu inwestycji i zaciąganiu krótkoterminowych zobowiązań, to ze swej strony zauważam, że należałoby jeszcze pomyśleć o umożliwieniu miastom zwiększenia dochodów ze swego majątku i z przedsiębiorstw przez usunięcie istniejących ograniczeń, zawartych np. w ustawie o ochronie lokatorów, w uprawnieniach rządowych na prowadzenie elektrowni, a pozatem należałoby rozważyć sprawę złagodzenia warunków udzielonego już miastom kredytu długoterminowego, zwłaszcza zaś kredytu udzielonego na nierentujące się inwestycje. Jak wspomniałem wyżej, kredyt ten jest zbyt drogi, a okres amortyzacji zbyt krótki. Ciężar z tego tytułu szczególnie dotkliwie odczuwają te miasta, które przy pomocy kredytu długoterminowego rozpoczęły takie inwestycje, jak np. szkoły, nie są w stanie ich dokończyć i, nie mogąc zużytkować budynku, przeznaczają muszą jednak w swych budżetach poważne sumy na spłatę długów.

Obecni na wspomnianych konferencjach posłowie i senatorowie ze swej strony uznali większość tez, wysuniętą przez Związek Miast, za całkowicie uzasadnione. Niestety, tezy te dotychczas, z małemi wyjątkami, zrealizowane nie zostały. Wbrew zgodnemu pogładowi, panującemu wówczas na tych konferencjach, iż nie należy przez nowe ustawy w dalszym ciągu podważać równowagi budżetowej miast, znów istnieją projekty ustaw, które zmierzają do uszczuplenia dochodów samorządu bez zapewnienia mu równowartościowych innych dochodów. Mam na myśli przede wszystkim projekt podatku przemysłowego, o czem wspomniałem już wyżej. Projekt ten, gdy stanie się ustawą znacznie obniży dochody samorządu i to w większym stopniu, niż można oczekiwać zwiększenia dochodów w związku z jednocześnie projektowanemi innemi ustawami, np. ustawą o podatku dochodowym.

Miasta wobec powszechnego spisu ludności w roku bieżącym.

Jedną z podstaw każdej racjonalnej gospodarki jest oczywiście dokładna znajomość gospodarstwa, t. j. przedmiotu, którym się gospodaruje. W celu dokładnego poznania potrzeb i przejawów życia i rozwoju rozmaitych dziedzin gospodarki prywatnej, jak i publicznej, służą przedewszystkiem dane statystyczne, zbierane systematycznie drogą spisów, ankiet i obserwacji. Naogół w Polsce nie doceniamy wartości i znaczenia statystyki, wbrew temu co obserwujemy w państwach o wyższej kulturze gospodarczej. Stąd wiele braków, niedociągnięć i często trudnych do powetowania pomyłek. W szczególności ważne jest posiadanie danych statystycznych w gospodarce publicznej, chociaż każdy kupiec, przemysłowiec, czy rolnik, już dzisiaj bez tych danych obejść się w swej pracy nie może, jeśli chce ją rozwijać i prowadzić na szerszym terenie i racjonalnie. Przedewszystkiem w gospodarce samorządowej zbyt mało posługujemy się statystyką, zbyt mało poświęcamy czasu i pracy na zebranie odpowiednich cyfr, oświeclających dane zagadnienie, a przez to za mało mamy wiadomości o poszczególnych dziedzinach życia miast w których gospodarujemy. Posiadane o miastach naszych liczby z pierwszego powszechnego spisu nie są dostateczne, nie wyrażają one dynamiki i rozwoju życia miast. Nie wiemy w jakim stopniu i czy wzrosła ludność miast, czy wzrosła liczba mieszkań, nieruchomości i t. p., — słowem nie wiemy o miastach tego, co jest najistotniejsze, najważniejsze — nie znamy ich rozwoju. Stąd płynie wielkie zainteresowanie miast przeprowadzanym w roku bieżącym drugim powszechnym spisem, stąd wynikać musi stosunek Zarządów miast do akcji spisowej, przeprowadzanej w r. b. przez Państwo.

Zarządy miast ze szczególną uwagą śledzić muszą tendencje rozwojowe swych miast, ich rozwój ludnościowy, terytorjalny i gospodarczy. Odzyskanie niepodległości stworzyło dla miast nowe warunki i nowe możliwości rozwojowe.

Drugi powszechny spis ludności, przeprowadzany po upływie 10-lecia, niewątpliwie rzuci jasny snop światła na dynamikę rozwojową naszych

miast w Polsce Niepodległej. Spis przeprowadzany obecnie uwzględnia również spis dzieci w wieku szkolnym, umożliwi więc dokładne zbadanie potrzeb szkolnictwa powszechnego. W rozumieniu znaczenia przeprowadzanego w roku bieżącym spisu powszechnego, władze miejskie stolicy Polski, Warszawy, wydały odezwę do ludności, nawołującą do przychylnego ustosunkowania się do spisu i do wzięcia czynnego udziału w pracach spisowych. Odezwę tę przytaczamy w całości w celu umożliwienia wykorzystania jej treści przez poszczególne zarządy miast.

Na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 września 1931 r. odbędzie się w dniu 9 grudnia r. b. na całym obszarze Rzplitej Polskiej, a więc i w Warszawie, powszechny spis ludności, połączony ze spisem nieruchomości, domów mieszkalnych i mieszkań. Będzie to drugi spis tego rodzaju w odrodzonym Państwie Polskiem, tem ważniejszy, ponieważ pierwszy odbył się 10 lat temu, w r. 1921, kiedy stosunki społeczne — po okresie wojny światowej, okupacji i wojny 1920 r. — nie zdążyły się jeszcze całkowicie skonsolidować.

Cel i pożytek powszechnego spisu ludności są jasne dla każdego człowieka. Rozumiemy przecież, że ktokolwiek prowadzi jakieś przedsiębiorstwo, czy to sklep, czy warsztat, czy gospodarstwo rolne, musi znać dokładnie stan swego interesu, musi wiedzieć, jakie przedmioty ruchome i nieruchome stanowią jego majątek, ile ich jest, jaką mają wartość. Bez znajomości tego niemożliwa jest rozważna gospodarka. Tembardziej Państwo, którego gospodarka obejmuje kraj cały, musi znać dokładnie nie tylko dobra materialne, jakimi rozporządza, ale przede wszystkim te dane, które odnoszą się do ludności, albowiem na niej opiera się siła i potęga państwa. I nie sama tylko liczba ludności decyduje o sile i potęgze państwa, wielkie znaczenie ma także jakość tej ludności. Nie wystarczy wiedzieć, ilu mieszkańców liczy Polska; trzeba również wiedzieć, ilu w tej liczbie jest mężczyzn, a ile kobiet, ilu dorosłych, zdolnych do pracy, ilu starców, a ile dzieci, a zwłaszcza dzieci potrzebujących nauki, ilu ludzi umie czytać i pisać, a ilu jest niepiśmiennych. Niemniej ważne jest pytanie, z czego ludność zarówno Warszawy jak i całego kraju żyje i czem się trudni, ile osób pracuje na roli, a ile w handlu, przemyśle lub innych zawodach.

Spis, jaki się odbędzie w dn. 9 grudnia, da nam oświecenie tych i innych jeszcze ważniejszych zagadnień. Zebrane tą drogą wiadomości ujawnią niejedną zapewne bolączkę naszego życia i umożliwią Rządowi, samorządom i społeczeństwu skuteczną pracę dla dobra ludności.

Spis osiągnie cel zamierzony, jeżeli ludność, w zrozumieniu jego wielkiego znaczenia, będzie dawała ściśle i zgodne z prawdą odpowiedzi na zadawane pytania. Odpowiedzi te powinny być udzielane upoważnionym do tego komisarzom spisowym, bądź ustnie, bądź piśmiennie na odpowiednich drukach, które dnia 7 grudnia dostarczone będą do każdego mieszkania.

Zeznania, poczynione w czasie spisu, posłużą władzom statystycz-

nym jedynie do zestawień liczbowych. Szczegóły zeznań stanowią tajemnicę urzędową, nie mogą one być udzielane władzom policyjnym ani też osobom prywatnym, jak również nie mogą być podstawą do nakładania podatków lub wytaczania dochodzeń sądowych.

Do przeprowadzenia spisu w Warszawie potrzeba 6 tysięcy komisarzy spisowych, których czynności trwać będą około 3 dni.

Praca spisowa jest pracą o charakterze wybitnie społecznym — ma na celu dobro całej ludności. Nie może ona jednak być płatna, gdyż ciężka sytuacja finansowa państwa i miasta nie pozwala na pieniądze wynagrodzenie komisarzy za poniesiony przez nich trud. Magistrat ufa jednak, że w miljonowej Warszawie znajdzie się dość osób pełnych poczucia obowiązku obywatelskiego, które zechcą złożyć bezinteresowną ofiarę z kilku dni czasu. Zwracamy się więc z gorącym apelem do wszystkich ludzi dobrej woli, posiadających kwalifikacje do prowadzenia pracy spisowej, rozporządzających czasem lub takich, którym oderwanie się od zwykłych zajęć nie przyniesie wielkiego uszczerbku, a w pierwszym rzędzie zwracamy się do pp. słuchaczy i słuchaczek wyższych uczelni, najbardziej powołanych do tej pracy z charakteru swych studiów. Będzie to chlubnem świadectwem dla Warszawy, jeżeli na nasz apel zgłoszą się liczne rzesze kandydatów i kandydatek, chętnych podjęcia się kilkudniowej pracy przy spisie.

Ze Związku Miast Polskich.

GOSPODARKA MIAST W ŚWIETLE LICZB.

Prosimy Zarządy miast, do których w swoim czasie zwracaliśmy się o nadesłanie artykułów o gospodarce miejskiej, a które artykułów tych jeszcze nie nadesłały, o śpieszniejsze załatwienie tej sprawy.

Również zwracamy się do Zarządów tych miast, które pragnęłyby zamieścić w tej rubryce opis gospodarki miejskiej, o nadesłanie nam odpowiednich referatów, według wzoru artykułów, które w tym dziale już od roku zamieszczamy.

Jednolite opracowanie referatów da możliwość porównania stanu miast jednakowej wielkości w różnych dzielnicach Polski, zakresu ich gospodarki, stanu majątkowego itp. i da faktyczny materiał porównawczy do opracowania wniosków i zamierzeń w kierunku uzdrowienia gospodarki miejskiej i poprawy jej stanu.

Opisy wspomniane zamierzamy w końcu roku bieżącego wydrukować w książkowym wydaniu.

Prosimy wszystkie miasta o nadsyłanie do Związku Miast odpisów protokółów posiedzeń Rad miejskich i Magistratów oraz odpisów exposé budżetowych, sprawozdań z działalności organów miejskich i t. p.

POŻYCZKI I ZAPOMOGI Z KOMUNALNEGO FUNDUSZU POŻYCZKOWO - ZAPOMOGOWEGO.

W powyższej sprawie zamieściliśmy komunikat w Nr. 14/15 „Samorządu Miejskiego“ (str. 841), zaś w Nr. 13 — formularz kwestionariusza, jaki powinien być wypełniany przez miasta, ubiegające się o zapomogi.

Wobec tego, iż zdarzają się wypadki, że miasta, ubiegające się o pożyczki lub zapomogi, nie dostarczają Związkowi Miast informacji, wymienionych w kwestionariuszu, zwracamy uwagę zainteresowanych zarządów miast na powyższe komunikaty, podkreślając, że w ich bezpośrednim interesie leży dostarczenie Związkowi odpowiednich danych.

LUSTRACJE MIAST.

Zwracamy uwagę miast, które zamierzają przeprowadzić lustrację gospodarki miejskiej przez Wydział Lustracyjny Związku Miast, na komunikat nasz, zamieszczony w Nr. 14/15 „Samorządu Miejskiego“ z dnia 1 sierpnia b. r. str. 842/843.

KOMISJA DLA ROZDZIAŁU DOTACYJ ZWIĄZKOM KOMUNALNYM Z PAŃSTW. FUNDUSZU DROGOWEGO.

W Nr. 11 „Samorządu Miejskiego“ z 1.VI r. b. (str. 623) podaliśmy do wiadomości, że celem dokładnego poinformowania delegatów Związku Miast w Komisji opiniodawczej dla rozdziału zapomóg z Państw. Funduszu Drogowego i skuteczniejszego poparcia starań miast o dotacje z tego Funduszu koniecznem jest, aby miasta, ubiegające się o dotacje, przysyłały do Związku Miast odpisy swych podań o zapomogę wraz z odpisami wszystkich załączników.

Ponieważ, jak to praktyka wykazuje, znaczna część tych miast nie przysyła wspomnianych danych, utrudniając przez to rolę delegatów Związku w Komisji, przeto zwracamy się ponownie do zainteresowanych miast, aby we własnym interesie równocześnie z wystąpieniem do P. F. D. o przyznanie zapomogi przysyłały do Związku Miast odpisy podań i załączników.

SAMORZĄDOWA KOMISJA ZDROWIA PUBLICZNEGO.

W dniu 17 b. m. w lokalu Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie odbyło się pod przewodnictwem Dr. Józefa Zawadzkiego posiedzenie Samorządowej Komisji Zdrowia Publicznego z udziałem przedstawicieli Związku Miast Polskich, Związku Powiatów R. P. oraz naczelnich lekarzy miast: m. st. Warszawy, Lwowa, Krakowa, Poznania i prof. dr. Karaffy-Korbutta z Wilna.

Sekretarz Komisji, Dr. K. Łazarowicz złożył sprawozdanie z działalności tej Komisji, które poniżej zamieszczamy.

W dyskusji wysunięto kwestję, czy na przyszłość, przy organizowaniu zjazdów lekarzy i działaczy samorządowych należy się łączyć z innymi organizacjami i organizować zjazdy wspólne. Uznano jednak że ze względu na ciężkie warunki finansowe — urządzenie oddzielnych zjazdów nie jest wskazane.

Następnie Dr. K. Łazarowicz przedstawił projekt programu działalności Komisji na rok przyszły, który też został przyjęty w brzmieniu niżej podanem. Warto nadmienić, że Komisja uznaje za konieczne nawiązanie ściślejszego kontaktu z Kasami chorych celem prowadzenia wspólnymi siłami samorządów i kas chorych akcji zapobiegawczej. Prezydium Komisji porozumie się w tej sprawie z ogólnie - państwowym Związkiem Kas Chorych.

Komisja uchwaliła poczynić starania o nowelizację ustawy o kasach chorych, przede wszystkim zaś brzmienia art. 43 tej ustawy, nakładającego na samorządy obowiązek pokrywania połowy kosztów leczenia w szpitalach za chorych, ubezpieczonych w kasach chorych.

Celem bliższego zaznajomienia się z projektem przepisów o organizacji publicznej służby zdrowia, które, według oświadczenia p. Dr. M. Jaroszyńskiego, przewodniczącego Komisji Usprawnienia Administracji przy Prezesie Rady Ministrów, są już w opracowaniu tej Komisji, powołano specjalną Komisję w składzie: dr. Wroczyńskiego, dr. Orzechowskiego, dr. Le Bruna i dr. Łazarowicza.

Stworzenie działów sanitarnych w wydawnictwach periodycznych samorządów uznano za bardzo wskazane. Redakcja „Samorządu Miejskiego“ zgodziła się przeznaczyć dla tego działu około 8 stron. Również Komisja uznała za pożądane stworzenie Samorządowej Biblioteki Sanitarnej, której wydawnictwa byłyby poświęcone omówie-

niu poszczególnych zagadnień sanitarnych. Opracowaniem poszczególnych zagadnień zajmą się sekcje Samorządowej Komisji Zdrowia Publicznego.

W wolnych wnioskach Dr. Owsiański poruszył sprawę egzaminów fizykackich dla lekarzy. Obowiązujące na terenie Małopolski przepisy wymagają, aby na stanowiska lekarzy sanitarnych przyjmowano tylko takich lekarzy, którzy złożyli przy uniwersytecie dodatkowy egzamin t. zw. fizykacki. Obecnie egzaminy takie zostały skasowane. Istnieje tylko Państwowa Szkoła Higjeny w Warszawie, która ma w programie 6-io miesięczny kurs teoretyczny i dodatkowo 3 miesięczny okres praktyki administracyjnej. Dla wielu lekarzy kurs ten jest niedostępny ze względu na zbyt długi okres. Przywrócenie egzaminów fizykackich w uniwersytetach jest koniecznością. Postanowiono, że Związek Miast wspólnie ze Związkiem Powiatów poczynią odpowiednie starania w tej sprawie.

Sprawozdanie z działalności Komisji w roku 1931.

Jak wiadomo w roku 1931, ze względu na panujący kryzys finansowy, szczególnie nie sprzyjały warunki rozwinięcia szerszej działalności przez samorządy w dziedzinie zdrowotności. Wpływy podatkowe wszędzie zmalały, podczas gdy na samorządy przerzucono szereg nowych ciężarów, powodujących nowe wydatki. Nic więc dziwnego, że nie tylko nie można było myśleć o nowych poczynaniach, ale zakres dotychczasowych czynności musiano w wielu razach zwięzić również i w dziedzinie zdrowotności.

Działalność Samorządowej Komisji Zdrowia Publicznego koncentrowała się głównie w pracach sekcji, a mianowicie:

I. Sekcja Zjazdów lekarzy i Działaczy Samorządowych

opracowała regulamin zjazdowy i wspólnie z Towarzystwem Higjenicznym zorganizowała Zjazd Higjenistów polskich miast i wsi, który odbył się w Gdyni w dniach 21 — 22 czerwca r. b. Niestety, na dział samorządowy przeznaczono na tym Zjeździe tylko jeden dzień, obrady prowadzono pośpiesznie tak, że na dyskusję nie było czasu.

II. Sekcja Organizacji Samorządowej Służby Zdrowia

przygotowała do druku podręcznik, który będzie stanowił zaczątek projektowanej biblioteki sanitarnej samorządowej. Układ podręcznika jest następujący: 1-a część stanowi wskazania zadań, jakie mają do spełnienia samorządy w dziedzinie zdrowotności publicznej, 2-a część zawiera wskazówki w jaki sposób samorządy mogą tym zadaniom podolać, aby jednocześnie nie obarczać ludności zbyt wielkimi wydatkami, 3-ia część będzie zawierała spis obowiązujących ustaw i rozporządzeń, wzory regulaminów i instrukcji dla personelu sanitarnego, oraz dla ośrodków zdrowia i t. d.

III. Sekcja Szpitalna

postawiła sobie za zadanie przygotowanie podręcznika, poświęconego zagadnieniom szpitalnictwa, a więc po wskazaniu czego należy wymagać pod względem budynków szpitalnych, będą podane normy zaopatrzenia szpitali w urządzenia wewnętrzne, bieliznę, pościel, normy żywienia, wzory menu, zasady budżetowania szpitali, wzory regulaminów i instrukcyj dla personelu i chorych i t. d.

Prace nad tym podręcznikiem są w toku. Członkowie Sekcji zwiedzili szereg szpitali w Kongresówce i na Pomorzu.

IV. Sekcja Wodociągowo - Kanalizacyjna.

postawiła sobie za zadanie służyć wskazówkami samorządom przy urządzaniu wodociągów i kanalizacji, badać przez rzeczoznawców plany wodociągów i kanalizacji, które zostały sporządzone dla miast i wydawać opinie, a to celem ustrzeżenia od błędów. Ministerstwo Robót Publicznych działalność tej sekcji popiera. Przy zatwierdzaniu planów wodociągów Ministerstwo bada plan tylko pod tym względem, czy odpowiada on wymaganiom technicznemu, zaś Sekcja Wodociągowo-Kanalizacyjna ma możność również wnikać i w kalkulację handlową takiego przedsiębiorstwa.

Działalność sekcji nie była dotąd zbyt wielka, gdyż z powodu kryzysu, miasta nie mogły myśleć o inwestycjach.

Sekcja zajmowała się sprawą pozyskania dla samorządu kapitałów na budowę wodociągów. Kapitał zagraniczny interesuje się wodociągami u nas, i zdobycie na ten cel kapitałów byłoby możliwe, uznano jednak konieczność oględnego postępowania, aby uchronić miasta przed ewent. inwestycjami, zakrojonemi na zbyt wielką skalę, które, jak to widzimy na robotach ulenowskich, poderwały budżety miast.

Dążeniem Sekcji jest, aby skłonić miasta do sporządzania w roku przysyłym planów wodociągowych, celem umożliwienia szybkiego przystępowania do budowy, gdy kryzys minie, lub gdy można będzie na dogodnych warunkach uzyskać na ten cel pożyczki zagraniczne.

V. Sekcja Rzeźniano-Weterynaryjna

(zorganizowana została w r. b. dopiero po wakacjach) ma za zadanie opracowanie wytycznych i dyrektyw dla samorządów co do budowy urządzeń i gospodarki rzeźni oraz co do organizacji i nadzoru nad mięsem. W ścisłym kontakcie z Sekcją Rzeźniano-Weterynaryjną będzie pracować Komisja Bekonowa, powołana do życia przez Związek Miast Polsk. przy współudziale przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa oraz Przemysłu i Handlu.

VI. Sekcja Asenizacyjna

jest w okresie organizowania się. Pierwsze posiedzenie odbędzie się w najbliższym czasie. Zadaniem Sekcji będzie ustalić najodpowiedniejsze typy urządzeń asenizacyjnych, poczynić starania, aby te urządzenia były wyrabiane w kraju i opracować dla miast wskazówki i wytyczne co do sposobu przechowywania, wywożenia i zużytkowania, śmieci i nieczystości.

Referat Sanitarny brał czynny udział w organizowaniu wszystkich sekcji i w ich pracach. Referent Sanitarny jest sekretarzem wszystkich sekcji. Poza tem Referat Sanitarny opracowywał porady dla samorządów w sprawach sanitarnych bezpośrednio, lub na podstawie opinii Sekcji bądź poszczególnych członków Sekcji, gdy były poruszane sprawy zawile i dopuszczały możliwość rozmaitego interpretowania obowiązujących ustaw i przepisów.

Bardzo wdzięcznem polem dla propagandy sanitarnej okazały się

organizowane przez Związek Miast Polskich zjazdy przedstawicieli miast poszczególnych województw. Na zjazdach tych były wygłaszane referaty, poświęcone zagadnieniom sanitarnym.

Zjazdy takie odbyły się w Lublinie i w Puławach w dn. 7, 8, 9 lutego b. r., w Grodnie (miasta woj. białostock.) w dn. 15, 16 lutego w Baranowiczach (miasta woj. wileńskiego i nowogrodzkiego), w dn. 24, 25 maja b. r., oraz w Gdyni i w Tczewie (zjazd miast woj. poznańskiego i pomorskiego) w dn. 2 i 3 lipca r. b.

W organach Związku Miast i Związku Powiatów zamieszczono kilka artykułów w sprawach sanitarnych, zamieszczono streszczenia z artykułów pism zagranicznych.

Program działalności na rok 1932.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa rok przyszły pod względem finansowym nie będzie pomyślny, trzeba się więc liczyć z bardzo okrojonymi budżetami samorządów i niemożnością oczywiście podejmowania większych prac inwestycyjnych. Wobec tego należy skierować wysiłki na propagandę i uświadomienie samorządów co do tych prac, które, miejmy nadzieję, w najbliższym czasie, może już w roku 1933, po polepszeniu się stanu finansowego ludności, będą mogły być podjęte przez samorządy.

A więc należałoby w roku przyszłym:

1) zorganizować działy sanitarne w wydawnictwach samorządowych periodycznych. Artykuły w tym dziale powinny omawiać najpraktyczniejsze sposoby rozwiązania poszczególnych zagadnień. Komitet redakcyjny, który powinien powstać, opracuje zasadnicze kwestje, na które powinna być specjalnie zwrócona uwaga.

2) Sekcje powinny opracować **podręczniki** dla samorządowców, omawiające poszczególne działy z dziedziny zdrowia publicznego i zawierające wskazówki i dyrektywy dla samorządowców oraz wzory urzędzeń, regulaminów i t. d. Samorządowa Biblioteka Sanitarna powinna umożliwić działaczom samorządowym zaznajomienie się z poszczególnymi zagadnieniami sanitarnymi, aby ustrzec się od rozwiązań błędnych.

Do spraw sanitarnych, które powinny być wysunięte na pierwszy plan, Komisja zalicza:

1) Stworzenie jednolitej organizacji samorządowej służby zdrowia na terenie całego Państwa i ścisłe określenie zakresu działalności i kompetencji samorządowej służby zdrowia.

2) Sprawa sposobu zabudowy naszych osiedli zarówno miejskich jak i wiejskich oraz organizacja nadzoru budowlanego, który na terenie b. zaboru rosyjskiego prawie że nie istnieje. Zainteresowanie się sprawami zabudowy i żywy udział w nadzorze budowlanym ze strony samorządowej służby zdrowia.

3) Sprawa zaopatrzenia ludności w dobrą wodę do picia i przygotowywanie planów urządzeń wodociągowych po miastach.

4) Sprawy asenizacji naszych osiedli.

Dopóki osiedla nasze nie będą posiadały wodociągów, dopóki nie będą ustalone zasady racjonalnego oczyszczania ścieków, trudno jest mówić o kanalizacji. Dla całego więc szeregu naszych osiedli jeszcze przez długi szereg lat sprawa gromadzenia, przechowywania, wywożenia i ewent. zużytkowania odpadków domowych (śmieci i nieczystości) będzie jednym z najbardziej aktualnych zagadnień. Od należytego rozwiązania tego zagadnienia w znacznym stopniu będzie zależał stan sanitarny naszych osiedli.

NOWELIZACJA SAMORZĄDOWYCH USTAW PODATKOWYCH.

Związek Miast w tej sprawie wniósł do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych memoriał z dn. 26.X. r. b. Nr. 2741/15 treści następującej:

Nawiązując do pisma z dn. 24.VII. r. b. L. dz. 2741 w sprawie nowelizacji samorządowych ustaw podatkowych, a w szczególności ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, pod kątem widzenia uproszczeń w postępowaniu skarbowem i osiągnięcia tą drogą pewnych oszczędności zarówno w rządowej, jak i komunalnej administracji skarbowej — Związek Miast, opierając się na uwagach, otrzymanych od miast, ma zaszczyt przedstawić Ministerstwu szereg wniosków z prośbą o ich rozpatrzenie przed ostatecznem redagowaniem odnośnego projektu ustawy.

Zaznaczamy, że przy opracowywaniu przedstawionych niżej wniosków wychodziliśmy z następujących przedewszystkiem założeń:

1) o ile komunalny podatek ma identyczną podstawę prawną z państwowym podatkiem i pobierany jest w pewnym procentowym stosunku do niego, należy nadać mu charakter komunalnego dodatku do państwowego podatku, powierzając tem samem, zgodnie zresztą z art. 43 ustawy p. 2, pobór i inne z tem związane czynności właściwym organom państwowym;

2) w sprawach podatków państwowych, których wymiar i inne czynności z mocy ustawy powierzone są związkowi komunalnym, należy tym związkom dać większe niż dotychczas uprawnienia do umarzania, odraczania i rozkładania na raty należności podatkowych.

Uważamy przytem za stosowne jeszcze raz podkreślić, że przedstawione niżej uwagi i wnioski opracowane zostały wyłącznie z punktu widzenia usprawnienia administracji skarbowej, i podtrzymujemy w dalszym ciągu wszystkie swe postulaty, ostatnio wyrażone w memoriale z dn. 27.III. r. b. L. dz. 2169/31, oraz wyszczególnione na konferencji z posłami i senatorami, biorącymi czynny udział w życiu samorządowem, która się odbyła w dn. 17.IV. r. b. (ob. „Samorząd Miejski“ z r. b. Nr. 9, str. 499).

Obecnie przedstawiamy wnioski, dotyczące nowelizacji ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Oddzielnie zaś prześlemy wnioski, dotyczące nowelizacji ustaw o podatku od lokali, od placów niezabudowanych i od nieruchomości.

1) W art. 12 ustawy należałoby umieścić postanowienie, nakładające na właściwe organy kolejowe obowiązek dokonywania wymiaru i poboru komunalnego podatku od towarów przywożonych drogami żelaznymi lub wodnymi za odpowiedniem odszkodowaniem, którego wysokość powinna być ustalona w ustawie. W tej spra-

wie Związek Miast pozwala sobie zwrócić uwagę Ministerstwa na treść memoriału, wystosowanego przez Związek w dn. 30.IX. ub. r. L. dz. 1495/2 do Pana Ministra Komunikacji (ob. „Samorząd Miejski“ z r. ub. zeszyt 19 str. 931—3).

Gdyby jednak według uznania Ministerstwa nowelizacja art. 12 ustawy w omawianym kierunku nie była możliwa, Związek Miast wnosilby o znowelizowanie art. 44 ustawy w kierunku przynajmniej wyraźnego nałożenia na kasy kolejowe obowiązku dostarczania związkom komunalnym danych do wymiaru podatku ładunkowego i jak najdalej idących ułatwień przy jego poborze. W obecnym bowiem stanie rzeczy Ministerstwo Komunikacji, opierając się na dosłownym brzmieniu omawianego art. 44 ustawy, zarządzeniem z dn. 6.X.1927 r. Nr. III.1811/27 wyjaśniło, że organom komunalnym nie przysługuje prawo sprawdzania ksiąg i dokumentów statycznych, względnie robienia z nich wyciągów, służących za podstawę wymiaru podatku ładunkowego, pozatem trudnościami przedewszystkiem lokalowemi uniemożliwia pobór tego podatku.

Związek Miast pozwala sobie zauważyć, że powyższe stanowisko Ministerstwa Komunikacji, aczkolwiek formalnie uzasadnione — taryfy kolejowe nie są daninami publicznymi, władze kolejowe zatem, pobierając opłaty przewozowe, nie dokonywują „wymiaru podatków“ — jest jednak niezgodne z niewątpliwą intencją ustawodawcy: nałożenia na władze państwowe i komunalne obowiązku wzajemnej pomocy w sprawach podatkowych. Udostępnienie organom komunalnym wglądu do ksiąg kolejowych umożliwi tym organom kontrolę płatników oraz przyczyni się do znacznej oszczędności i uproszczenia postępowania przy wymiarze i poborze podatku ładunkowego.

Uważamy jednak za stosowne zaznaczyć, że tylko pierwsza koncepcja — znowelizowanie art. 12 ustawy — może w pełni zrealizować zasadę jak największego uproszczenia administracji i osiągnięcia tą drogą oszczędności.

2) Art. 13 ustawy w brzmieniu nadanem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23.III.1928 r. (Dz. Ust. Nr. 36 poz. 335) należałoby znowelizować w kierunku:

- a) nadania komunalnemu podatkowi aljenacyjnemu charakteru dodatku do państwowego podatku od przeniesienia własności nieruchomości; celowość powyższej nowelizacji uzasadniona jest chociażby tem, że podstawa wymiaru komunalnej opłaty aljenacyjnej jest identyczna z podstawą wymiaru opłaty państwowej; obecne więc wymierzanie, pobór i egzekucja tych należności, uskuteczniane dwukrotnie, powoduje wiele niepotrzebnej pracy, tembardziej, że notariusze, mimo ofiarowanego im odszkodowania za inkaso opłaty aljenacyjnej, poboru nie dokonywują, zasłaniając się oporem stron;
- b) w związku z tem — określenia stałej stopy komunalnego dodatku w jej dotychczasowej wysokości — 50% opłaty stempłowej, co motywowane jest zasadą ułatwienia obrotu, stwierdzanie bowiem przez organy państwowe, czy, w jakiej wysokości i jakie mianowicie związki komunalne wprowadziły u siebie podatek aljenacyjny, jest nader utrudnione;
- c) powierzenia wymiaru i poboru omawianego dodatku organom państwowym za odszkodowaniem, przewidzianem w art. 43 p. 4 ustawy.

Pozwalamy sobie na tem miejscu zaznaczyć, że znowelizowanie art. 13 ustawy w proponowanym powyżej kierunku przywróci ustawie tekst projektu rządowego,

którego uzasadnienie, zawarte w druku sejmowym Okres I Nr. 474 z dn. 27.IV.1923 r., odnośnie do opłaty alienacyjnej najzupełniej jest zgodne ze stanowiskiem Związku Miast. Pozatem Związek Miast przyłącza się całkowicie do memoriału, wniesionego w dn. 15.VI. r. b. przez Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej i opublikowanego w zeszycie 1/2 z r. b. „Samorządu Terytorjalnego“ str. 262.

W znowelizowanym art. 13 ustawy należałoby również zaznaczyć wyraźnie, że komunalną opłatę alienacyjną pobiera się również od przeniesienia tytułu własności nieruchomości w drodze przymusowego przetargu publicznego; obecne bowiem brzmienie art. 13 ustawy nie uprawnia związków komunalnych, jak to orzekł Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dn. 27.IV. r. b. L. Rej. 3011/30, do pobierania podatku alienacyjnego od wyroków adjudykacyjnych (ob. „Samorząd Miejski“ z ub. r. zeszyt 10, str. 491 i z r. b. Nr. 2, str. 129 i Nr. 11, str. 639). Uważamy za stosowne zaznaczyć, że uprzywilejowanie jednej z licznych form przeniesienia tytułu własności nieruchomości, jaką jest przetarg publiczny, jest zgoda nieuzasadnione, i takie uprzywilejowanie nie leżało niewątpliwie w intencji ustawodawcy.

3) W art. 14 ustawy należałoby wyraźnie określić wysokość odszkodowania organów państwowych za czynności, połączone z wymiarem, poborem i przekazywaniem związkom komunalnym podatku od zaprotestowanych weksli; usunie to nierozstrzygnięte dotychczas spory i uniemożliwi notarzuszom pobieranie niewspółmiernie wysokiego w stosunku do świadczonych przez nich usług odszkodowania — 10% inkasowanych sum; prawo do takiego odszkodowania notarzusz wywodzą ze starych jeszcze z 1870 r. przepisów rosyjskich, chociaż, jak to Ministerstwo Sprawiedliwości wyjaśniło, przepisy te już nie obowiązują. W tej sprawie pozwalamy sobie zwrócić uwagę Ministerstwa na treść artykułów i wzmianek, zamieszczonych w zeszytach 3, str. 169 i 12, str. 1004 z 1929 r. oraz Nr. 11, str. 669 z r. b. „Samorządu Miejskiego“, które wyczerpująco oświetlają tę kwestję.

4) Art. 16 ustawy należałoby znowelizować w kierunku nadania komunalnemu podatкови od spadków i darowizn charakteru dodatku do państwowego podatku, określenia stałej stopy oraz powierzenia (za odszkodowaniem, przewidzianem w art. 43 p. 4 ustawy) obowiązku wymiaru, poboru i ściągania tego dodatku organom państwowym, które wymierzają, pobierają i ściągają podatek państwowy od spadków i darowizn.

Tego rodzaju znowelizowanie art. 16 ustawy, przywracając mu tekst projektu rządowego ustawy (druk sejmowy Nr. 474 z 1923 r.), czego zresztą ślad pozostał w brzmieniu ustępu 3 omawianego artykułu: „szczegółowe przepisy o rozdziale dodatku...“, niewątpliwie spowoduje znaczne uproszczenie, a co zatem idzie i oszczędności w postępowaniu wymiarowem, oraz ograniczy ilość wypadków postępowania egzekucyjnego.

Stanowisko Związku Miast w tej sprawie zgodne jest również z uzasadnieniem rządowego projektu ustawy z 1923 r.

5) W art. 38 wzgl. 48 ustawy należałoby umieścić postanowienie, dające związkom komunalnym legitymację do zaskarżania do Najwyższego Trybunału Administracyjnego ostatecznych w toku instancji decyzji władz nadzorczych, któremi uwzględnione zostały wnoszone przez płatników odwołania. Najwyższy Trybunał Administracyjny bowiem w całym szeregu wyroków (L. Rej 2250/27, 1481/27, 4393/27, 620/28) zajął stanowisko, że gminie w sprawach wymiaru samoistnych da-

nin i opłat komunalnych nie przysługuje prawo odwołania się do władzy wyższej instancji, względnie skargi do N. T. A. na orzeczenie władzy, którem na skutek rekursu płatnika zmieniona została wysokość wymierzonego przez gminę podatku.

Zasada, że władzy wymiarowej I instancji, jak to zresztą wynika również z wyroków N. T. A., nie przysługuje żaden środek prawny na orzeczenie władzy II instancji, jest zupełnie słuszną odnośnie do urzędów skarbowych, które są organami podległymi izb skarbowych. Zważywszy jednak, że stosunek władzy nadzorczej, a tembardziej izby skarbowej, do danego związku komunalnego pozbawiony jest charakteru zwierzchnictwa, oraz, że między interesami np. gminy, a interesami wydziału powiatowego może niejednokrotnie zachodzić kolizja, przyczem gminie w całym szeregu wypadków przysługują środki prawne na decyzje władzy nadzorczej, — nie wydaje się nam być słusznym pozbawianie związków komunalnych możliwości bronięcia swego stanowiska w tego rodzaju sprawach.

Omawiana kwestja nie istnieje w województwach zachodnich, w których w postępowaniu sporno-administracyjnem dopuszczalne jest wnoszenie rewizyj na orzeczenia wojewódzkich sądów administracyjnych (art. 50 ustawy, § 70 ustawy pruskiej o daninach komunalnych z r. 1893 Zb. Ust. Pr. str. 152).

6) W art. 43 ustawy w ustępie 3 należałoby umieścić postanowienie, nakładające na państwowe organy w województwach zachodnich obowiązek przyjmowania i przekazywania na rzecz związków komunalnych dodatku do państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych. Omawiany dodatek na mocy okólnika Ministerstwa Skarbu z dn. 18.IV.1925 r. D. P. O. 1228/II potrącany był z uposażeń służbowych i t. p. równocześnie z podatkiem państwowym i wpłacany do właściwej kasy skarbowej, przyczem do tych wpływów miał zastosowanie art. 58 ustawy.

Z dniem jednak 1.X. ub. r. władze skarbowe, — opierając się na dosłownem brzmieniu przytoczonego art. 43 ust. 3 ustawy, — poleciły kasom skarbowym zaniechanie poboru tego dodatku.

W konsekwencji takiego stanowiska związki komunalne zmuszone są do usku-teczniania poboru tego dodatku, co wymaga znacznego nakładu pracy (władze komunalne muszą zakładać osobne księgi biercze, korespondować z urzędami skarbowymi w celu ustalenia podstawy wymiaru i t. p.).

Unormowanie tej sprawy zgodnie z ust. 2 omawianego art. 43 uprości ponad wszelką wątpliwość postępowanie przy poborze tego dodatku.

Omawianemu postulatowi zadośćuczyni umieszczenie na końcu ustępu 3 art. 43 ustawy następującego zdania: „z wyjątkiem dodatku do państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę; do tego dodatku ma zastosowanie p. 2“.

7) W art. 44 ustawy należałoby umieścić postanowienie, nakładające na właścicieli nieruchomości obowiązek dostarczania danych, niezbędnych do wymiaru podatków komunalnych, a przede wszystkim wykazywania wszystkich znajdujących się w danej nieruchomości, obiektów podatkowych, jak np. sztydów, przedmiotów zbytku, psów i t. p. W podobny sposób uregulowana jest sprawa podatku od lokali (§ 5 rozporządzenia wykonawczego z dn. 29.XII.1926 r. Dz. Ust. R. P. Nr. 12/1927 r. poz. 95).

8) Należałoby wyraźnie zaznaczyć w znowelizowanej ustawie, że roszczenia do związków komunalnych z tytułu danin publicznych nie są zaskarżalne przed są-

dami cywilnymi. Powyższa zasada uznana została, jeśli chodzi o województwa zachodnie, przez Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 21.XI. ub. r. L. Rej. III. 2c. 266/36 (ob. „Samorząd Miejski“ z r. b. Nr. 9, str. 530).

9) Należałoby wyraźnie zaznaczyć w znowelizowanej ustawie, że należnościami z tytułu wszelkich samoistnych danin komunalnych, oraz dodatków komunalnych do podatków państwowych bieżących oraz za dwa lata ubiegłe przysługuje hipoteka prawna na majątku płatnika na równi z podatkami państwowymi i przed wszelkimi wierzytelnościami.

10) Należałoby umieścić w znowelizowanej ustawie postanowienie, któreby wypełniło lukę w ustawodawstwie podatkowym na obszarze województw zachodnich, utworzoną na skutek orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dn. 11.II.1930 r. L. Rej. 2210/28, a mianowicie, że wszystkie przepisy materialne ustawy pruskiej z 1893 r. o daninach komunalnych zostały uchylone art. 76 ustawy o tymcz. uregul. finansów komunalnych.

W związku z tem orzeczeniem nasuwa się pytanie, jak postępować:

- 1) gdy płatnik podatku pominięty został w latach ubiegłych wskutek naruszenia przepisów ustawowych (§ 83 ustawy pruskiej z r. 1893),
- 2) gdy płatnik podatku pominięty został nie z jego winy (§ 84 ustawy pruskiej), oraz kiedy następuje przedawnienie daniny komunalnej już wymierzonej, wzgl. mającej być wymierzona (§ 85 ustawy pruskiej) i t. p.

11) Należałoby umieścić w znowelizowanej ustawie postanowienie następującej mianowicie treści: „jeżeli w ustawach podatkowych oznaczono, jako władze wymiarowe, magistraty, zarządy gmin wiejskich lub miejskich, wydziały powiatowe, to, o ile w odnośnej ustawie nie oznaczono wyraźnie co innego, dokonuje wymiaru nie organ kolegalny w formie uchwał, powziętych na posiedzeniach, lecz przewodniczący zarządu odnośnego związku komunalnego przez organy mu podległe“.

Jednocześnie zaznaczamy, że wniosek powyższy wysunięty został przez miasta województw zachodnich i motywowany jest specjalnem, tam obowiązującym, ustawodawstwem ustrojowem.

Byłoby wreszcie bardzo wskazaniem uzyskanie ustawowego upoważnienia do ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z uwzględnieniem wszystkich poprawek w formie obwieszczenia Ministra Spraw Wewnętrznych w „Dzienniku Ustaw“.

Pozatem Związek Miast ma zaszczyt prosić o wyjaśnienie szeregu wątpliwości, jakie się nasunęły przy stosowaniu przepisów podatkowych.

Przedewszystkiem należałoby określić odpowiedni termin dostosowania przez związki komunalne statutów podatkowych do każdorazowo ustanowionych w rozporządzeniach wykonawczych norm podatkowych, przyczem dopiero po upływie tego terminu miejskie statuty podatkowe, sprzeczne z przepisami, straciłyby moc obowiązującą.

Podobne postanowienia, zawarte w art. 75 ustawy, miały zastosowanie wyłącznie do podatków, istniejących przed wejściem w życie ustawy, zasada zaś tam wyrażona powinna obowiązywać wogóle.

Zasady wymiaru i poboru komunalnych podatków są bowiem z jednej strony normowane przez odnośne statuty podatkowe, które zyskują moc obowiązującą po uchwaleniu ich przez właściwe organy i po zatwierdzeniu przez władze nadzorcze,

z drugiej zaś strony wysokość tych podatków nie może przekraczać norm, podanych w rozporządzeniach, wydawanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Każde więc rozporządzenie, zmieniające stawki podatkowe lub zasady wymiaru przed ostatecznym wprowadzeniem ich w życie, wymaga uprzedniej uchwały rady miejskiej, zmieniającej dotychczasowy statut w kierunku dostosowania go do nowych norm, oraz zatwierdzenia tej uchwały przez władzę nadzorczą. W konsekwencji więc tego powstaje od chwili ukazania się rozporządzenia w „Dzienniku Ustaw“ do chwili ostatecznego przeprowadzenia koniecznych zmian w dotychczasowym stanie *ex lex*, i zainteresowani płatnicy mogliby słusznie kwestjonować pobór podatku na podstawie uchylonego przez rozporządzenie ministerjalne miejskiego statutu podatkowego.

Przepisy zatem, dotyczące poboru podatków komunalnych i zmieniające dotychczasowe normy, nie powinny w żadnym razie obowiązywać z dniem ich ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw“, gdyż powoduje to w praktyce liczne komplikacje, lecz powinny, naszym zdaniem, być przewidziany odpowiedni czasokres, jako „*vacatio legis*“.

Należałoby również zastrzec, aby władze nadzorcze przy zatwierdzaniu statutow o poborze samoistnych danin komunalnych, nie przytrzymywały się zbyt rygorystycznie statutow wzorowych, będących z natury rzeczy przepisami ramowymi, a wskutek tego nie mogących przewidzieć wszystkich potrzeb miejscowych, zwłaszcza miast większych.

Naszym zdaniem, statuty wzorowe — z wyjątkiem oczywiście tych, które ogłoszone zostały w „Dzienniku Ustaw“ — powinny mieć charakter pomocy dla mniejszych zwłaszcza gmin.

Natomiast miastom większym należałoby przyznać jaknajdalej idącą swobodę — oczywiście w granicach ustawowych.

Należałoby następnie ustalić pojęcie „ściągnięcia podatków“, przypadających powiatowym związkom komunalnym, jako oznaczenie pojęcia wyłącznie przymusowej egzekucji należności podatkowych. Najwyższy Trybunał Administracyjny bowiem w wyroku z dn. 7.II.1929 r. L. Rej. 2538/26 zajął stanowisko, że pod terminem „ściągnięcie“ należy rozumieć całokształt czynności, związanych z wymiarem, poborem (inkasowaniem) i przymusową egzekucją podatków (ob. „Przegląd Samorządowy“ Nr. 26/27 z 1929 r., str. 544 i „Samorząd Miejski“ z 1930 r. zeszyt 18, str. 869).

Aczkolwiek Ministerstwo Spraw Wewnętrznych omawianą sprawę wyjaśniło w swym okólniku z dn. 13.VII. r. b. Nr. 129, pożądanem byłoby jednak dla uniknięcia mogących ewentualnie powstać wątpliwości — uregulowanie tej sprawy w drodze rozporządzenia wykonawczego do art. 55 ustawy.

Wreszcie należałoby zmienić statut wzorowy o samoistnym podatku komunalnym od psów, podany, jako załącznik do § 1 rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 10.II.1927 r. (Dz. Ust. 40 poz. 356), w kierunku pozostawienia oceny gminom, jakie np. psy należy zwolnić od podatku z tytułu oddawania ich posiadaczom pewnych usług. Władze nadzorcze bowiem stoją na stanowisku, że — wobec braku wyraźnej definicji, co należy rozumieć przez „gospodarstwo“ — gospodarstwem jest gospodarstwo zarówno rolne, jak przemysłowe, handlowe lub nawet domowe. W tym stanie rzeczy wymiar podatku od psów staje się iluzorycznym, każdy bowiem właściciel psa, mający gospodarstwo domowe, może być z tego obowiązku podatkowego zwolniony.

KONFERENCJA W ZWIĄZKU MIAST POLSKICH W SPRAWIE BEZROBOCIA.

Jak wiadomo, rząd podjął akcję łagodzenia skutków bezrobocia, wciągając do niej całe społeczeństwo.

Akcja ta polegać ma m. in. na zorganizowaniu doraźnej pomocy żywnościowej i opałowej w ciągu nadchodzącej zimy zarówno dla bezrobotnych pracowników fizycznych, jak i umysłowych.

W należytem rozwiązaniu sprawy łagodzenia bezrobocia zainteresowane są w wysokim stopniu miasta, zwłaszcza miasta, położone w okręgach przemysłowych. To też obecnie, po skonkretyzowaniu przez Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia form organizacyjnych akcji żywnościowej, Prezydjum Związku Miast Polskich uznało za konieczne urządzić konferencję prezydentów i burmistrzów najbardziej zainteresowanych miast, której celem jest przede wszystkim zorientowanie się w jakim stopniu miejscowy teren jest już przygotowany do rozpoczęcia i planowego prowadzenia odnośnej akcji.

Na konferencji tej omówiona została również sprawa bezpośredniego udziału miast w akcji łagodzenia skutków bezrobocia.

Konferencja, do udziału w której Prezydjum Związku Miast Polskich zaprosiło 35 prezydentów i burmistrzów z różnych województw, odbyła się w dniu 28.X b. r. w sali portretowej Magistratu m. st. Warszawy.

MIESIĄC PROPAGANDY ŚLĄSKA.

W poprzednim 20-ym numerze „Samorządu Miejskiego“ (str. 1120), zamieściliśmy komunikat o zorganizowanym w listopadzie b. r. „Miesiącu Propagandy Śląska“, nad którym protektorat objęli Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki i Marszałek Piłsudski. W komunikacie tym podaliśmy również cele podjętej akcji.

Przeprowadzeniem tej akcji na prowincji zajmować się będą, z ramienia Głównego Komitetu Organizacyjnego w Warszawie, powstałe na terenie przy poparciu i współudziale władz miejscowych komitety lokalne: wojewódzkie, powiatowe, miejskie i t. p.

Związek Miast Polskich, który wziął udział w akcji „Miesiąca Propagandy Śląska“ i ma swego przedstawiciela w Komitecie Organizacyjnym, zwraca się do zarządów miast z gorącym apelem o wzięcie udziału w organizowaniu i pracy komitetów lokalnych.

Zwracamy uwagę zarządów miast na państwową doniosłość akcji „Miesiąca Propagandy Śląska“, która ma m. in. dać dobitny wyraz nierozzerwalnej łączności Śląska (i naszych ziem zachodnich) z całością Polski. Akcja ta jest nader aktualną wobec rozpętania obecnie zakusów na całość naszych granic zachodnich, przyczem wroga nam propaganda usiłuje wykorzystać dla swych celów nawet Amerykę, jak to wynika z wystąpień senatora Borah'a.

„Miesiąc Propagandy Śląska“ powinien być przeprowadzony z jednakową intensywnością we wszystkich dzielnicach Polski. Prosimy zarządy miast o przesyłanie do redakcji „Samorządu Miejskiego“ krótkich sprawozdań o przebiegu wyników tej akcji w miastach celem ich zestawienia i opublikowania.

Z KOŁA MIAST WIELKOPOLSKICH.

W dniu 27 października b. r. odbyło się w Poznaniu w sali Rady miejskiej posiedzenie Zarządu Koła, na którym m. in. omówiono sprawę statutu komunalnego Związku kredytowego oraz przeprowadzono dyskusję w sprawie małej ustawy samorządowej.

PROTOKÓŁ POSIEDZENIA

KOMITETU WYKONAWCZEGO ZARZĄDU ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

w dniu 10 września 1931 roku.

Na posiedzeniu obecni pp.:

członkowie Komitetu Wykonawczego Zarządu: 1) inż. Zygmunt Słomiński — prezes Związku, prezydent m. st. Warszawy, 2) Leon Barciszewski — prezydent m. Gniezna, 3) dr. Konrad Ilski — ławnik m. st. Warszawy, 4) Stefan Pachnowski — prezydent m. Włocławka, 5) Stanisław Rapalski — wiceprezydent m. Łodzi, 6) Maksymiljan Reiner — zastępca burmistrza m. Otwocka, 7) Stanisław Szkudlarz — wiceprezydent m. Katowic, 8) Józef Włodek — prezydent m. Grudziądz, 9) dr. Józef Zawadzki — radny m. st. Warszawy, 10) Bronisław Ziemięcki — prezydent m. Łodzi,

członkowie Zarządu: 1) Marjan Borzęcki — wiceprezydent m. st. Warszawy, 2) dr. Justyna Budzińska-Tylicka — radna m. st. Warszawy, 3) dr. Władysław Dalbor — dyrektor Biura Samorządowego dla Wielkopolski i Pomorza, 4) inż. Piotr Drzewiecki — b. prezydent m. st. Warszawy, 5) Zygmunt Gardecki — radny m. st. Warszawy, 6) inż. Mojżesz Koerner — ławnik m. st. Warszawy, 7) Władysław Belina-Prażmowski — prezydent m. st. Krakowa,

oraz 1) Aleksander Ivánka — Naczelnik Wydziału Ministerstwa Skarbu, 2) Stanisław Podwiński — Naczelnik Wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 3) Ryszard Błędowski — senator, wiceprezydent m. st. Warszawy, 4) Wincenty Hermanowski — prezydent m. Białegostoku, prezes Koła Miast Województwa Białostockiego, 5) Marceł Porowski — dyrektor Związku Miast, 6) Stefan Zbrożyna — kierownik działu biura związku, 7) dr. Klemens Łazarowicz — referent sanitarny biura Związku.

Protokół prowadził p. Stanisław Rudziński — referent biura Związku.

Usprawiedliwili swą nieobecność pp.: 1) Józef Folejewski — prezydent m. Wilna i 2) Cyryl Ratajski — prezydent m. Poznania.

Posiedzenie otworzył o godz. 11 m. 25 w sali portretowej Magistratu m. st. Warszawy Prezes Związku inż. Z. Słomiński, przed przystąpieniem do obrad umotywowawszy dłuższą przerwę w zwoływaniu posiedzeń Zarządu i Komitetu Wykonawczego odraczeniem przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych terminu ujawnienia projektu t. zw. „małej ustawy samorządowej“ oraz okresem wakacyjnym.

Następnie przewodniczący zakomunikował, że w związku ze zmianą na stanowisku prezydenta m. st. Krakowa na miejsce opróżnione przez p. sen. inż. K. Rollego wszedł do Zarządu Związku zgodnie z § 10 statutu p. prez Wł. Belina Prażmowski. Jednocześnie przewodniczący podał w krótkości treść pisma p. sen. Rollego, w którym sen. Rolle — wyrażał wszystkim Członkom Zarządu Związku gorące słowa pożegnania i zapewnił, że zawsze interesować się będzie pracą samorządową.

Po odczytaniu tego pisma Komitet upoważnił Prezesa Związku do zwrócenia się do sen. Rollego w uznaniu jego pracy dla Związku Miast z wyrazami żalu, że opuścił formalnie szeregi Zarządu Związku, i proszenia go o dalszą współpracę przez udział w charakterze gościa w posiedzeniach Zarządu i Komitetu Wykonawczego Związku.

Z kolei przewodniczący powitał pp.: prez. Wł. Belinę Prażmowskiego i inż. P. Drzewieckiego, którzy w obecnym składzie Zarządu biorą poraz pierwszy udział w posiedzeniu w charakterze członków Zarządu Związku, pp. St. Podwińskiego, Naczelnika Wydziału w Min. Spraw Wewn., jednego ze współautorów projektu t. zw. „małej ustawy samorządowej“ i A. Ivánkę, Naczelnika tworzącego się w Ministerstwie Skarbu nowego wydziału finansów samorządowych, oraz p. W. Hermanowskiego, prezydenta m. Białegostoku, prezesa Koła Miast Woj. Białostockiego.

Na wniosek przewodniczącego Komitet upoważnił Prezesa Związku do zapraszania na posiedzenia Komitetu przedstawicieli kół, o ile prezesi tych kół nie wchodzą w skład Zarządu.

Wreszcie przewodniczący odczytał rozesłany pp. członkom Komitetu Wykonawczego przy zaproszeniach porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu posiedzenia Komitetu Wykonawczego z dn. 17 kwietnia r. b.

2. Komunikat biura Związku o stanie ważniejszych, aktualnych zagadnień samorządu miejskiego, a w szczególności o:

- a) finansach miejskich,
- b) małej ustawie samorządowej,
- c) budownictwie mieszkaniowym,
- d) bezrobociu,
- e) podziale administracyjnym Państwa,
- f) innych zamierzeniach ustawodawczych.

3. Sprawozdanie biura Związku:

- a) o działalności biura,
- b) o stanie finansowym Związku,

i wnioski oszczędnościowe.

4. Sprawa współpracy Związku ze Związkami Miast innych państw słowiańskich, w tej liczbie sprawa udziału miast słowiańskich w Międzynarodowym Kongresie Miast w Londynie.

5. Sprawa funduszu wdów i sierot po literatach polskich.

6. Kandydaci Związku Miast na członków Rady Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych na nową kadencję 1931/34 r.

7. Wolne wnioski.

Po przyjęciu proponowanego porządku obrad przystąpiono do rozpatrywania poszczególnych punktów porządku obrad.

p. 1. Protokół posiedzenia Komitetu Wykonawczego z dn. 17.IV b. r., opublikowany na str. 628/9 „Samorządu Miejskiego“ Nr. 11, z 1.VI. 1931 r., przyjęto bez odczytywania.

p. 2. Dyr. Porowski złożył sprawozdanie o wynikach ankiety Związku Miast w sprawie nowelizacji przepisów obowiązujących pod kątem widzenia pewnych uproszczeń w postępowaniu skarbowym. Zebrane drogą tej ankiety wnioski dadzą się podzielić na trzy grupy: 1) wnioski, które mogą powodować uszczuplenie wpły-

wów jednych związków komunalnych na rzecz innych, 2) wnioski dotyczące wyłącznie formalnej strony postępowania i 3) wnioski dotyczące nie tylko formalnej strony postępowania, lecz i uprawnień miast, tudzież praw i obowiązków płatników danin komunalnych.

Na propozycję dyr. Porowskiego postanowiono wniosków z grupy pierwszej narazie nie rozpatrywać, wnioski zaś z drugiej grupy przekazać do załatwienia przez biuro. Do trzeciej grupy należą wnioski o znowelizowanie:

1) art. 12 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w kierunku nałożenia na organa kolejowe obowiązku dokonywania wymiaru i poboru podatku ładunkowego za odszkodowaniem, przewidzianem w ustawie, wzgl. w kierunku nałożenia na organa kolejowe obowiązku dostarczania organom miejskim danin, niezbędnych do wymiaru i poboru omawianego podatku;

2) art. 13 ustawy w kierunku nadania komunalnemu podatkowi alienacyjnemu charakteru dodatku do odnośnego podatku państwowego, określenia stałej jego stopy i powierzenia poboru tego dodatku organom państwowym za odszkodowaniem z art. 43 p. 4 ustawy z r. 1923 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych oraz wyraźnego zaznaczenia, że dodatek ten pobiera się również od przeniesienia własności nieruchomości drogą przetargu publicznego;

3) art. 14 ustawy w kierunku określenia wysokości odszkodowania z art. 43 p. 4 ustawy dla organów państwowych za czynności, związane z wymiarem, poborem i przekazywaniem związkom komunalnym podatku od zaprotestowanych weksli;

4) art. 16 ustawy w kierunku nadania komunalnemu podatkowi od spadków i darowizn charakteru dodatku do właściwego podatku państwowego, określenia stałej jego stopy i powierzenia wymiaru i poboru tego dodatku organom państwowym za odszkodowaniem z art. 43 p. 4 ustawy;

5) art. 38 i 48 ustawy w kierunku nadania związkom komunalnym legitymacyj do zaskarżania do Najwyższego Trybunału Administracyjnego decyzji, któremi uwzględniono odwołania płatników;

6) art. 56 ustawy w kierunku nadania zarządom związków komunalnych prawa do umarzania odsetek za zwłokę, kar, oraz kosztów egzekucyjnych; oraz wnioski:

7) o nadanie należnościom z tytułu danin komunalnych hipoteki prawnej na majątku płatnika;

8) o uznanie niedopuszczalności drogi sądowej o zwrot danin komunalnych;

9) o znowelizowanie ustaw o podatku od lokali, nieruchomości i placów niezabudowanych w kierunku:

a) rozszerzenia kompetencji zarządów związków komunalnych do umarzania, odraczania i rozkładania na raty wspomnianych podatków,

b) ustawowego zwolnienia od obowiązku płacenia podatku od lokali pewnego minimum czynszu,

c) umożliwienia załatwiania podań i odwołań przez zarządy miast przy udziale delegata władz skarbowych,

d) uprawnień władz wymiarowych do umarzania podatku od lokali nie tylko z powodu nieściągalności, ale i wówczas, gdy niemożność uiszczenia podatku powstała nie z winy płatnika, a ewentualna egzekucja skutkowałaby ruiną materialną,

e) zaniechania corocznego sporządzania nakazów płatniczych podatku od lo-

kali i nieruchomości ze względu na ustalone i nie podlegające żadnym zmianom podstawy wymiaru.

Po zreferowaniu tych wniosków przez dyr. Porowskiego zostały one przyjęte bez sprzeciwu, poczem Komitet Wykonawczy upoważnił Prezesa Związku do przedstawienia ich Ministerstwu Spraw Wewnętrznych oraz Skarbu łącznie z wnioskami, powierzonymi do opracowania przez biuro.

W dyskusji, jaka się następnie wywiązała w sprawie naprawy finansów miejskich, prez. prez. Ziemięcki i Barciszewski podkreślali konieczność jak najszybszego zrealizowania też w sprawie poprawy finansów miejskich, przedstawianych już kilkakrotnie Rządowi, a przede wszystkim zapowiedzi o odroczeniu na kilka lat dalszej spłaty przez miasta pożyczek, zaciągniętych w 1926 i 1927 roku na zatrudnienie bezrobotnych, którą to zapowiedź w stanowczej formie złożył w porozumieniu z Rządem p. wicemarszałek Sejmu dr. K. Polakiewicz na konferencji w Związku Miast w dn. 17.IV b. r.

Na następne posiedzenie Komitetu odesłano wnioski dyrektora biura:

1) w sprawie poboru przez miasta podatku inwestycyjnego, przewidzianego przez ustawę o tymcz. uregul. fin. kom., z przeznaczeniem wpływów z tego podatku na spłatę zobowiązań, powstałych w związku z inwestycjami, oraz

2) w sprawie sposobu zwiększenia istniejącego komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego, aby przy szczupłości w obecnej sytuacji innych kredytów dla miast można było przy pomocy przynajmniej tego funduszu w pewnym stopniu ratować gospodarkę najbardziej zagrożonych związków komunalnych.

p. 2. b. Dyr. Porowski zakomunikował, że P. Wiceminister Korsak upoważnił biuro Związku do poinformowania Zarządu Związku o kierunkach, w jakich ma pójść zamierzona reforma ustroju samorządu miejskiego. Zamierzone zmiany ujęło biuro Związku Miast w formie tez, które rozesłano pp. Członkom Zarządu przy zaproszeniach na dzisiejsze posiedzenie. Jednocześnie dyr. Porowski oświadczył, że projekt t. zw. „małej ustawy samorządowej“ nie jest jeszcze ostatecznie zredagowany, praca jednak nad tem zagadnieniem prowadzona jest bardzo intensywnie.

Po tem oświadczeniu złożony został przez pp. Borzęckiego i Ilskiego formalny wniosek przejścia nad sprawą wspomnianych tez do porządku obrad, wobec tego mianowicie, że Związek Miast stanowisko swoje w tej sprawie zupełnie jasno i niedwuznacznie określił już w tezach, które opracowała specjalnie w tym celu wyłoniona komisja i które po szczegółowym przedyskutowaniu przez Zarząd Związku na posiedzeniu w dn. 23.III. b. r. zostały przedstawione Rządowi. W tym stanie rzeczy Związek Miast, zdaniem wnioskodawców, nie powinien już do tej sprawy ponownie wracać, tembardziej, że rządowy projekt nie jest jeszcze ostatecznie zredagowany. Wnioskodawcy podkreślali również istnienie nieodzownej konieczności przedstawienia przez Rząd ostatecznie zredagowanego projektu Państwowej Radzie Samorządowej.

Po wyjaśnieniach, złożonych przez pp. Słomińskiego i Porowskiego, powyższy formalny wniosek został wycofany, przyczem postanowiono nad tezami przeprowadzić ogólną dyskusję.

W czasie bardzo ożywionej dyskusji mówcy bez wyjątku podkreślali niedopuszczalność usuwania członków magistratu, zwłaszcza zawodowych, bez uprzedniego przeprowadzenia dochodzenia dyscyplinarnego.

Pozatem szereg mówców krytykował inne tezy, zwłaszcza zaś te, które po-

większają w dużym stopniu, ingerencję czynnika państwowego, w sprawy samorządu miejskiego i wskazywali na stąd płynące niebezpieczeństwa, grożące temu samorządowi.

W wyniku dyskusji postanowiono przekazać komisji, wyłonionej na posiedzeniu Zarządu Związku w dn. 4.XII. 1930 r., wszystkie wnioski zgłoszone na obecnym posiedzeniu, i upoważnić tę komisję do ostatecznego załatwienia też i przedstawienia swego stanowiska Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

Po załatwieniu tej sprawy Komitet Wykonawczy postanowił na wniosek Prezesa Stomińskiego zwrócić się do p. Wiceministra Korsaka z podziękowaniem za umożliwienie Związkowi Miast zajęcia stanowiska w sprawie projektu „małej ustawy samorządowej“ w obecnym stadium tego projektu.

Podziękowawszy pp. Naczelnikom Podwińskiemu i Iváncze za przybycie na posiedzenie, przewodniczący o godz. 14 m. 30 zarządził przerwę do godz. 17-tej.

Obrady wznowiono o godzinie 17.20. Protokół prowadził urzędnik biura Związku Miast — p. Olewiński.

p. 2. c) porządku obrad:

Komunikat biura o stanie sprawy budownictwa mieszkaniowego w r. b., o zamierzeniach Rządu popierania budownictwa domów drewnianych i o tem, że Ministerstwo Robót Publicznych ponownie podjęło prace nad nowelizacją ustawy o rozbudowie miast przyjęto bez dyskusji do wiadomości.

p. 2. d) Po wysłuchaniu komunikatu biura o akcji łagodzenia skutków bezrobocia, podjętej przez Rząd, i po przeprowadzeniu dyskusji nad tą sprawą, postanowiono żadnych uchwał w tej sprawie nie podejmować, aż do czasu dopóki nie staną się dostępne Związkowi Miast bliższe wiadomości o konkretnych formach organizacji wspomnianej akcji i roli, jaka pod tym względem ma według zamierzeń Rządu przyspaść miastom.

p. 2. e) Komunikat biura o istniejącym projekcie skasowania kilkunastu powiatów, co wywołuje duże zaniepokojenie wśród niektórych powiatowych miast i o sposobie ustosunkowania się do tej sprawy biura Związku Miast — przyjęto do wiadomości.

p. 2. f) Po ogólnem scharakteryzowaniu przez dyr. Porowskiego projektu ustawy o popieraniu turystyki, opracowanego przez Ministerstwo Robót Publicznych i opublikowanego w Nr. 13 „Samorządu Miejskiego“ z r. b. Komitet Wykonawczy, nie negując dużego gospodarczego znaczenia rozwoju turystyki, wypowiedział się za zaniechaniem narazie realizowania tej myśli, wychodząc z założenia, że w obecnej sytuacji gospodarczej i w obecnym stanie finansów komunalnych należy z konieczności poprzestać na tych szczupłych środkach, jakie mogą być na ten cel przeznaczone bez wprowadzenia przez ustawę specjalnego obciążania ludności na cele popierania turystyki i bez dodatkowego obciążania budżetów związków komunalnych.

Następnie po zapoznaniu się z uchwałą Zjazdu Miast Małopolskich i Śląska Cieszyńskiego w sprawie zmiany przepisów obowiązujących o państwowym funduszu drogowym zdecydowano w związku z zamierzoną przez Rząd nowelizacją tych przepisów wystąpić do Rządu o uwzględnienie postulatów miast małopolskich jako słusznych i mających znaczenie dla ogółu miast.

Pozatem przyjęto do wiadomości komunikat biura Związku o zamierzonej przez Ministra Robót Publicznych nowelizacji ustawy elektrycznej i o tem, że biuro otrzymało zapewnienie udostępnienia Związkowi Miast do zapoznania się i zajęcia stano-

wiska, projektu odnośnej ustawy z chwilą opracowania go przez Ministerstwo Robót Publicznych.

Na wniosek dyr. Porowskiego punkt 4 porządku dziennego, postanowiono rozpatrzyć przed punktem 3-im.

p. 4. Po zreferowaniu przez dyr. Porowskiego sprawy współpracy Związku ze Związkami Miast innych państw słowiańskich, a mianowicie z miastami czeskie, jugosłowiańskimi i bułgarskimi, i sprawy udziału miast słowiańskich w mającym się odbyć w maju 1932 r. Międzynarodowym Kongresie Miast w Londynie, oraz po udzieleniu wyjaśnień w tych sprawach przez prez. Włodkę, jednego z delegatów Związku Miast Polskich do Zarządu Międzynarodowego Związku Miast, i przeprowadzeniu dyskusji, postanowiono:

a) Ze względu na uzależnienie przez Zarząd Międzynarodowego Związku Miast uznania jednego z języków słowiańskich za język oficjalny Kongresu od liczebności grupy słowiańskiej na Kongresie (Sam. Miejski Nr. 14—15 z r. b. str. 879—881), propagować jaknajliczniejsze obesłanie Kongresu przez delegatów miast polskich i

b) celem ożywienia stosunków Związku Miast Polskich ze Związkami wymienionych wyżej miast słowiańskich oraz ustalenia konkretnych form współpracy Związków Miast państw słowiańskich, oraz omówienia udziału miast słowiańskich w Międzynarodowym Kongresie w Londynie — zaproponować Związkom Miast czeskich, jugosłowiańskich i bułgarskich, odbycie posiedzenia istniejącej Komisji porozumiewawczej związków miast państw słowiańskich w Krakowie lub Zakopanem w styczniu lub lutym 1932 r.

p. 3a Wygłoszone przez dyr. Porowskiego sprawozdanie z działalności biura Związku za czas od 1 maja do 10 września 1931 r. (Sam. Miejski Nr. 18 z r. b. str. 998—1000), przyjęto do wiadomości bez dyskusji.

p. 3b. Po wygłoszeniu przez dyr. Porowskiego sprawozdania o stanie finansowym Związku, na wniosek sprawozdawcy, Komitet Wykonawczy uznał za słuszne i celowe zwrócenie się do zarządów większych miast o wyrażenie zgody na przelewanie co miesiąc pewnych kwot na r-k składek należnych Związkowi z otrzymywanych przez te miasta wpływów z tytułu dodatków do podatków państwowych od spożycia, zużycia wzgl. produkcji.

p. 3c. Dyr. Porowski zreferował sprawę redukcji wysokości płac i djet pracowników biura Związku, podkreślając, że jest to konieczność ze względu na ciężki stan finansowy Związku, tudzież ze względu na ogólną redukcję płac pracowników umysłowych, poczynawszy od pracowników państwowych i komunalnych, przyczem oświadczył w swoim i swego zastępcy imieniu, że ponieważ ich umowy ze Zw. Miast utrudniają Związkowi zastosowanie obniżki płac, zrzekną się oni dobrowolnie pewnej części swoich poborów.

Po dyskusji, udział w której brali pp. Reiner, Koerner i Borzęcki, na wniosek p. Reinerja uzupełniony przez p. Borzęckiego, postanowiono upoważnić prezesa Związku do obniżenia płac i djet pracowników biura za trzymiesięcznym wymówieniem z uwzględnieniem existenz - minimum, progresji i indywidualnego traktowania pod tym względem poszczególnych pracowników w zależności od rodzaju wykonywanej przez nich pracy.

p. 5. Po zreferowaniu przez p. Zbrożynę sprawy funduszu wdów i sierot po literatach polskich, na wniosek przewodniczącego postanowiono, ze względu na wyczerpanie się funduszu oraz ciężki stan finansowy miast i Związku wstrzymać cza-

sowo po wyczerpaniu sumy, będącej jeszcze do dyspozycji, dalsze tworzenie wspomnianego funduszu i udzielanie zapomóg, i uprzedzić o tem zainteresowanych na 6 miesięcy naprzód.

p. 6. Dyr. Porowski zakomunikował, że na skutek pisma Min. Spr. Wewn. z dn. 25.VI. r. b. Nr. S. G. 976/4 zostali przedstawieni przez prezydium Związku kandydaci na członków Rady P. Z. U W. na nową kadencję 1931/34 r. pp.:

- 1) Chowaniec Waław — burmistrz m. Stanisławowa,
- 2) Dodacki Jerzy — burmistrz m. Łęczycy,
- 3) Folejowski Józef — prezydent m. Wilna,
- 4) Kossobudzki Czesław — ławnik m. Włocławka,
- 5) dr. Krogulski Roman — burmistrz m. Rzeszowa,
- 6) Łaskiewicz Kazimierz — ławnik m. Grodna,
- 7) Reiner Maksymiljan — zast. burmistrza m. Otwocka,
- 8) Świercz Jan — burmistrz m. Zgierza,
- 9) Uziembło Władysław — b. wiceprezydent m. Radomia i
- 10) Ziemiński Bronisław — prezydent m. Łodzi.

Sprawozdanie powyższe przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

7) Na propozycję prez. Barciszewskiego postanowiono wystąpić z wnioskiem do Zarządu Związku o obniżenie djet za posiedzenia członków Zarządu, Komitetu Wykonawczego, Komisyj i t. p. z 40 na 30 zł.

Po wyczerpaniu porządku dziennego o godz. 21.30 przewodniczący zamknął posiedzenie.

Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.

PRYZNANIE PRAWA DO ZASIŁKÓW CZĘŚCIOWO ZATRUDNIONYM ROBOTNIKOM W WOJEWÓDZTWACH: ŚLĄSKIM I LWOWSKIM.

Rozporządzeniem Ministra Pracy i Op. Społ. z dnia 9.X.1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 713), przyznano w okresie od dnia 1 do 31 października 1931 r. prawo do zasiłków tym częściowo zatrudnionym robotnikom, których zarobek tygodniowy nie przekracza z powodu ograniczenia produkcji pełnego, umówionego zarobku za 1, bądź 2 dni pracy. Rozporządzenie dotyczy 25 zakładów pracy na obszarze wojew. śląskiego i fabryki „Zieleniewski“ w Sanoku (wojew. lwowskie).

ODSTĄPIENIE GMINIE M. ST. WARSZAWY GRUNTÓW PAŃSTWOWYCH NA ROZBUDOWĘ.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 września 1931 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 91, poz. 716) odstąpiono gminie m. st. Warszawy pod zabudowę domami mieszkalnymi grunt państwowy na Żoliborzu o powierzchni 2.283 m. kw. Cena sprzedaży wynosi 4 zł. 50 gr. za 1 m. kw., czyli ogółem 10.273 zł. 50 gr.

NOWA TARYFA POCZTOWA, TELEGRAFICZNA I TELEFONICZNA.

Rozporządzeniem Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 18 września 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 711) ustalono nową podwyższoną taryfę pocztową, telegraficzną i telefoniczną dla obrotu wewnętrznego i zagranicznego. Ponadto rozporządzenie to wprowadza czasowo od 15.X.1931 r. do 14.IV.1932 r. pewne dodatkowe opłaty na rzecz walki z bezrobociem.

NOWE ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE DO USTAWY O PAŃSTWOWYM FUNDUSZU DROGOWYM.

W Nr. 92 Dziennika Ustaw R. P. pod poz. 716 ogłoszone zostało nowe rozporządzenie Ministra Robót Publicznych i Skarbu z dnia 3 października 1931 r., wydane w porozumieniu z zainteresowanymi Ministerstwami, w sprawie wykonania ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym. Rozporządzenie to wprowadza szereg zmian w sposobie obliczenia opłat, wpływających do Funduszu, i jednocześnie z wejściem w życie jego postanowień tracą moc obowiązującą oba poprzednie rozporządzenia w tej sprawie z dnia 17 marca 1931 r. i z dnia 10 czerwca 1931 r.

ZMIANA UPOSAŻENIA FUNKCJONARIUSZÓW WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO TUDŻIEŻ FUNKCJONARIUSZÓW ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH TEGOŻ WOJEWÓDZTWA.

Ustawą śląską z dnia 30 września 1931 r. (Dz. U. Śl. Nr. 22 poz. 40) obniżono funkcjonariuszom województwa śląskiego i związków komunalnych tegoż województwa ich dotychczasowe uposażenia przez zmniejszenie wysokości t. zw. dodatku wyrównawczego (kresowego). Redukcja jest progresywna, poczynając od X grupy uposaż. w górę i dodatek ten obecnie wynosi od 35% (X gr.) do 20% (III gr.).

OBNIŻENIE WYSOKOŚCI BUDŻETU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO.

W Nr. 22 Dziennika Ustaw Śląskich z 1931 r. pod poz. 41 ogłoszona została ustawa skarbowa z dnia 30 września 1931 r., mocą której obniżono budżet województwa śląskiego na rok 1931 — 32 w wydatkach zwyczajnych o kwotę 9.828.332 zł. do kwoty zł. 91.045.337, a w nadzwyczajnych o kwotę 920.000 zł. do kwoty 13.871.068 zł. Łączna suma wydatków administracyjnych wynosi obecnie zł. 104.916.405. Odpowiednio również uległy redukcji pozycje dochodów budżetu.

PODWYŻSZENIE OPŁAT RADJOFONICZNYCH.

W Nr. 237 Monitora Polskiego z r. b. pod poz. 326 ogłoszone zostało zarządzenie Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 1 października 1931 r. w sprawie czasowej zmiany opłat radjofonicznych. Opłata miesięczna od każdego odbiornika radjofonicznego została podwyższona o 30 groszy miesięcznie.

UPRAWNIENIA ELEKTRYCZNE DLA MIAST: JAROSŁAWIA (WOJEW. LWOWSKIE), STAREGO SĄCZA (WOJEW. KRAKOWSKIE) I POWIATOWEGO ZW. KOMUN. W TREMBOWLI (WOJEW. TARNOPOLSKIE).

W Nr. Nr. 234, 240 i 244 Monitora Polskiego ogłoszono o nadaniu 1) m. Jarosławowi, 2) powiat. zw. komun. w Trembowli i 3) m. Staremu-Sączowi uprawnień elektrycznych. Uprawnienie dla m. Jarosławia obejmuje miasto i 6 gmin okolicznych; dla powiat. zw. komun. w Trembowli — obszar miasta Trembowli i 1 gminy wiejskiej; — dla m. Starego-Sącza — obszar jedynie samego miasta. Pierwsze uprawnienie nadane zostało na lat 40, dwa pozostałe na lat 30. Maksymalna opłata za energię na niskim napięciu dla światła wynosi ad 1) — 90 gr. za kilowatgodzinę, ad 2,3) — 95 groszy. — Dla siły odpowiednio — 45 gr. i 47 groszy. Na wysokim napięciu dla m. Jarosławia cyfry te wynoszą — 80 gr. i 40 groszy, dla państw. zw. kom. m. Trembowli — 85 gr. i 42 grosze.

ZBIÓR SYSTEMATYCZNY ROZPORZĄDZEŃ I OKÓLNİKÓW MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI.

W Nr. 11 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości pod poz. 3 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 lipca 1931 r. o zbiorze systematycznym rozporządzeń i okólników. Zbiór obejmuje materiał za czas od 19 sierpnia 1917 r. do 30 czerwca 1931 r. i nie zawarte w nim przepisy obecnie już nie obowiązują.

PRZEJĘCIE PRZEZ PAŃSTWO ZAKŁADU WYCHOWAWCZO - POPRAWCZEGO W STUDZIEŃCU.

W Nr. 15 Dziennika Urzęd. Min. Sprawiedliwości ogłoszone zostało pod poz. 16 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 września 1931 r. o otwarciu z dniem 1 października b. r. w Studzieńcu w powiecie Skierniewickim państwowego zakładu wychowawczo-poprawczego dla nieletnich przestępców do lat 17-tu.

KOSZTY DOPROWADZENIA UCHYLAJĄCYCH SIĘ OD POBORU, CZYNNEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ I ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku Nr. 174 z dnia 7 października 1931 r. wyjaśniło sprawę obowiązku pokrywania kosztów transportu i kosztów eskorty poborowych. Zdaniem Ministerstwa, koszty transportu uchylających się od poboru ponoszą zainteresowani, wzgl. zastępczo gmina miejsca pobytu w momencie przytrzymania z prawem regresu do poborowego; w wypadkach jego ubóstwa — pokrywa je gmina miejsca pobytu. Koszty transportu do właściwej P. K. U., osób uchylających się od czynnej służby wojskowej, od ćwiczeń wojskowych, od zebrań i raportów kontrolnych, od stawiennictwa na wezwanie władz wojskowych czy komisji rewizyjnych — ponosi zastępczo gmina miejsca pobytu z prawem regresu do poborowego, a w razie jego ubóstwa — kosztą te zwraca gminie Min. Spraw Wojskowych. Koszta eskorty ponosi bądź budżet Policji państw., o ile eskortuje policja, bądź odnośna gmina, o ile eskortuje jej funkcjonariusz.

POŻYCZKI DŁGOTERMINOWE Z KOMUNALNEGO FUNDUSZU POŻYCZKOWO - ZAPOMOGOWEGO.

W Nr. 20 „Samorządu Miejskiego“ na str. 1116 zamieściliśmy wiadomość o opracowaniu przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnika, precyzującego bliżej warunki korzystania z długoterminowego kredytu pożyczkowego komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego, uruchomionego na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 czerwca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 69 poz. 561). Okólnik ten wydany został za Nr. 179 z dnia 15 października 1931 r. i ze względu na jego znaczenie, przytaczamy go w całości:

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 30 czerwca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 69, poz. 561) uruchomiony został długoterminowy kredyt pożyczkowy komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego.

Według § 2 tegoż rozporządzenia z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego narazie nie będą udzielane nowe pożyczki długoterminowe w gotówce, a jedynie konwertowane pożyczki krótkoterminowe na długoterminowe. Udzielanie gotówkowych pożyczek długoterminowych nastąpi w terminie późniejszym, o czym związki komunalne będą powiadomione osobnym pismem. Do czasu wydania takiego zawiadomienia, nadsyłanie podań o udzielenie pożyczek długoterminowych w gotówce jest przedwczesne i podania takie pozostaną bez rozpatrzenia.

Ponieważ z wymienionego funduszu udzielono już pożyczek krótkoterminowych na sumę 14,5 milionów złotych, a skonwertowane będą mogły być pożyczki tylko na sumę 8 milionów, przeto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oznajmia, iż uwzględniane będą przez specjalną komisję przy Polskim Banku Komunalnym podania związków komunalnych o konwersję pożyczek krótkoterminowych na pożyczki długoterminowe przedewszystkiem odpowiadające następującym warunkom:

- 1) Pożyczka krótkoterminowa udzielona została przed 1 października 1930 r.
- 2) W podaniu przytoczone zostaną szczegółowe motywy uzasadniające niemożność spłacenia krótkoterminowej pożyczki w terminie wskazanym przez komisję.
- 3) Do podania dołączony zostanie odpis sprawozdania dokonanej w ciągu ostatniego roku lustracji danego związku komunalnego, bądź przez władzę nadzorczą, bądź przez komisję rewizyjną organu uchwalającego przy współudziale rzeczoznawców, bądź też przez rzeczoznawcę Związku Powiatów, względnie Związku Miast.

Do podań o konwersję winny być dołączone następujące dokumenty:

- a) uchwała (Sejmiku wzgl. Rady Miejskiej) według załączonego wzoru wraz z odpisem decyzji władzy nadzorczej, zatwierdzającej tę uchwałę,
- b) budżet na rok bieżący,
- c) sprawozdanie z wykonania budżetu ostatniego roku wraz z zamknięciem (inwentarz i bilans),
- d) wykaz zobowiązań długo i krótkoterminowych (to znaczy i weksli własnych) z podaniem sum, terminów płatności i oprocentowania według stanu na ostatni dzień ubiegłego miesiąca i wskazanie wierzycieli przy sumach ponad zł. 10.000,
- e) bilans brutto księgi głównej na ostatni dzień ubiegłego miesiąca (saldo),
- f) wykaz członków Wydziału Powiatowego, względnie Magistratu i własnoręczne podpisy na załączonych drukach w 2-ch egzemplarzach,
- g) odnośnie do miast niewydzielonych z powiatów — ponadto uchwała Sejmiku, upoważniająca Wydział Powiatowy do wydania Bankowi gwarancji za terminową

splatę pożyczki przez miasto; zanim to może nastąpić — tymczasowa zapowiedź Wydziału Powiatowego, że sprawa ta z przychylnym wnioskiem będzie wniesiona na najbliższe posiedzenie Sejmiku.

Z uwagi, że konwersji podlegać może tylko część pożyczek krótkoterminowych, wskazane jest aby związki komunalne we własnym interesie zgłosiły podania jak najrychlej, najdalej jednak do dnia 1 grudnia 1931 r. z tem, że o ile niewyjednana będzie do tego czasu uchwała organu uchwalającego — uchwała taka mogłaby być przedstawiona dodatkowo później.

W wypadkach wniesienia już podania o konwersję do Polskiego Banku Komunalnego, które odpowiada wyżej wyszczególnionym wymogom, — ponowne wniesienie podania jest zbędne, co nie przesądza oczywiście ewentualnego uzupełnienia podania brakującymi materiałami (np. uchwały według wzoru).

Powyższe zechcą P. P. Wojewodowie podać do wiadomości podległym sobie organom władzy nadzorczej oraz zainteresowanym Magistratom miast na obszarze podległych Panom Województw — ewentualnie w drodze opublikowania w Wojewódzkim Dzienniku Urzędowym.

Do okólnika dołączony został wzór uchwały na konwersję o brzmieniu następującym:

Wzór uchwały na konwersję pożyczek krótkoterminowych wydanych z Komunalnego Funduszu Pożyczkowego, na długoterminowe.

W celu skonwertowania pożyczek krótkoterminowych, udzielonych Wydziałowi Powiatowemu (Gminie Miejskiej) w, opierając się na rozporządzeniu Pana Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 czerwca 1931 roku (Dz. U. R. P. Nr. 69, poz. 564) upoważnia Wydział Powiatowy (Magistrat m.) do zaciągnięcia w Polskim Banku Komunalnym z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego, długoterminowej pożyczki konwersyjnej, na termin do lat w wysokości złotych w złocie według urzędowego kursu złota, przy zastosowaniu postanowień art. 16 rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 listopada 1927 roku w sprawie zmiany ustroju pieniężnego (Dz. U. R. P. Nr. 97, poz. 855).

W związku z powyższem upoważnieniem, Wydział Powiatowy (Magistrat w) władnym jest:

1) do ustalenia terminów spłat i szczegółowych warunków kredytu, do przyjęcia warunków co do stopy procentowej i prowizyjnej od zaciągniętej pożyczki,

2) do zabezpieczenia uzyskanego kredytu wpływami z wszelkich swoich podatków w szczególności zaś podatkiem od spożycia, zużycia, względnie produkcji i całym majątkiem Powiatowego Związku Komunalnego (Gminy Miejskiej),

3) do przekazywania Polskiemu Bankowi Komunalnemu podatków inkasowanych przez Rząd, względnie Wydział Powiatowy (Gminę Miejską) w na rzecz tegoż Banku, celem stopniowej spłaty rat, procentów i prowizji od uzyskanych kredytów, względnie celem zabezpieczenia pierwszeństwa roszczeń Banku z tytułu udzielonych kredytów, a w szczególności do przekazywania Bankowi na cele, jak wyżej, dodatków komunalnych do państwowych podatków od spożycia, zużycia, względnie produkcji oraz udziału w opłacie skarbowej od spirytusu, na których w szczególności będzie zabezpieczona terminowa spłata rat amortyzacyjnych i procentów.

Wkońcu Sejmik Powiatowy (Rada Miejska) zaznacza, że Związek Komunalny Powiatu (Gmina Miejska) z tytułu ewentualnie otrzymanych pożyczek poddaje się statutowi Polskiego Banku Komunalnego oraz innym przepisom wydanym, lub mogącym być wydanymi w przyszłości przez Władze Banku, zgodnie z jego statutem, jako też rozporządzeniom Ministra Spraw Wewnętrznych, wydanym na podstawie przysługujących mu uprawnień z mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1.VI.1927 roku (Dz. U. R. P. Nr. 50 poz. 448) oraz zarządzeniom Specjalnej Komisji, dysponującej Komunalnym Funduszem Pożyczkowo-Zapomogowym.

SPORZĄDZANIE REJESTRÓW 18-LETNICH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie okólnym z dnia 23 września 1931 r. (Dzien. Urzęd. Min. Spr. Wewn. Nr. 13, poz. 264) przypomniało wszystkim gminom wiejskim i miejskim o obowiązku zawiadomienia właściwych gmin o zapisaniu do swych rejestrów 18-letnich osób, urodzonych w innych gminach. Ponadto Ministerstwo poleciło zwrócić uwagę na staranne gromadzenie w przepisany terminie wyciągów i metryk 18-letnich, których przesyłanie do właściwych gmin należy do obowiązków urzędników stanu cywilnego, oraz w pewnych wypadkach właściwych urzędów i instytucji.

CZŁONKOWIE ZJEDNOCZENIA PRACOWNIKÓW NIEWIDOMYCH R. P. — ZAOPATRZENIE ICH W ŁASKI I LEGITYMACJE.

Min. Spraw Wewnętrznych w piśmie okólnym z dnia 5.X.1931 r. (Dzien. Urzęd. M. S. W. Nr. 14 poz. 271) powiadomiło podległe władze, że udzieliło zezwolenia Zjednoczeniu Pracowników Niewidomych Rzeczypospolitej Polskiej na noszenie przez członków tegoż Zjednoczenia lasek koloru białego z odpowiednim inicjałem oraz N-em porządkowym, odpowiadającym numerowi legitymacji. Laski mają stwierdzać, że osoba posiadająca taką łaskę jest rzeczywiście ociemniała i zasługuje na opiekę.

DORĘCZANIE WEZWAŃ WOJSKOWYCH URZĘDÓW WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI.

W Nr. 14 Dzien. Urzęd. Min. Spraw Wewnętrznych na str. 482 (14) ogłoszony został okólnik Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 4 września 1931 r. w sprawie doręczania wezwań i innych pism wojskowych urzędów wymiaru sprawiedliwości. Okólnik określa m. in. obowiązki w tym zakresie władz gminnych i miejskich, opierając się na art. 198 u. p. k.

Zamierzenia prawodawcze.

15. Druk sejmowy 274 zawiera wniesiony przez Ministra Sprawiedliwości w dn. 25.9 b. r. projekt ustawy, nowelizującej kodeks postępowania karnego (Dz. U. 33 z 1928 r. poz. 313); projekt m. in. postanowieniami, mającymi na celu uproszczenie postępowania sądowego, przewiduje możliwość zostawiania pism sądowych, których nie

można było doręczyć adresatowi, nie tylko w urzędzie gminnym, lecz również w urzędzie pocztowym.

16. Druk sejmowy 275 zawiera wniesiony przez Ministra Sprawiedliwości w dn. 25.9. b. r. projekt ustawy o zastosowaniu karnego postępowania administracyjnego do niektórych przestępstw, karanych dotychczas w postępowaniu sądowym.

17. Druk sejmowy 305 zawiera wniesiony w dn. 26.9. b. r. przez Ministra Przemysłu i Handlu projekt ustawy o sprzedaży m. in. gminie m. Królewska Huta gruntów państwowych, położonych w gm. Świętochłowice (61 m²) i w m. Królewska Huta (162 m²) za łączną cenę 343 zł.

18. Druk sejmowy 315 zawiera wniesiony przez Ministerstwo Robót Publicznych w dn. 25.9. b. r. projekt ustawy, uchylającej moc ustawy z dn. 2.3.1920 r. o odbudowie (Dz. Ust. 24 poz. 143) oraz rozporządzenia Generala Gubernatora Warszawskiego z dn. 1.11.1916 r. w przedmiocie komasacji gruntów m. Kalisza (Dz. Rozp. Gen. Gub. Nr. 26 poz. 211).

19. Druk sejmowy 316 zawiera wniesiony przez Ministerstwo Robót Publicznych w dn. 25.9. b. r. projekt ustawy, uchylającej moc ustawy z dn. 28.2.1919 r. o zaopatrywaniu ludności w drzewo budulcowe (Dz. U. 20 poz. 229).

20. Druk sejmowy 317 zawiera wniesiony przez Ministerstwo Robót Publicznych w dn. 25.9. b. r. projekt ustawy, nowelizującej art. 1 ustawy z dn. 6.5.1924 r. o pomocy państwowej na odbudowę (Dz. U. 49 poz. 492) w kierunku powiększenia kompetencji komisji wojewódzkich przy umarzaniu pożyczek

21. Druk sejmowy 318 zawiera wniesiony przez Ministerstwo Robót Publicznych w dn. 25.9. b. r. projekt ustawy o przekazaniu na własność związkom komunalnym gruntów państwowych, zajętych pod drogi fortecne.

22. Druk sejmowy 322 zawiera wniesiony przez Ministra Komunikacji w dn. 26.9. b. r. projekt ustawy o koncesjach na koleje znaczenia miejscowego i koleje miejskie; projekt uwzględnia interesy związków komunalnych w dziedzinie komunikacji, dając mianowicie związkom komunalnym możliwość stawiania wniosków co do planu budowy kolei (art. 5), przewidując przekazanie kolei na własność związku komunalnego lub międzykomunalnego, względnie przekazania związkowi prawa skupu (art. 11), przekazując gminom prawo udzielania koncesji na budowę kolei miejskiej (tramwajów) (art. 33) i in.

23 — 26. Druki sejmowe 323 — 326 zawierają wniesione przez Ministra Komunikacji w dn. 26.9. b. r. projekty ustaw o skupie kolei żelaznych: Muszyna — Krynica, Lwów — Podhajce, Borki - Wielkie — Grzymałów, Drohobycz — Truskawiec.

27 — 30. Druki sejmowe 328, 329, 332, 333 zawierają wniesione przez Ministra Komunikacji w dn. 26.9. b. r. projekty ustaw o sprzedaży bądź zamianie gruntów państwowych m. in.: gminie m. Stanisławowa (3153 m² wartości 3920 zł.), gminie m. Bielska (426 m² — bezpłatnie), gminie m. Nowo Wilejka (4066 m² wartości 894 zł.), gminie m. Janowiec (545 m² gruntu państwowego wartości 253 zł. na 2440 m² gruntu miejskiego wartości 916 zł.), gminie m. Pniewy (71 m² gruntu państwowego wartości 42 zł. na 86 m² gruntu miejskiego wartości 51 zł.), gminie m. Margonin (4605 m² gruntu państwowego wartości 1381 zł. na 577 m² gruntu miejskiego wartości 173 zł.).

31. Druk sejmowy 337 zawiera wniesiony przez Ministra Pocht i Telegrafów w dn. 29.9. b. r. projekt ustawy o zamianie m. in. gruntu państwowego łącznej powierzchni 63,690 m² na grunt miejski m. Krakowa 6,179 m².

32. Druk sejmowy 339 zawiera wniesiony przez Ministerstwo Skarbu w dn.

1.10 b. r. projekt ustawy m. in., zwiększającej stawkę państwowego podatku od nieruchomości do 10% (dotychczas 7%), oraz nakładające na władze wymiarowe obowiązki opodatkowania za lat 5 tych nieruchomości, które przy pierwotnym wymiarze zostały opuszczone.

33. Druk sejmowy 345 zawiera wniesiony przez Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów w dn. 23.3 b. r. projekt uchwały, wzywającej Rząd do cofnięcia rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 10.4 b. r. w sprawie 15% dodatku uposażeniowego.

34. Druk sejmowy 347 zawiera wniesiony przez posłów Klubu Parlamentarnego Stronnictwa Ludowego w dn. 1.10 b. r. projekt uchwały, wzywającej Rząd do podjęcia wielkich robót publicznych dla zatrudnienia bezrobotnych.

35. Druk sejmowy 348 zawiera wniesiony przez posłów Kl. P. Str. L. w dn. 1.10 b. r. projekt ustawy o umarzaniu pożyczek, udzielonych na odbudowę budynków, zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych (art. 8 ustawy z dn. 16.5.1924 roku. — Dz. Ust. 49, poz. 492).

36. Druk sejmowy 349 zawiera wniesiony przez Str. P. P. S. w dn. 1.10 b. r. projekt ustawy tymczasowej dla walki ze skutkami kryzysu gospodarczego.

37 i 38. Druki sejmowe 353 i 354 zawierają wniesione w dn. 1.10 b. r. przez Zw. P. P. S. projekty ustaw w sprawie obniżenia stawek komornego od mieszkań jedno i dwuizbowych, oraz zawieszenia eksmisji z tych mieszkań w okresie zimowym.

39. Druk sejmowy 356 zawiera wniesiony przez Ministra Spraw Wojskowych w dn. 3.10 b. r. projekt ustawy o drogach lądowych w czasie wojny; projekt poddaje na wypadek wojny drogi komunalne pod zarząd Ministra Robót Publicznych z tem, że koszty utrzymania tych dróg będą pokrywane nadal z dotychczasowych źródeł.

40. Druk sejmowy 357 zawiera wniesiony przez posłów Kl. P. Str. L. w dn. 9.10. b. r. projekt ustawy, nowelizującej ustawę przeciwalkoholową z dn. 21.3 b. r. (Dz. U. 51, poz. 423) w kierunku zniesienia pewnych trudności w przeprowadzaniu plebiscytu antyalkoholowego w gminach.

41. Druk sejmowy 362 zawiera wniesiony przez Ministerstwo Komunikacji w dn. 7.10 b. r. projekt ustawy w sprawie zmiany statutu Państwowej Rady Kolejowej; projekt upoważnia Ministra Komunikacji w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych do ustalania liczby i wykazu miast, wysyłających swych przedstawicieli do P. R. K.; według dotychczasowego statutu reprezentowane były w Radzie następujące miasta: Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdynia, Katowice, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Poznań, Warszawa, Wilno („Monitor Polski“ z 1928 r. Nr. 62, poz. 84).

42. Druk sejmowy Nr. 365 zawiera wniesiony w dn. 9.10 b. r. przez Zw. P. P. S. projekt ustawy o autonomji ziem Rzeczypospolitej Polskiej, zamieszkałych w większości przez ludność ruską; projekt zajmuje się m. inn. sprawami samorządu terytorjalnego (język urzędowy biurowości, narodowość pracowników komunalnych); sądząc z głosów prasy codziennej różnych obozów politycznych projekt nie posiada żadnych widoków stania się ustawą.

43. W myśl § 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 17.VI.1924 roku o państwowym podatku od nieruchomości (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 523) za czynności, związane z wymiarem, poborem i ściąganiem podatku od nieruchomości należy się władzom wymiarowym odszkodowanie w wysokości 5% sum wpłaconych Skarbowi Państwa z tytułu pobranego podatku oraz odsetek i kar za zwłokę.

W poszukiwaniu za nowymi dochodami i oszczędnościami, Ministerstwo Skarbu doszło do wniosku, że powyższe wynagrodzenie jest zbyt wysokie w stosunku do koszt-

tów wymiaru, poboru i ściągania podatku od nieruchomości i zaprojektowało jego obniżenie. Była początkowo mowa o obniżeniu wynagrodzenia z 5% na 3%, jednak dotyczący projekt ustawy, wniesiony do Sejmu, (druk sejmowy 378), przewiduje redukcję z 5% na 4%.

Związek Miast poczynił starania, aby tę sprawę, jak i inne sprawy, dotyczące gmin miejskich, należycie oświetlić na terenie Sejmu. W sprawie niniejszej należy zaznaczyć, że 4%-we wynagrodzenie nie pokryje w wielu gminach kosztów wymiaru, poboru i ściągania państwowego podatku od nieruchomości. Poza tem należy zwrócić uwagę, że gminy miejskie wykonują na rzecz Państwa — poza poborem podatku od nieruchomości — szereg innych czynności w poręczonym zakresie działania i za czynności te nie otrzymują wynagrodzenia, gdyby więc nawet 5%-owe wynagrodzenie za wymiar i pobór podatku od nieruchomości pokrywało z pewną nadwyżką odnośne koszty gmin, to nie byłoby słuszne takie ścisłe liczenie się w tym jednym wypadku. Wreszcie dla wysokości dotychczasowego wynagrodzenia istnieją również ustawowe przesłanki, mianowicie, w art. 43 ustawy o tymczasowym uregulowaniu fin. kom. przewidziane jest dla związków komunalnych 3%-owe wynagrodzenie za pobór i ściąganie podatków państwowych, zaś dla Skarbu Państwa 2%-owe wynagrodzenie za czynności organów skarbowych przy wymiarze dodatków komunalnych do podatków państwowych; wniosek stąd, że za wymiar, pobór i ściąganie podatku należeć się powinno łącznie 5%.

44. Na warsztacie prac Komisji Skarbowej Sejmu znajduje się rządowy projekt noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym (druk sejmowy 380).

Zasadnicza i gminy miejskie boleśnie dotykająca zmiana, jaką projektowana nowela wprowadza do stanu dotychczasowego, polega na zastosowaniu daleko idących ulg w stosunku do szeregu grup płatników podatku obrotowego. Ulgi te mają być stosowane, poczynając od najbliższego roku budżetowego aż do r. 1937/38, z roku na rok w coraz większym zakresie i rozmiarze, a ubytek z tego tytułu w dochodach Skarbu Państwa wyrazi się na przestrzeni tych lat sumami od 45 do 155 milionów złotych. Ponieważ związki komunalne pobierają 25%-owy dodatek do państwowego podatku obrotowego, przeto ubytek w dochodach związków komunalnych (głównie gmin miejskich) z tego źródła wyniesie — według noweli — już w najbliższym roku budżetowym ponad 11 milionów złotych, aby w r. 1937/38 dojść do sumy blisko 40 milionów złotych.

Projektowana nowela motywowana jest względami gospodarczymi, a w związku z ubytkiem dochodów, grożącym wskutek tej noweli związkom komunalnym, wskazuje się na inne projekty ustawowe, których realizacja przyniesie związkom komunalnym zwiększenie ich dochodów (podwyższenie stawki państwowego podatku od nieruchomości z 7% na 10%, wskutek czego zwiększą się wpływy związków komunalnych z dodatków komunalnych; procentowe podwyższenie stawek podatku dochodowego, przez co zwiększy się udział związków komunalnych w państwowym podatku dochodowym; dodatek komunalny do państwowego podatku od energii elektrycznej).

Poza tem projektodawcy zwracają uwagę na okoliczność, że podatek obrotowy w dotychczasowej wysokości w wielu gałęziach przemysłu i handlu poważnie hamuje obrót, szczególnie w dobie obecnego kryzysu gospodarczego, zastosowanie ulg ożywi więc ten obrót, wskutek czego przewidywany ubytek w podatku obrotowym może się z czasem okazać faktycznie znacznie mniejszym, niż się to przewiduje według obecnego stanu rzeczy.

45. W szeregu projektów ustaw podatkowych, wniesionych przez Rząd do Sejmu, znajduje się projekt zmiany ustawy o podatku od lokali, który wymierza ją i pobiera ją gminy miejskie i którego połowa przypadła dotychczas na rzecz gmin miejskich.

Projektowana nowela do ustawy o podatku od lokali (druk sejmowy 385) wprowadza następujące ważniejsze zmiany:

Stawka podatku od lokali większych, poczynając od czteroizbowych, ma być podwyższona o 4%, z czego $3\frac{1}{2}\%$ przypadnie na fundusz rozbudowy miast, zaś $\frac{1}{2}\%$ na rzecz funduszu kwaterunku wojskowego. Wobec tego stawka podatku od lokali byłaby nadal dwójaka: 1) od lokali jedno, dwu i trzyizbowych — 8% (4% na rzecz miast, 2% na rzecz funduszu rozbudowy miast i 2% na rzecz funduszu kwaterunku wojskowego); 2) od lokali większych, poczynając od 4 izbowych — 12% (4% na rzecz miast, $5\frac{1}{2}\%$ na rzecz funduszu rozbudowy miast, $2\frac{1}{2}\%$ na rzecz funduszu kwaterunku wojskowego).

W przepisach o zwolnieniu od podatku zmieniono brzmienie p. 5, art. 3, uzależniając zwolnienie od podatku osób, korzystających z prawa eksterytorjalności, od warunku wzajemności; w p. 7 tegoż artykułu wyraz „dwupokojowe“ zastąpiono wyrazem „dwiuizbowe“, co będzie miało ten skutek, że od podatku zwolnieni będą bezrobotni, zajmujący mieszkania dwuizbowe, a nie — jak dotychczas — dwupokojowe (dwiuizbowym lokalem jest pokój z kuchnią, gdy mieszkanie dwupokojowe może być trzyizbowe, trzecią izbą jest kuchnia).

Wreszcie nowela zmienia art. 8 ustawy, wprowadzając tę zmianę, że odwołania od wymiaru podatku rozstrzygać będą władze skarbowe, a nie — jak dotąd — władze nadzorcze nad gminami miejskimi.

46. W ostatnim tygodniu wpłynął do Sejmu rządowy projekt ustawy o podatku państwowym od energii elektrycznej (druk sejmowy 386).

Projekt powyższy oznacza, że Ministerstwo Skarbu — w poszukiwaniu nowych dochodów dla Skarbu Państwa — sięga do źródła dochodowego, które dotychczas wykorzystywane było tylko częściowo przez gminy miejskie, a to na podstawie ustępu 3 art. 12 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych Według tego przepisu gminom miejskim wolno pobierać samoistny podatek od oświetlenia elektrycznego i gazowego w lokalach z wyszynkiem alkoholu i w lokalach zabaw, rozrywk i widowisk, a gmina m. st. Warszawy miała prawo pobierać podatek od oświetlenia elektrycznego i gazowego wogóle. To prawo gm. m. st. Warszawy ograniczone było do lat 3, a następnie było przedłużone do dn. 31 marca 1930 r. Na dalsze przedłużenie prawa poboru tego podatku przez Warszawę nie zgodziło się Ministerstwo Skarbu, rezerwując już w r. 1930 to źródło podatkowe dla Skarbu Państwa.

Projektowanemu podatkowi podlegać ma energia elektryczna, pobierana odpłatnie na niskim napięciu przez poszczególnych odbiorców dla celów oświetleniowych, o ile jest mierzona wspólnie z energią dla światła ¹⁾. Wysokość podatku wynosi 10% wartości zużytej energii. Podatek nie dotyczy — na lat 10 — województw: wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego i stanisławow-

¹⁾ Podana przez część prasy codziennej informacja, jakoby podatkowi podlegać miała również energia elektryczna sprzedawana przez zakłady elektryczne, stanowiące część składową zakładów górniczych i hutniczych i to niezależnie od jej przeznaczenia, jest mylna i projekt taki rzeczywiście istniał, ale przez Radę Ministrów nie został uchwalony

skiego. Poza tem, projekt przewiduje szereg ulg podatkowych, m. i. od podatku wolne być mają władze, urzędy, instytucje i zakłady samorządu terytorjalnego, z wyjątkiem samorządowych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Zwolnione będzie również od podatku zużycie energii elektrycznej na cele oświetlenia ulic i placów publicznych.

W gminach miejskich, liczących ponad 25.000 mieszkańców, do podatku od energii elektrycznej i łącznie z tym podatkiem pobierany będzie dodatek komunalny w wysokości 25% podatku państwowego; dodatek przypadnie tej gminie, w której znajduje się siedziba płatnika. W związku z wprowadzeniem tego dodatku zniesiony zostanie samoistny podatek z art. 12, ustęp 3, o którym mowa wyżej.

Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego i Sądu Najwyższego.

ZAKRES UPRAWNIEŃ WŁADZY NADZORCZEJ PRZY ZATWIERDZANIU BUDŻETÓW KOMUNALNYCH.

Najwyższy Trybunał Administracyjny po przeprowadzonej w dniu 23.10 b. r. rozprawie, wydał wyrok L. Rej. 2151/29, w którym uchylił zaskarżone przez Magistrat m. Płońska orzeczenie warszawskiego urzędu wojewódzkiego w przedmiocie zmian w budżecie gminy.

PRZEBIEG SPRAWY. Wydział powiatowy Płoński przy zatwierdzaniu budżetu m. Płońska na rok 1928/29 uchwalił wprowadzić do powyższego budżetu szereg zmian, a w tej liczbie: a) skreślić w wydatkach zwyczajnych w dziale I-szym (administracja ogólna) sumę 2.400 zł., przeznaczoną na wynagrodzenie stałego ławnika, b) w dziale IV (spłata długów) wstawić sumę 13.059 zł. 61 gr. na spłatę pozostałych należności wydziałowi powiatowemu.

Od uchwały Wydziału powiatowego odwołał się Magistrat m. Płońska do wojewody warszawskiego, kwestionując legalność i celowość wyżej wymienionych zmian w budżecie. Odnośnie do pierwszego z tych zarządzeń, a mianowicie skreślenia etatu ławnika stałego, Magistrat wywodzi, iż wobec wzrostu wysokości budżetu miasta o 60% do poważnej sumy 700.000 zł. i konieczności przeprowadzenia szeregu robót w mieście, jak przebrukowania ulic, ułożenia chodników i t. p. Rada miejska na zasadzie art. 42 dekretu o samorządzie miejskim postanowiła powołać ławnika płatnego, który mógłby poświęcić cały swój czas pracy w Magistracie i dopomóc burmistrzowi, tembardziej, że wiceburmistrz nie jest stale czynny w Magistracie.

Odnośnie do drugiego z wymienionych wyżej zarządzeń Wydziału powiatowego Magistrat oświadcza, iż z wymienionej w powyższem zarządzeniu sumy złotych 13.059,61 kwestionuje on tylko sumę 5.629,88 zł., o którą Wydział powiatowy dopomina się, jako o należność za rewizję, przeprowadzoną w Magistracie m. Płońska w roku 1927, rewizję tę bowiem Wydział powiatowy winien był, jako władza nadzorczą, przeprowadzić bezpłatnie.

Wojewoda warszawski orzeczeniem, powziętem na podstawie uchwały Wydziału wojewódzkiego, rozstrzygając rekurs Magistratu m. Płońska i w szczególności, nie

uznając zarzutów, podniesionych w wyżej wymienionych sprawach za uzasadnione, uchwałę Wydziału powiatowego w tej części zatwierdził i oświadczył, że skreślenie etatu płatnego ławnika w Płońsku ze względu na niewielkie zaludnienie miasta (około 10000 mieszkańców) i nieprowadzenie przez miasto większych robót było celowe i usprawiedliwione przepisami budżetowymi, wstawienie zaś sumy 5.629,88 zł., stanowiącej zwrot wynagrodzenia buchaltera specjalisty, który z ramienia Wydziału powiatowego dokonał rewizji rachunkowości Magistratu m. Płońska, opiera się na art. 64 i 65 dekretu o samorządzie miejskim, skoro bowiem miasto w tym względzie nie wykonywało należycie swych obowiązków, władza nadzorcza słusznie uczyniła to na koszt miasta.

Skarżąc orzeczenie wojewody w części, dotyczącej wymienionych wyżej dwóch uchwał Wydziału powiatowego, do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, dowodzi Magistrat m. Płońska, iż skreślenie sumy 2.400 zł. wynagrodzenia dla ławnika jest zarządzeniem sprzecznym z art. 42 dekretu o samorządzie miejskim, wymaganie zaś zwrotu sumy 5.629,88 zł. jest niezgodne z art. 65 tego dekretu, wydatki bowiem związane z wykonywaniem funkcji nadzoru Wydział powiatowy powinien pokrywać ze swojego budżetu, w sprawie zaś niniejszej bynajmniej nie zostało stwierdzone, ażeby władza nadzorcza ustaliła, iż miasto nie wykonało swoich obowiązków w granicach budżetu, lub je wykonało nienależycie.

MOTYWY WYROKU. Najwyższy Trybunał Administracyjny po rozpoznaniu zarzutów skargi i zważywszy:

że w myśl art. 42 dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4.II.1919 r. (Dz. Pr. poz. 140) członkowie Magistratu otrzymują stałe wynagrodzenie z funduszków miejskich, przyczem wysokość tego wynagrodzenia określa Rada Miejska, zgodnie zaś z art. 40 tegoż dekretu członkami Magistratu obok burmistrzów i ich zastępców są również ławnicy,

że więc uchwała Rady Miejskiej m. Płońska o wyznaczeniu stałego wynagrodzenia ławnikowi Magistratu znajduje usprawiedliwienie w przytoczonych przepisach ustawy,

że natomiast ani przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30.XII.1924 r. (Dz. Ust. poz. 1073), ani przepisy takiegoż rozporządzenia z dn. 17.VI.1924 r. (Dz. Ust. poz. 522) i wykonawczego rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 28.VI.1926 r. (Dz. Ust. poz. 433) nie zawierają upoważnienia dla władzy nadzorczej do skreślania wstawionych do budżetu przez organy samorządu miejskiego sum na wynagrodzenia dla członków Magistratu, o ile oczywiście Rada Miejska nie wyznaczyła wynagrodzenia w wysokości, przekraczającej normę ustawową,

że następnie z treści art. 65 pomienionego dekretu o samorządzie miejskim wynika, iż ma on na względzie czynności, przedsiębrane przez władzę nadzorczą w zastępstwie gminy miejskiej, nie zaś czynności, wchodzące w zakres działalności samej władzy nadzorczej,

że sprawdzanie rachunkowości organów komunalnych miasta Płońska przez specjalistę buchaltera na użytek Wydziału powiatowego wchodzi niewątpliwie w zakres obowiązków tegoż Wydziału, jako władzy nadzorczej,

że poniesiony z tego tytułu przez Wydział powiatowy wydatek, a mianowicie stanowiąca wynagrodzenie tego buchaltera suma złotych 5.692, 88 winien znaleźć pokrycie w budżecie Wydziału powiatowego i nie może być na mocy zacytowanego art. 65 przerzucany na miasto Płońsk,

że zatem zaskarżone orzeczenie wojewody warszawskiego, zatwierdzające wyżej wymienione uchwały Wydziału powiatowego płońskiego, nie znajduje oparcia w przepisach obowiązujących,

uwzględniając zarzuty skargi — uchylił orzeczenie wojewody warszawskiego w zaskarżonej części, jako niezgodne z ustawą.

WŁAŚCIWOŚĆ SĄDÓW PRACY W SPORACH O ROSZCZENIA PIENIĘŻNE PRACOWNIKÓW, ZATRUDNIONYCH W ZAKŁADACH KOMUNALNYCH.

1. Sąd Najwyższy, rozpatrując w dn. 26.11.1930 r. sprawę S. S. przeciwko gminie m. Lublina, orzekł m. in. co następuje (I C 1914/30):

Skoro według ustaleń zaskarżonej decyzji powódka nie należała do liczby osób, zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w urzędach komunalnych (art. 5 lit. b rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.3.1928 r. o sądach pracy — Dz. Ust. 37, poz. 350), lecz pracowała w zakładzie dla dzieci, prowadzonym przez Wydział Opieki Społecznej Magistratu m. Lublina, czyli była zatrudniona w instytucji samorządowej, to z mocy art. 4 powołanego rozporządzenia, Sąd Pracy był dla sporu o roszczenie pieniężne właściwy.

2. Sąd Najwyższy, rozpatrując w dn. 9.1.1931 r. sprawę K. przeciwko Magistratowi m. Brześcia Kujawskiego, orzekł m. in., co następuje (I C 1705/30):

Skoro powód był zatrudniony w rzeźni miejskiej, czyli instytucji samorządowej, lecz nie w urzędzie związku komunalnego, to z mocy art. 4 ust. 1 lit. e, art. 6 i 23 rozporządzenia o sądach pracy właściwy jest sąd grodzki — z uwagi na wartość powództwa — 675 zł.

K r o n i k a.

I. Ogólna.

Zjazd Związku Izb Przemysłowo - Handlowych.

W dniach 19 i 20.X. b. r. obradował Związek Izb Przemysłowo - Handlowych w Warszawie nad projektami podwyższenia podatku od nieruchomości i lokali, wprowadzenia podatku od energii elektrycznej, oraz nad nowelą do ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

W dziedzinie podatku od nieruchomości i od lokali wypowiedział się Związek ze względu na dotychczasowe nadmierne obciążenie opłatami publicznymi szczególnie przemysłu i handlu, za zwolnieniem od proponowanej podwyżki lokali handlowych i przemysłowych.

W dziedzinie podatku od energii elektrycznej Związek wypowiedział się za niewprowadzeniem tego podatku ze względu na małe rozmiary elektryfikacji naszego Państwa, a w każdym razie za poborem tego podatku w jednolitej wysokości 5 proc. z wyłączeniem prądu zużytego na cele oświetleniowe zakładów handlowych i przemysłowych.

W dziedzinie podatku przemysłowego Związek Izb, przyjmując projekt nowelizacji podatku przemysłowego, powziął następujące uchwały:

W dziedzinie stawek podatkowych wypowiedział się Związek za przyznaniem stawek ulgowych, przewidzianych dla handlu hurtowego, prowadzącego księgi handlowe,

również skupowi zawodowemu, nieprowadzącemu ksiąg handlowych, za sníżeniem stawki tego podatku dla komisantów i pośredników do 2%, za przyznaniem 1%-wej stawki dla handlu drobnego, prowadzącego księgi handlowe. W dziedzinie zniżek stawek podatkowych dla przemysłu uznano, aby stawki te weszły w życie już od 1 stycznia 1933 r.

Odnosnie do pojęcia hurtu wypowiedziano się za tem, aby za hurt uważano również sprzedaż towarów przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym, a to tak prywatnym, jakoteż państwowym i samorządowym w celach eksploatacji.

W celu nieutrudniania eksportu podniesiono, aby przy uzyskaniu zwolnienia eksportu od podatku nie było wymagane prowadzenie ksiąg handlowych, oraz aby Minister Skarbu był upoważniony do zawieszenia tego podatku przy eksporcie towarów do W. M. Gdańska.

Odnosnie do komisju wskazano na potrzebę uznania komisju nie tylko przy sprzedaży, lecz również przy kupnie.

W dziedzinie świadectw przemysłowych wypowiedziano się za wprowadzeniem 7 kategorii świadectw przemysłowych dla handlu, a to nowej kategorii między II a III i między III a IV dla handlu towarowego, zaś nowej kategorii między II a III dla przedsiębiorstw gospodnio - restauracyjnych, odnośnie zaś przemysłu podniesiono potrzebę wprowadzenia nowej kategorii świadectw między IV a V.

Międzynarodowy Dzień Oszczędności.

W dniu 31 października każdego roku przypada Międzynarodowy Dzień Oszczędności, ustanowiony na pierwszym Międzynarodowym Kongresie Kas Oszczędności w Medjolanie. Dzień ten przeznaczony jest na wzmoczoną propagandę idei oszczędności, która jest fundamentem dobrobytu ludzi i całych narodów oraz dniem łączności w akcji oszczędnościowej wszystkich narodów. W dniu tym są obrazowane, w celach propagandowych, wyniki wysiłków i rezul-

taty dorobku na niwie akcji oszczędnościowej wszystkich kas i instytucji oszczędnościowych, oraz są organizowane uroczyste obchody, akademje, odczyty, pochody i t. p., propagujące i popularyzujące hasła oszczędnościowe. Zarówno poszczególne instytucje oszczędnościowe, jak i ich związki, w zależności od środków finansowych, obchodzą w tym dniu swoje święto. W akcji tej zwracana jest specjalna uwaga na młodzież i na szkołę z uwagi na wielkie wychowawcze znaczenie idei oszczędzania. W jednym z następnych numerów naszego pisma zamieścimy krótkie sprawozdanie z obchodu „Międzynarodowego Dnia Oszczędności“ w Polsce. Program „Międzynarodowego Dnia Oszczędności“ w Polsce obejmuje: 1) Przemówienie Radjowe Prezesa Komitetu, 2) Zamieszczenie w prasie szeregu artykułów okolicznościowych, hasła oszczędnościowych i t. p., 3) Wydanie odezwy i ulotek do ludności, 4) Zorganizowanie pogadanek w szkołach, odczytów dla wojska i t. p., 5) Rozlepienie odezw, afiszów i plakatów propagandowych na ulicach miast i w lokalach instytucji oszczędnościowych, państwowych i samorządowych, 6) Przyozdobienie lokali instytucji oszczędnościowych flagami, plakatami i t. p.

Ze Związku Kas Oszczędności.

Wzorem lat ubiegłych Związek Kas Oszczędności organizuje kurs dokształcający dla pracowników Komunalnych Kas Oszczędności. Kurs rozpocznie się w pierwszej połowie listopada r. b. i trwać będzie 7 do 10 dni. Opłata za przesłuchanie kursu wynosić będzie zł. 50.— dla pracowników kas i 75 zł. dla innych słuchaczy. Zgłoszenia wg. wzoru rozesłanego do K. K. O. należy składać do 1 listopada r. b. do Zarządu Związku bezpośrednio lub za pośrednictwem K. K. O.

Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie.

We wrześniu b. r. odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego w Instytucie

Administracyjno - Gospodarczym w Krakowie. Instytut ten jest szkołą dla urzędników państwowych. Jest to pierwszy tego rodzaju Zakład Naukowy w Polsce.

Dyrektor Dr. Wroniewicz w przemówieniu inauguracyjnym przedstawił genezę powstania Instytutu A. G., jego zadanie i znaczenie. W treściwym a rzeczowym referacie podniósł konieczność gospodarczego kształcenia urzędników publicznych, a w związku z tem potrzebę odpowiedniej uczelni, którą właśnie jest Instytut Adm.-Gospodarczy.

Posiedzenie Komisji Samorządowo - Rolnej Biura Pracy Społecznej

odbyło się w dniu 16-tym września b. r. w Warszawie.

Posiedzenie to było poświęcone rozpatrzeniu projektu malej ustawy samorządowej. Odnośny referat wygłosił dyr. St. Miklaszewski.

Referent wypowiedział się za zasadniczą zmianą projektu w kierunku utrzymania dotychczasowego charakteru gromad wioskowych na obszarze b. Kongresówki.

Referent uznaje, iż słusznym jest podniesienie granicy wieku przy biernem prawie wyborczem (30 lat), równocześnie jednak należałoby podnieść zbyt niski cenzus wieku przy czynnem prawie wyborczem (21 lat). Wymagany okres zamieszkiwania w gminie przy biernem prawie wyborczem (dla osób nie posiadających nieruchomości na terenie gminy) należałoby przedłużyć do 2 lat.

Wprowadzenie t. zw. „wójtów (wzgl. burmistrzów), zawodowych“, wybieranych na lat 12, z prawem do emerytury (wzgl. odprawy), — na wsi nie ma realnego uzasadnienia życiowego, natomiast doprowadzić raczej może do zbędnej biurokratyzacji administracji gminnej i zwiększyć jej koszt.

Projektowane przepisy o nadzorze nad samorządem, zdaniem referenta, dochodzą niemal do zakwestjonowania samorządu — gdy chodzi np. o nadanie władzy nadzor-

czej dyskrecjonalnego prawa składania z urzędu członków zarządu gminnego (magistratu) bez postępowania dyscyplinarnego.

W dyskusji nad referatem podzielano naogół krytyczne uwagi referenta odnośnie do projektu ustawy. Podkreślono m. in., iż składanie z urzędu członków kolegjalnych organów wykonawczych samorządu oraz wójtów wzgl. burmistrzów bez postępowania dyscyplinarnego podkopuje fundamentalne założenia każdego samorządu.

Następnie, że brak ściślejszego określenia cenzusu t. zw. „przygotowania praktycznego“, wymaganego dla objęcia stanowiska zawodowego wójta lub ławnika, otwiera pole dla dowolności.

Projekt, zdaniem jednego z mówców, rozbija właściwie gminę zbiorową w Kongresówce, wprowadzając obok niej „de facto“ samorząd terytorjalny gromadzki i wprowadzi zamęt w stosunkach gminnych Małopolski. Na terenie Małopolski i Poznańskiego należy stworzyć pewien „modus“ przejściowy, na terenie Kongresówki umożliwić tworzenie małych gmin (np. z dotychczasowych osad).

W konkluzji ogólnej zebranie Komisji Samorządowo - Rolnej Biura Pracy Społecznej m. in. wypowiedziało się jednolicie:

1) przeciwko nadaniu gromadzie na terenie b. Kongresówki atrybucyj jednostki samorządu miejscowego;

2) za utrzymaniem niezbędnych gwarancyj postępowania prawnego w zakresie nadzoru nad samorządem, w co godzą niektóre przepisy projektu (np. możliwość składania z urzędu wójtów i ławników bez postępowania dyscyplinarnego);

3) za ustawowem zapewnieniem ciągłości prac wydziałów powiatowych — przez dłuższy okres kadencji części członków wydziału.

Nadzwyczajny Zjazd Przedstawicieli Własności Nieruchomej w Polsce

Odbył się w dniu 17 października r. b. w Warszawie w sali Rady Miejskiej. Zjazd

zwołany został w celu zaprotestowania przeciw projektom ustaw, złożonych przez rząd do Sejmu, w sprawach — zwyczajki podatków od nieruchomości oraz wstrzymania eksmisji lokatorów w okresie zimowym i innych. Zjazd był b. liczny i burzliwy. Chwilami przewodniczący z trudem mógł opanować nastroje sali. Na zjeździe nie brakło również i akcentów politycznych, tłumionych nie zawsze skutecznie przez przewodniczącego Zjazdu. Wygłoszone zostały 3 referaty: 1) O projekcie rządowym zmiany ustawy o ochronie lokatorów (wstrzymanie wykonania eksmisji podczas miesięcy zimowych), wygłosił poseł M. Osada, 2) projekty rządowe podwyższenia podatków od nieruchomości miejskich — poseł J. Schimmel i 3) o ogólnej sytuacji własności nieruchomości miejskiej w Polsce — prezes Zarządu Związku p. K. Janikowski. Wnioski, zgłoszone przez referentów, przyjmowane były jednomyślnie przy burzliwych oklaskach sali. Wnioski te wyrażają energiczny protest przeciw projektom zgłoszonych przez rząd ustaw, motywując to stanowisko 1) zupełną ruiną drobnej własności nieruchomości, 2) wielką niesprawiedliwością w traktowaniu najbiedniejszej grupy właścicieli małych domów o 1 i 2 izbowych mieszkaniach oraz 3) niezgodniami z rzeczywistością danymi, na jakich rząd oparł swoje wnioski.

Zgłoszone wnioski, poza czysto negatywnym i protestacyjnym charakterem, nie zawierają żadnych propozycji pozytywnych. Nad referatami rozwinęła się ciekawa — ze względu na nastrój — dyskusja, mocno skrócona przez prezydium Zjazdu. Zgłoszono wiele wniosków, których nie głosowano wbrew woli Zjazdu, lecz wszystkie odesłano do zarządu, choć niektóre z nich wydają się słuszne, jak np. wniosek jednego z delegatów o płaceniu komornego przez bezrobotnych bonami, wydawanymi bezrobotnym przez Naczelny Komitet pomocy, bądź przez gminy, a które to bony byłyby przyjmowane przez kasy skarbowe za

zaległe podatki od nieruchomości. Ponadto, przyjęto wniosek o wyborze i wysłaniu delegacji do naczelnych władz państwowych w celu przedstawienia uchwalonych wniosków. Należy zauważyć niedostateczność materiału faktycznego i cyfrowego na jakich Zjazd oparł swoje uchwały. Po części brak ten tłumaczy się nagłością spraw, któreimi Zarząd Związku został zaskoczony.

Należności banków polskich zagranicą.

Ciekawa praca p. Mieczysława Smereka pod tytułem „Bilans płatniczy Polski“ rzuca pewne światło na udział kapitałów zagranicznych w życiu gospodarczym Polski. Szczególnie ciekawy jest udział tych kapitałów w bankach działających na terenie Polski. Kapitał zagraniczny uczestniczy w kapitałach banków, z wyjątkiem Banku Polskiego, w kwocie 76 mil., t. j. posiada 28% ogólnej sumy kapitałów własnych banków prywatnych, i jest ulokowany w 25 instytucjach bankowych na 64 istniejące. Te 25 instytucji bankowych z udziałem kapitału zagranicznego reprezentują 59% kapitałów własnych wszystkich banków, z czego 20% kapitałów wł. wypada na 11 banków pozostających całkowicie w rękach zagranicy, 31% kapit. na 9 banków pod dyspozycją mieszaną polską i zagraniczną i 8% kap. na 5 banków pod dyspozycją polską. Ogólne zadłużenie banków polskich w bankach zagranicznych łącznie z Bankiem Polskim i P. K. O. na 1.I.1930 r. wynosiło 676,1 milj. złotych, na 1.I.1929 r. — 538,0 milj. zł. Największe zadłużenie wg. krajów przypadało: na Anglię 136,5 milj. zł., na Niemcy 115,9 milj. zł., na Francję — 99,0 milj. zł., na Austrię 97,0 milj. zł., na St. Zjednoczone 65,0 milj. zł., na Szwecję 40,1 milj. zł., na Belgię 39,3 milj. zł., na Szwajcarję 38,0 milj. zł. i na inne kraje reszta. Redyskonto weksli w bankach zagranicznych wynosiło 44,2 milj. zł.

Rozwój komunalnej kasy oszczędności m. st. Warszawy.

Komunalna Kasa Oszczędności m. st. Warszawy w ciągu swojej zaledwie kilkuletniej działalności zdołała rozwinąć się znakomicie, zajmując pod względem wysokości zgromadzonych wkładów oszczędnościowych 3 miejsce pośród komunalnych kas oszczędności w Polsce.

Równoległe ze wzrostem sumy wkła-

dów oszczędnościowych rozwijała się pomysłnie działalność tej Kasy w dziedzinie kredytowej.

Właściwy rozwój Kasy rozpoczął się w 1926 r., bowiem rok 1925, był okresem tej organizacji.

Niżej zamieszczona tabela ilustruje nam dotychczasowe wyniki, osiągnięte przez tę instytucję w okresie jej 5-cioletniej egzystencji — do dnia 31/XII 1930 r. włącznie.

ZESTAWIENIE PORÓWNAWCZE ZA OKRES ISTNIENIA KASY.

	1 9 2 6	1 9 2 7	1 9 2 8	1 9 2 9	1 9 3 0
1. Kapitał Kasy . . .	250.000,—	315.380,26	405.840,01	750.902,26	1 055.974,34
2. Ilość książeczek oszczędnościow. .	6.443	15.844	27.995	40.684	51.510
3. Wkłady na rachunki oszczędnościowe	4 039.446,93	12 273.068,58	19 483.320,11	29 216.513,49	41 211.658,98
4. Wkłady na rachunki bieżące . .	701.347,—	6 038.500,—	16 751.676,—	13 019.547,—	9 987.766,40
5. Gotowizna w Kasie i lokaty w bankach	1 982.108,45	5 769.800,71	7 286.479,56	7 262.142,48	11 100.027,79
6. Papiery wartościowe własne . .	102.792,23	2 614.125,21	6 558.198,50	6 685.052,98	7 324.001,30
7. Udzielone pożyczki					
a) na zabezpieczenie hipoteczne . .	30.000,—	3 017.940,—	12 061.084,—	15 712.643,—	18 533.384,—
b) komunalne . .	—	—	524.981,50	2 364.065,—	4 869.126,66
c) na zastaw papierów wartościowych, towarów i weksli .	2 932.079,44	7 576.880,52	10 925.669,84	11 598.727,56	11 081.113,25
8. Dochód brutto . .	550.888,23	1 228.239,03	3 243.025,06	4 418.321,59	5 255.525,71
9. Koszty handlowe . .	162.404,64	246.756,17	530.279,48	785.830,73	806.442,21
10. Zysk	87.173,68	120.613,—	460.082,90	406.762,77	471.703,45
11. Suma bilansowa .	5 215.196,85	19 070.613,71	38 173.672,46	44 225.479,32	54 140.983,10

Jak z powyższej tabeli widzimy kom. Kasa Oszczędności m. st. Warszawy zdołała w tym krótkim stosunkowo okresie powiększyć kapitały własne 4 krotnie z sumy 250 tys. zł. do 1056 tys. zł.

Istotnem powołaniem i podstawą czynności każdej instytucji oszczędnościowej jest — gromadzenie oszczędności. W tej dziedzinie Komunalna Kasa Oszczędności m. st. Warszawy osiągnęła wyniki, które

stawiają ją w rzędzie najsilniejszych kas oszczędności w Polsce.

Powiększenie w ciągu 5-ciu lat wysokości wkładów oszczędnościowych z 4 milj. zł. do 41 milj. zł. osiągnąć można było przede wszystkim dzięki sprężystemu kierownictwu kasy oraz zdobyciu zaufania wśród szerokich rzesz ludności stolicy. — Wprawdzie w ciągu sierpnia, września i października r. b., dał się zaobserwować

po raz pierwszy od czasu istnienia kasy odpływ wkładów oszczędnościowych, przewyższający wpłaty, jednakże następne miesiące wykazały już znaczne nadwyżki. — Obecnie wkłady oszczędnościowe dochodzą w kasie tej prawie do 50 milj. zł. i gdyby nie pewne załamanie się w lipcu i sierpniu r. b., mające miejsce, zresztą i w innych instytucjach finansowo - oszczędnościowych w kraju, a wywołane nieuzasadnioną paniką wśród wkładców, to wkłady oszczędnościowe w warszawskiej kasie oszczędności, należy przypuszczać, przekroczyłyby tę sumę.

Uwidoczniony wyżej spadek wkładów na rachunkach bieżących w ostatnich 2 latach znajduje swoje uzasadnienie w ogólnej sytuacji ekonomicznej w kraju. Rok 1928 był okresem ożywionej działalności gospodarczej, poprzedzający dotychczas trwający kryzys ekonomiczny. — Załamanie się tej konjunktury w 1929 r. i dalsze pogłębianie się kryzysu siłą rzeczy musiało odbić się ujemnie na tak ożywionych rachunkach, jakimi są rachunki bieżące.

Natomiast godne uwagi jest, iż w tym ciężkim gospodarczo czasie nastąpił znaczny wzrost wkładów na książeczki oszczędnościowe, o czym wyżej wspominaliśmy.

Przechodząc do omówienia kredytowej działalności Komunalnej Kasy Oszczędności m. st. Warszawy, musimy przede wszystkim zwrócić uwagę na rodzaj udzielanych pożyczek.

Pierwsze miejsce, jak widzimy z tabeli, — zajmują pożyczki hipoteczne. Są to

pożyczki, udzielane przede wszystkim na dokończenie lub rozbudowę domów mieszkalnych, a więc posiadające duże znaczenie w dziedzinie rozbudowy miasta.

Wprawdzie w stosunku do istotnych potrzeb w tym zakresie — jest to zaledwie drobny przyczynek, tym nie mniej zasługuje na uwagę. Drugim z kolei będzie rachunek pożyczek pod zastaw papierów wartościowych, towarów i weksli. — Jeżeli weźmiemy rok 1930, to się okaże, że prawie 90% tych pożyczek stanowią drobne kwoty. Gdy do tego dodamy, że kredyty wekslowe, a w szczególności z redyskonta weksli spółdzielczych organizacji kredytowych, składają się w ogólnej sumie z drobnych kwot, to wówczas uwydatni się w całej pełni społeczna działalność Komunalnej Kasy Oszczędności, polegająca na udostępnieniu mniej zamożnej ludności taniego kredytu, bowiem instytucje bankowe prywatne w zasadzie takich małych pożyczek nie udzielają, wobec ich nieopłacalności.

W końcu należy dodać, iż Komunalna Kasa Oszczędności m. st. Warszawy stale dąży do osiągnięcia jaknajmniejszego rozpięcia pomiędzy odsetkami, otrzymanymi a wypłaconymi. Rozpiętość ta kształtuje się, jak następuje: w r. 1928 — 3,56%, w r. 1929 — 2,9%, a w roku 1930 spada do 2,5%. — Pomimo tego ogólna suma zysków wzrosła na dzień 31/XII 1930 r. do 471.703 zł., co znajduje uzasadnienie w znacznym zwiększeniu się obrotów kasy.

II. Z życia miast.

Rawicz (woj. pozn.)

Miasto Rawicz jest jednym z najmłodszych miast Wielkopolski, gdyż założone zostało w 1638 r. Pierwszymi jego mieszkańcami byli uchodźcy niemieccy i czescy ze Śląska, którzy w czasie 30 letniej woj-

ny prześladowani w swej ojczyźnie pod względem religijnym, znaleźli stałą gościnę w tolerancyjnie usposobionej Polsce. Prawa i obowiązki miasta zatwierdził dokumentem z 24 marca 1638 r. król polski Władysław IV, nadając powstającemu miastu daleko idące przywileje i ustalając

jednocześnie herb miasta — czarnego, po łące w prawą stronę krocącego niedźwiedzia w złotym polu.

Do roku 1649 nadano 764 mieszkańcom prawa obywatelskie oraz zatwierdzono przez Magistrat 23 cechy. W roku 1645 pomiędzy innemi udzielono miastu przywilej na założenie apteki, która istnieje po dziś dzień pod nazwą „Apteka Miejska i Radziecka“.

Nie ominęły miasta Rawicz różne klęski, które na rozwój jego ujemnie wpływały. W czasach wojennych nawiedziła miasto morowa zaraza, która w roku 1710 zabrała 1835 osób.

W roku 1735 w czasie wojen o tron polski, po śmierci króla Augusta, wybuchła drożyzna w kraju, która dała się także mieszkańcom rawickim we znaki. Najwyższy swój stan osiągnęła ona w roku 1737, kiedy to płacono np. za korzec żyta 36 zł. (dawniej 5 — 6 zł.). Jak wynika z kroniki wielu ludzi zmarło wówczas śmiercią głodową, wielu zostało doszczętnie zrujnowanych, wielu zaś zabrawszy swe ruchomości opuściło miasto, uciekając przed śmiercią głodową.

W kwietniu 1801 r. zniszczył pożar 200 domów, a w czerwcu 1805 — 25 domów. Większe pożary miały miejsce także w latach 1806 — 1807.

Podstawą zamożności obywateli Rawicza były w średniowieczu przemysł sukienniczy i płócienniczy oraz tkacki i garbarstwo, później także handel zbożem i winem i aż do chwili nastania Państwowego Monopolu Tytoniowego przemysł tytoniowy. Wyroby rawickie płóciennicze i sukiennicze eksportowano do Rosji a nawet do Turcji. Uchodzącym przed wyżej wspomnianymi zarazami morowemi sukiennikom i płóciennikom zawdzięcza swoje powstanie przemysł tkacki m. Łodzi.

O rozwoju miasta świadczy najdobitniej, iż posiadało ono w 1793 roku 974 domów i liczyło 7290 mieszkańców i to 5411 protestantów, 792 katolików i 1087 żydów a w roku 1885 — 12919 mieszkań-

ców i to 8212 protestantów, 3616 katolików i 1077 żydów. Z dawnych polskich czasów przetrwała do dziś dnia znaczna ilość budynków prywatnych o charakterze drobnych domków mieszczańskich i pałaców szlacheckich a pozatem klasztor i kościół O. O. Reformatów, przebudowany i zamieniony w roku 1810 w znane więzienie karne, do budowy którego zużyto materiał budowlany z rozebranego wówczas zamku Przyjemskich.

Na środku kwadratowego rynku znajdujący się ratusz o charakterystycznym dla polskiego budownictwa dachu pochodzi z połowy XVII wieku (1753 — 1756) i wybudowany został przez architekta Ostritza z Trzebnicy kosztem 60751 florenów.

Pamiętką z czasów polskich jest pozatem założone w roku 1642 Braetwo Kurkowe, zatwierdzone przez królów polskich a następnie pruskich.

Dzisiejszy plan miasta nadany mu w 17 wieku cechuje ogromna prawidłowość w założeniu ulic wybiegających z rynku w wszystkie strony i krzyżujących się pod kątem prostym z przecznicami, co nadaje miastu wygląd szachownicy. W miejscu dawnych miejskich wałów obronnych i fos założono z końcem 19 wieku przepiękne plantacje, okalające miasto, przypominające w miniaturze planty krakowskie.

Z chwilą odzyskania Niepodległości trwający od samego założenia rozwój miasta uległ pewnemu zastojowi. Do tego przyczyniło się przeważnie ustalenie granicy Państwa o 3 klm. od miasta, odcinając i pozostawiając w Niemczech około 20 wiosek i kilka miasteczek ciężących w naturalny sposób ku Rawiczowi. Także ujemnie wpłynęło na dalszy rozwój zniesienie wskutek wprowadzenia Państwowego Monopolu Tytoniowego istniejących 2 fabryk papierosów i kilku fabryk cygar.

Ruch budowlany prywatny doznał zupełnego zastoju i poza dokonaniem kilku przebudówek i drobniejszych budowli nie wzniesiono żadnego większego budynku za wyjątkiem budowy gmachu szkolnego dla

stacjonowanego tutaj Korpusu Kadetów Nr. 3, dokonanej przez miasto kosztem 1½ miliona złotych.

Miasto posiada jako własność gazownię, elektrownię, wodociągi, rzeźnię z chłodnią i fabryką sztucznego lodu, ogrodnictwo miejskie, szpital i koszary miejskie, zajęte przez Korpus Kadetów No. 3.

W mieście znajduje się III baon 55 pozn. pułku piechoty, ulokowany w koszarach państwowych.

W Rawiczu są następujące zakłady naukowe: państwowe gimnazjum koedukacyjne, państwowe seminarjum nauczycielskie męskie, prywatne gimnazjum koeduk., dwie 7 klasowe szkoły powszechne — męska i żeńska, oraz Korpus Kadetów No. 3.

Ozdobę miasta tworzą przepiękne plantacje w okół miasta i na placu Wolności im. J. Piłsudskiego, pomnik Stanisława Kostki obok kościoła parafialnego oraz pomnik Żołnierza Polskiego, stojący na plantach przy zbiegu ulic Paderewskiego i Wałów Kościuszki.

Z gmachów okazalszych zwracają pozaratuszem szczególną uwagę kościół parafialny w stylu gotyckim, wzniesiony ze składek parafjan w roku 1902, zbór ewangelicki w stylu romańskim, wzniesiony w roku 1908, gmach „Strzelnicy“ własność Bractwa Kurkowego z wspaniałą salą teatralną i obszernym ogrodem, kościół poklasztorny, niestety mniej dostępny zwiedzającym miasto, gdyż położony w obrębie więzienia karnego, nowowytbudowany w roku 1928 budynek szkolny Korpusu Kadetów Nr. 3, gmachy Gimnazjum i Seminarjum Państwowego, gmach fundacji Friedericiego, bóżnica, starostwo, dworzec zachodni, urząd pocztowy, szpital, więzienie oraz kilka 4 piętrowych gmachów mieszkalnych będących własnością Spółdzielni Budowlanej Urzędników, zawierających 140 mieszkań 3 — 6 pokojowych.

W Rawiczu jest kilkanaście zakładów przemysłowych, zatrudniających ca 800 pracowników, a między innymi: fabryka papieru falistego i kartonów F. Durezew-

skiego, mechaniczna przedziałnia pasów i fabryka materaców, parowa przedziałnia włosa i szczeciny Stefana Jaskowskiego, Wielkopolska Huta Helenit, która fabrykuje galanterję, urządzenia i nagrobki z marmurów krajowych i zagranicznych, fabryka maszyn i odlewnia żelaza, mechaniczna fabryka szczotek i pendzli, dwie fabryki wyrobów papierowych, wielki młyn parowy, duża mleczarnia spółdzielcza i kilka innych mniejszych zakładów przemysłowych.

Przed przyłączeniem do Macierzy liczył Rawicz ca 13.000 mieszkańców z czego 80% Niemców wraz z Żydami. Stosunek ten do dziś znacznie się zmienił. Liczba mieszkańców wynosząca w roku 1920 podług spisu ludności 8690 wzrosła obecnie do przeszło 12.000 w czem 83% Polaków i 17% Niemców, w tem dwie rodziny żydowskie.

Zarząd miasta składa się z Magistratu (7 członków) i Rady Miejskiej (24 członków). Burmistrzem miasta jest od 1.4.1928 r. p. Edmund Sławiński, a zastępcą burmistrza p. Władysław Wolski, dyrektor Banku Ludowego. Dzięki sprężystości obecnego Zarządu miasta pomimo kłopotów finansowych powstały w ub. roku obszerne ogródki działkowe, dające wypoczynek i zdrowe zajęcie po godzinach pracy liczny rzeszom pracującym, założono wspaniałą tor saneczkowy, rozpoczęto budowę strzelnicy małokalibrowej dla W. F. i P. W., której wykończenie nastąpi na wiosnę 1932 r., dokonano umocnienia kilku kilometrów dróg i t. p. Poza tem przygotowuje się wybudowanie obszernej sztucznej pływalni, która z uwagi na brak płynącej wody, wzgl. jezior w pobliżu miasta Rawicza stanie się dobrodziejstwem dla mieszkańców miasta.

Administracja.

Przy korzystaniu z dorobku legislacyjnego zarządu miasta Warszawy pod postacią przepisów, statutów, regulaminów i instrukcji — nastroczają się trudności

w odszukiwaniu materiału, który jest rozproszony w rocznikach „Dziennika Zarządu m. Warszawy”. Obecnie magistrat postanowił powołać komisję do skodyfikowania przepisów miejskich. W skład komisji wejdzie 3-ch członków magistratu: wiceprezydent Borzęcki oraz ławnicy: Tuchowski i Szczypiorski, jak również naczelny radca prawny magistratu.

Budżety.

Konin, miasto powiatowe w woj. łódzkim, według spisu ludności z 1921 r. liczył około 11.000 mieszkańców.

Budżet za 1930/31 r. wykonano po stronie wydatków zwyczajnych na sumę 250.305 zł. 69 gr., nadzwyczajnych — 58.643 zł. 81 gr. Dochody zwyczajne wyniosły 279.416 zł. 51 gr., nadzwyczajne — 58.760 zł. Budżet zwyczajny i nadzwyczajny zamknięto z nadwyżką na ogólną sumę 29.227 zł. 01 gr.

Najpoważniejsze pozycje w wydatkach zwyczajnych stanowią: administracja ogólna 74.841 zł. 62 gr. (29.9%), w tem wydatki osobowe 61.476 zł. 21 gr. (24.56% ogólnej sumy wydatków zwyczajnych), opieka społeczna — 40.886 zł. 04 gr. (16.33%), spłata długów — 26.419 zł. 92 gr. (10.55%), oświata 26.182 zł. 86 gr. (10.46%), bezpieczeństwo publiczne 26.002 zł. 58 gr. (10.39%). Wydatki w pozostałych działach budżetowych wynoszą poniżej 10%.

W dochodach zwyczajnych uzyskano: z dodatków do podatków państwowych — 92.183 zł. 64 gr. (32.99%), z przedsiębiorstw komunalnych — 50.854 zł. 36 gr. (18.20%), z udziału w podatkach państwowych — 35.831 zł. 21 gr. (12.82%), z podatków samoistnych — 28.120 zł. 69 gr. (10.06%), z majątku komunalnego — 26.483 zł. 47 gr. (9.48%), z opłat za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego — 22.787 zł. 50 gr. (8.15%). Inne źródła dochodowe nie miały poważniejszego znaczenia.

W wydatkach nadzwyczajnych zużyto na drogi i place publiczne 39.277 zł. 31 gr. i na oświatę 18.016 zł. 50 gr. Wydatki te pokryto z dochodów ze sprzedaży placów miejskich (42.760 zł.) i pożyczki (16.000 zł.).

Obciążenie podatkami samoistnymi i dodatkami do podatków państwowych na głowę ludności wyniosło 10 zł. 94 gr.

Ogólna suma kompresyj budżetu m. Bydgoszczy na rok 1931/32 wynosi 1.184.962,95 zł.

Sumę tę postanowiono zużyć w następujący sposób: a) na pokrycie pożyczki, przewidzianej w budżecie, a której nie otrzymano 1.000.000,00 zł., b) na Kuchnię Ludową 110.000,00 zł., c) na budowę przy Kuchni Ludowej schroniska dla spożywających obiady 14.962,95 zł., d) na trzydniówki na zatrudnienie bezrobotnych 60.000,00 zł.

Wydatki budżetu administracyjnego i przedsiębiorstw m. Złoczewa (woj. łódzkie) za 1930/31 r. zamknięto kwotą 135.744 zł. 16 gr., dochody zaś w ubiegłym roku budżetowym wyniosły 144.981 zł. 73 gr. Nadwyżka budżetowa wyniosła 9.237 zł. 57 gr.

Rada miejska m. Złoczewa na posiedzeniu w dniu 18 października b. r., zatwierdzając wykonanie budżetu za 1930/31 r., zaleciła pokrycie z nadwyżki budżetowej w pierwszym rzędzie raty 5.000 zł. na amortyzację pożyczki w K. K. O. w Gnieźnie, zaciągniętej na budowę rzeźni.

Opieka społeczna.

Przekazując niektóre instytucje miejskie opieki społecznej prywatnym instytucjom filantropijnym w celach oszczędnościowych, wydział opieki społecznej magistratu m. Warszawy postanowił również

przekazać Instytut moralnej poprawy chłopców w Mokotowie Tow. św. Michała, którego centralny zakład, rozwijający analogiczną działalność wychowawczą, znajduje się w Piastowie pod Rymanowem. Towarzystwo to posiada w Warszawie swoją filję i utrzymuje wielki zakład wychowawczy w Płudach. Instytut Mokotowski tytułem próby przekazany zostanie na termin 3-letni. Za każdego wychowanka magistrat będzie płacił Tow. 2 i $\frac{1}{2}$ zł. dziennie.

Drogi i place.

W Warszawie jest około 300 ulic, których należenie do gminy nie jest ustalone. Po większej części są to ulice w dzielnicach, przyłączonych do Wielkiej Warszawy z roku 1916. Podwarszawskie tereny nie posiadały hipotek, nie były uporządkowane pod względem prawnym, zapisy, dotyczące prywatnej własności terenowej nie posiadały cech wiarygodności. Uporządkowanie ulic obowiązuje gminę, o ile ulica jest przypisana do niej. to jest o ile istnieje niezbity dowód własności terenu, zajętego przez ulicę.

Celem uporządkowania obecnego stanu rzeczy w tej dziedzinie, ma być wydana ustawa, umożliwiająca magistratowi objęcie w posiadanie ulic, co do których nie zgłaszają się prywatni właściciele, oraz wywłaszczenie ulic, które należą do osób prywatnych, jak to jest np. w wielu miejscach w Mokotowie.

• Bezrobocie.

Na terenie miasta Kutna zarejestrowano we wrześniu b. r. 582 bezrobotnych, z nich magistrat zatrudniał po 3 dni w dekadzie 110 osób. Zorganizowano lokalny Komitet Pomocy Bezrobotnym dla miasta Kutna i gmin: Kutno, Sójki, Krzyżanówek i Łanęta oraz utworzono Komisję: finansową, żywnościową, opiniodawczą, odzieżową, pracy i opałową.

Zdrowotność.

Miejski Urząd Sanitarny w Kutnie we wrześniu b. r. dokonał 60 prób artykułów żywnościowych, z których 23 zakwestjonował, a nadto przeprowadził 28 inspekcji sanitarnych i 44 inspekcje porządkowe. Sporządzono 39 protokołów karno - administracyjnych za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych.

We wrześniu b. r. zmarło w Kielcach 50 osób, w tem 14 dzieci do 1 roku życia. Według przyczyn zgonu, najwięcej (10) było wypadków gruźlicy płuc.

Chorób zakaźnych zameldowano 33 wypadki, w tem 10 gruźlicy, 7 płonicy, 6 duru brzusznego, 5 odry i 3 wypadki jaglicy.

Przedsiębiorstwa.

W rzeźni miejskiej w Kutnie ubito we wrześniu b. r. 286 sztuk bydła rogatego, 23 cieląt, 3 owce i 399 świń.

Wodociągi i kanalizacje.

W r. b. przemusem skanalizowania było objętych w Łodzi 537 nieruchomości.

Celem zapewnienia potrzebnej ilości wody jako surowca dla gazu i pary, magistrat m. Warszawy zatwierdził zaprojektowane przez gazownię miejską wywiercenie studni do głębokości nieprzekraczającej około 250 mtr., to jest do tej głębokości, na której zwykle spotyka się wodę w większej ilości. Na razie wskutek małej średnicy przewodu wodociągowego na Woli, wodociągi miejskie nie mogłyby zapewnić gazowni wody w żądanej ilości.

Wodociągi miejskie w Częstochowie dostarczyły w II i III kwartale b. r. 484.145 m³ wody, t. j. przeciętnie po 80.691 m³ wody miesięcznie. Najwięcej dostarczono w

maju — 85.510 m³, najmniej w kwietniu — 72.745 m³.

Ludność terenów miasta, objętych siecią wodociągową, wynosi, jak podawaliśmy, 90.000 głów, przeciętne więc zużycie wody na dobę na głowę ludności wynosi około 30 ltr., co świadczy o nieprzyłączeniu jeszcze wielu nieruchomości do sieci wodociągowej. Faktyczne zużycie na głowę ludności korzystającej z wodociągów wynosi, jak podawaliśmy w Nr. 18 z r. b., ok. 73 ltr.

W okresie sprawozdawczym przyłączono do sieci wodociągowej 87 nieruchomości, najmniej w kwietniu (8), najwięcej w sier-

pniu (24). Na 1.X. b. r. było przyłączonych do sieci wodociągowej 703 nieruchomości.

W II i III kwartale b. r. przepompowano w Częstochowie 681.154 m³ ścieków, najmniej w lipcu — 95.270 m³, najwięcej we wrześniu — 122.240 m³.

W tym okresie przyłączono do sieci kanalizacyjnej 52 nieruchomości, w tem w czerwcu — sierpniu 33 nieruchomości, we wrześniu — 9 nieruchomości. Ogółem na 1.X. b. r. było przyłączonych do sieci kanalizacyjnej 569 nieruchomości.

III. Różne.

Z Gdyni.

Według ostatnich danych udział portu gdyńskiego w ogólnych obrotach towarowych Polski z zagranicą wyniósł w wadze: w przywozie 21,6 proc., w wywozie zaś 24,4 proc. Co piąta tonna w przywozie, co czwarta w wywozie przeszły przez port w Gdyni, co jest dowodem znaczenia tego portu w handlu zagranicznym Rzplitej.

Delegacja Warszawy i Poznania w Paryżu.

W dniach 15, 16 i 17.X b. r. bawiła w Paryżu delegacja miast Warszawy i Poznania, celem rewizytowania delegacji miasta Paryża.

W delegacji polskiej ze strony Warszawy wzięli udział pp. wiceprezesa rady miejskiej, inż. Józef Zadora - Szwajcer, mecenas Stanisław Wilczyński, oraz wiceprezydent m. st. Warszawy, mecenas Marjan Borzecki.

Na dworcu w Paryżu delegację miast polskich powitali: przedstawiciel ambasady polskiej w Paryżu, przedstawiciele zarządu miasta Paryża i prefekta departamentu Sekwany.

Zarząd miasta Paryża zgotował delegacji polskiej serdeczne przyjęcie w pięk-

nie dekorowanych salach ratusza paryskiego, w którym to przyjęciu wzięło udział około 500 osób, reprezentujących najpoważniejsze sfery społeczeństwa paryskiego z generałem Gouraud i prefektem Sekwany Renard'em na czele.

Po przemówieniach prezesa paryskiej rady miejskiej p. Francois de Latour i zastępcy prefekta Sekwany, orkiestra gwardji republikańskiej odegrała Marsyljanke. Z kolei w imieniu Związku Miast Polskich i miasta Poznania przemówił prezydent Cyryl Ratajski, w imieniu stolicy — wiceprezes rady miejskiej m. Warszawy, mecenas Stanisław Wilczyński, poczem orkiestra odegrała polski hymn narodowy. Po zakończeniu części koncertowej odbył się cercle towarzyski.

W czasie swego pobytu w Paryżu, delegacja złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza z napisem: „Nieznanemu żołnierzowi miasta polskie“.

Przedstawiciele miast polskich byli bardzo gościnnie podejmowani przez zarząd Targów Paryskich, zarząd Wystawy Kolonjalnej oraz przeprowadził szereg konferencyj w sprawach finansowych i gospodarczych miast polskich z przedstawicielami sfer finansowych.

Planty warszawskie.

Plan zabudowy m. Warszawy przewiduje przeprowadzenie na granicy zachodniej miasta wielkich plantów spacerowych, od Czerniakowa, przez Mokotów, Ochotę, Wólę, Powązki, aż do Żoliborza, gdzie się połączą w przyszłą arterję nadbrzeżną. Długość tej wielkiej arterji o charakterze spacerowym wyniesie około 20 km. przyczem będzie ona zadrzewiona, odpowiednio zabrukowana, urządzona w ten sposób, by mogła służyć za miejsce miejskich wycieczek samochodowych lub kolarskich.

W roku ubiegłym od ulicy Puławskiej, wzdłuż Ursynowskiej urządzono zieleniec, który stanowi na odcinku do Baterji - Wierzbno pierwszy etap w planie realizacji warszawskich plantów.

O wydzielenie m. Skarżyska - Kamiennej.

Rada miejska m. Skarżyska - Kamienna na posiedzeniu w dniu 10 września b. r. powzięła uchwałę, upoważniającą magistrat do podjęcia starań u władz państwowych celem wydzielenia miasta z powiatu koneckiego i utworzenia samodzielnego powiatu miejskiego.

Jak wiadomo, miasto leży na ważnym węźle kolejowym na skrzyżowaniu linii Dęblin — Żabkowice i Łódź — Tarnobrzeg (Lwów, Kraków). Ostatnio przyłączono do miasta rozległe tereny, na których znajdują się duże zakłady przemysłowe. Jako siedziba szeregu mniejszych i większych zakładów przemysłowych, miasto wykazuje duży wzrost pod względem zaludnienia oraz ruchu handlowego. Wydzielenie z powiatu przyczyni się niewątpliwie do dalszego rozwoju miasta.

Miasto powiatowe Końskie połączone jest ze Skarżyskiem - Kamienną linią kolejową i szosą, jednakowoż ze względu na stosunkowo znaczną odległość (37 km.) załatwianie spraw w urzędach powiatowych połączone jest dla ludności miasta z dużą stratą czasu i kosztami.

Proces m. Warszawy z Tow. Elektryczności.

Odpowiadając na interpelację co do procesu z Tow. Elektryczności w Warszawie, prezydent Słomiński na posiedzeniu Rady miejskiej dał w tej sprawie szereg interesujących wyjaśnień.

Proces dobiegał końca, jak się wydawało, już w lipcu r. b. po ostatecznej obronie interesów miasta przez adw. Gabriela i prof. Jeżego. Stenogram obrony został przedstawiony w ciągu trzech tygodni, Tow. Elektryczności miało w analogicznym terminie złożyć pisemne objaśnienie, poczem, po złożeniu uwag do objaśnienia przez rzeczników miasta, miała zapaść decyzja arbitra p. Assera. Tymczasem Towarzystwo wyjaśnienia nie złożyło, a arbiter nie przynaglał do tego.

W obronie swej miasto, niezależnie od kwestji merytorycznej, wysunęło poważny zarzut niewłaściwości p. Assera do rozstrzygania sporu, oraz poczyniło zastrzeżenia co do naruszenia w trakcie sprawy elementarnych zasad postępowania sądowego i arbitrażowego. Obok tego więc, że w świetnej obronie miasta dobitnie została wykazana bezzasadność rozczeń Tow. Elektryczności, miasto miało jeszcze gwarancję, że i pod względem formalnym orzeczenie arbitra przejdzie przez filtr niezależnych sądów polskich, którym przypadłaby w udziale ocena legalności i mocy obowiązującej orzeczenia przed nadaniem wyrokowi klauzuli wykonawczości.

W ostatnich dniach magistrat dowiedział się, że rząd polski wniósł projekt ustawy, uznającej orzeczenie arbitra, powołanego na podstawie art. 5 i 11 konwencji francusko-polskiej z r. 1922, za obowiązujące i dla osób prywatnych, gmin i t. p. nadającej tym orzeczeniom moc wyroków sądowych. Orzeczenie p. Assera, jako arbitra w danym sporze, podpadałoby pod tę ustawę.

Pozatem w projekcie ustawy zawarty jest przepis, że moc prawną wyroku sądowego uzyskuje orzeczenie arbitra na pod-

stawie tylko stwierdzenia przez Ministra Spraw Zagranicznych.

Projekt tej ustawy nie tylko więc z mocą wsteczną przekreśla zasady prawne, na których miasto uzasadniło niewłaściwość arbitra dla toczącego się już sporu, lecz daje możliwość usankcjonowania wszelkich uchybień w postępowaniu przed arbitrem. Podkreślić również należy, że oddanie władzy wykonawczej decyzji co do ważności i oceny mocy obowiązującej orzeczeń arbitra — pozbawiłoby miasto gwarancji, jaką dać mu mogą jedynie niezależne sądy.

Projekt ustawy następcza również pewne wątpliwości prawne i konstytucyjne.

Magistrat, zaniepokojony projektem, czyni zabiegi i starania u miarodajnych czynników, celem zapobieżenia ujemnym skutkom, jakie przyjęcie bez zmian rzeczowego projektu ustawy mogłoby pociągnąć za sobą dla miasta. Należy mieć nadzieję, że rząd polski ustosunkuje się przychylnie do zupełnie słusznych dezyderatów miasta w tej sprawie.

IV. Kronika zagraniczna.

Reforma finansów komunalnych we Francji.

Jak donosi „La Vie Communale et Départementale“ z czerwca 1931 r. rząd francuski opracował projekt ustawy, reformującej finanse komunalne, dotychczas niedostosowane do nowych, stworzonych przez wielką wojnę warunków.

Część pierwsza projektu zmierza do bardziej racjonalnego, niż dzisiaj rozdziału wydatków między państwo i związki komunalne. Te ostatnie bowiem ponoszą dotychczas wiele ciężarów, związanych z wykonywaniem administracji rządowej. Obecnie miałyby być one odciążone od ponoszenia wydatków na administrację ogólną (prefektury), sądową, bezpieczeństwa publicznego i oświecenia.

Część druga zajmuje się stroną dochodową. Dotychczas finanse komunalne opierają się na t. zw. „dodatkowych centimach“ (centimes additionnels — pewna forma dodatków do podatków państwowych) do podatku gruntowego, od nieruchomości i procederowego. Te dodatki mają być zniesione i zastąpione samoistnymi podatkami komunalnymi od gruntów, nieruchomości i zajęć zarobkowych. Dojść do nich ma ponadto

nowy podatek — od wartości sprzedażnej niezabudowanych gruntów.

Część trzecia projektu zajmuje się formalnym prawem budżetowym.

Rozpowszechnienie telefonów w różnych krajach.

Zamieszczona niżej tabelka ilustruje ilość aparatów telefonicznych na 100 mieszkańców oraz liczbę rozmów przeprowadzonych przeciętnie w ciągu roku z jednego aparatu.

	aparatów na 100 mieszk.	rozmów na 1 apar.
Stany Zjednoczone	16.49	1356
Danja	9.68	1556
Szwecja	8.34	1490
Norwegja	7.11	1370
Niemcy	4.97	815
Anglja	4.12	783
Austrja	3.30	2225
Francja	2.57	730
Węgry	1.17	1700
Czechosłowacja	1.07	1595
Polska	0.61	3195
Rumunja	0.34	1370
Jugosławja	0.28	2190

Jak wynika z powyższego Polska zajmuje stosunkowo skromne miejsce pod względem rozpowszechnienia telefonów, jednak wybijają się na pierwsze miejsce pod względem liczby rozmów, przypadających na 1 aparat w ciągu roku. Tego rekordu zapewne nikt nam nie zazdrości.

Miejskie kasy emerytalne na Łotwie.

Miejskie kasy emerytalne istnieją w 4 większych miastach Łotwy, a mianowicie w Rydze, Libawie, Mitawie i Windawie. W najbliższym czasie ma powstać kasa emerytalna w Dynaburgu. W pozostałych miastach ze względu na nieznaczłą liczbę pracowników miejskich, oraz ewent. trudności z pokrywaniem miejskich dopłat emerytalnych i wypłatą emerytur, sprawa ta nie znalazła jeszcze rozwiązania. Projekt ogólnie - państwowej ustawy emerytalnej miejskiej został już wniesiony do parlamentu i należy spodziewać się jej wydania w krótkim czasie.

O ile chodzi o kasy istniejące, to wszystkie oparte są, z małymi zmianami, na tych samych zasadach. Do kas emerytalnych należą wszyscy etatowi pracownicy miejscy, zarówno urzędnicy, jak i robotnicy.

Dla ilustracji podajemy niżej zasady, na których oparta jest kasa emerytalna m. Rygi:

1) Do kasy należą wszyscy pracownicy miejscy, urzędnicy i robotnicy, nie wyłączając nauczycieli.

2) Prezydent miasta, jego zastępca, członkowie magistratu i komisji rewizyjnej oraz sekretarz magistratu mają zaliczane każdy rok służby za 15 miesięcy do wysługi emerytalnej. Udział ich w kasie emerytalnej nie jest obowiązkowy lecz dobrowolny.

3) Uczestnicy opłacają na rzecz kasy miesięcznie 2% od poborów, wliczając do pensji zasadniczej dodatek drożyzniowy, za wysługę lat (szczebel), mieszkaniowy i ekonomiczny oraz ewent. wartość mieszkania służbowego. Do wymiaru raty emerytalnej

nie wlicza się zasiłków rodzinnych, remuneracji i djet.

4) Dopłaty miasta na fundusz emerytalny są równe co do wysokości wpłatom pracowników, z wyjątkiem nauczycieli, od uposażeń których miasto nie skutecznie żadnych dopłat.

5) Do uposażeń emerytalnych mają prawo: uczestnicy kasy, wdowy po uczestnikach kasy i dzieci do 18 lat, oraz rodzice zmarłych uczestników kasy, jeśli byli na utrzymaniu ubezpieczonego.

6) Uczestnikom walk wolnościowych 1897 — 1917 r., którzy byli skazani przez władze rosyjskie lub okupacyjne władze niemieckie za udział w tych walkach na karę więzienia lub ciężkich robót, zalicza się okres czasu, spędzonego w więzieniu, do wysługi emerytalnej podwójnie, o ile nie pobierają z tego tytułu uposażenia od Skarbu Państwa.

8) Okres służby wojskowej w b. armii rosyjskiej w czasie wojny światowej do 1.X 1917 r. zalicza się do wysługi emerytalnej tylko w tym wypadku, jeśli uprawniony przed powołaniem do służby wojskowej był pracownikiem miejskim i następnie powrócił na służbę miejską, najpóźniej jednak do 1925 r.

9) Uczestnicy kasy podzieleni są na trzy kategorie: 1) mający za sobą poniżej 5 lat służby, 2) poniżej 15 lat służby i 3) 15 lat i więcej.

10) Pełne zaopatrzenie emerytalne wynosi 80% pełnego ostatniego uposażenia służbowego uczestnika kasy.

11) Uczestnicy kasy, opuszczający służbę miejską a nieposiadający jeszcze uprawnień emerytalnych, otrzymują zwrot wpłaconych wkładek, nie dotyczy to jednak uczestników kasy skazanych wyrokiem sądowym za przestępstwo.

12) Uczestnicy kasy, należący do II kategorii (vide p. 9), którzy mają zaliczone 5 — 14 lat wysługi emerytalnej, przy opuszczaniu służby miejskiej otrzymują odprawę w wysokości 11.5% — 56% uposa-

żenia rocznego, z wyjątkiem wymienionych w p. 11.

13) Uczestnicy kasy III kategorii, mający zaliczone 15 — 30 lat wysługi emerytalnej, otrzymują uposażenie emerytalne w wysokości 33% — 80%.

14) W razie utraty zdrowia, powodującej utratę zdolności zarobkowej, uczestnicy kasy mają prawo do następującego uposażenia emerytalnego: po zaliczeniu 10 lat wysługi emerytalnej — 26%, po zaliczeniu 25 lat — 80%.

15) Nauczyciele korzystają z uprawnień emerytalnych po 15 latach wysługi emerytalnej na następujących warunkach:

a) nauczyciele, nie pobierający uposaże-

nia emerytalnego ze Skarbu, otrzymują takowe od miasta w pełnej ustawowej wysokości bez żadnych ograniczeń,

b) nauczyciele, pobierający uposażenie emerytalne ze Skarbu, otrzymują od miasta różnicę, gdy uposażenie to jest mniejsze od miejskiego, jednak różnica nie może przekraczać 50% odpowiedniego uposażenia miejskiego.

Nauczyciele, pobierający ze Skarbu uposażenie emerytalne równe co do wysokości miejskiemu, otrzymują od miasta jednorazową odprawę po przebyciu na służbie miejskiej 15 — 30 lat w wysokości 60% — 160% ostatnich poborów rocznych.

Poradnik.

Zaległości w wypłacaniu dodatku mieszkaniowego.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta zapytuje, czy pracownik miejski, zwolniony z pracy, słusznie domaga się wypłacenia mu dodatku mieszkaniowego za czas od 1.7.1925 roku do 31.7.1927 roku.

Odpowiedź: Na mocy § 1 ust. 6 rozporządzenia wykonawczego Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 28.III.1925 r. (Dz. Ust. Nr. 32, poz. 231) kwotę poborów miesięcznych członków zarządu i pracowników związków komunalnych powiększa się o kwotę dodatku na mieszkanie, obliczonego według zasad, obowiązujących dla funkcjonarjuszów państwowych.

Przepis powyższy w oparciu o postanowienie § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30.XII.1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073) ma charakter stanowczy, i wypłacenie tego dodatku pracownikom komunalnym nie zależy od uznania organów uchwalających związków komunalnych.

Należy przytem zaznaczyć, że rozporządzenie Prezydenta nie czyni żadnej różnicy pod względem sposobu obliczania poborów pomiędzy komunalnymi pracownikami stałymi, kontraktowymi bądź prowizorycznymi.

Okólnik zatem Ministerstwa Skarbu z dn. 25.X.1924 r. L. dz. DB. 1.2993, w którym wyjaśniono, że z mocy art. 10 ustawy z dn. 9.X.1923 r. (Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924) w brzmieniu ustawy z dn. 12.VI.1924 r. (Dz. Ust. Nr. 52, poz. 525) państwowym pracownikom kontraktowym nie przysługuje dodatek na mieszkanie, nie może mieć żadnego zastosowania do pracowników komunalnych, o ile pobierają oni uposażenie według grup, przewidzianych w wymienionem rozp. Prez. Rzplitej z dn. 30.XII.1924 roku.

Dodatek na mieszkanie, stanowiąc w myśl powyższych wywodów składową część uposażenia pracowników miejskich, winien im być być wypłacany, i nieumieszczenie odnośnej pozycji w budżecie gminy nie mo-

gło w swoim czasie i nie może nadal stanowić przeszkody do wypłacenia tej należności, która może być umieszczona w dodatkowym budżecie.

Do należności tej, obliczonej według przepisów i tabeli rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 30.VII.1924 r. (Dz. Ust. Nr. 69, poz. 673) mogą dojść jeszcze — zgodnie z art. 15 rozporządzenia Prezydenta z dn. 16.III.1928 r. (Dz. Ust. Nr. 35, poz. 323) — odsetki od 2 do 3% miesięcznie od dnia zwłoki (od ostatniego dnia każdego miesiąca kalendarzowego, przyczem dzień ten — dies a quo — się nie liczy).

Przytoczony artykuł ma zastosowanie, ponieważ stosunek służbowy pracowników komunalnych w województwach centralnych ma, zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dn. 26.I.1924 r. L. Rej. I. C5/30, charakter prywatno - prawny, przytoczone więc rozporządzenie o pracownikach umysłowych dotyczy również pracowników komunalnych, dla których nie została dotychczas w drodze ustawowej wydana pramagistyka służbowa (art. 4 rozp.).

W konsekwencji powyższego stanowiska, wszelkie roszczenia majątkowe, wynikające ze stosunku służbowego, a w szczególności z tytułu zaległego uposażenia lub jego części, mogą być dochodzone w drodze sądowej.

Jednocześnie zaznaczamy, że roszczenia o należności z tytułu wynagrodzenia za pracę ulegają, jak to orzekł Sąd Najwyższy ostatnio w wyroku z dn. 5.V r. b. L. Rej. I. L. 2299/30, przedawnieniu pięcioletniemu (art. 2277 K. C.).

Pracownikowi zatem, o ile nie występował on dotychczas o wypłacenie mu wspomnianej należności, należałoby (zgodnie z przypuszczalnym wyrokiem sądowym) wypłacić dodatek za ten tylko okres czasu, który łącznie z czasokresem od dnia wystąpienia z pracy do dnia zgłoszenia odnośnego żądania nie przekracza lat pięciu.

Zarzut jednak przedawnienia winien być podniesiony na ewentualnej rozprawie przez gminę, jako stronę pozwaną.

Dzienniki przychodu podatków państwowych.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta za-pytuje: czy konieczne jest prowadzenie w magistracie dzienników podatków państwowych, ściąganych przez organa miejskie.

Odpowiedź: Wpływy podatków państwowych, ściąganych przez magistrat, są i muszą być — na równi z wszelkimi innymi wpływami do kasy miejskiej, wzgl. na rachunki bieżące magistratu w instytucjach finansowych — zarachowane na odpowiednich rachunkach w zwykłych księgach rachunkowych i to niezależnie od t. zw. dzienników przychodu podatków państwowych. Z osobnych rachunków poszczególnych podatków państwowych w księdze szczegółowej sum przechodnich można się zawsze dowiedzieć, kiedy (dzień, miesiąc i rok), kto i ile wpłacił danego podatku państwowego, jaka ogólna kwota podatku wpłynęła w danym miesiącu i t. p. Celem zaś otrzymania danych — ile z kwoty uiszczonego podatku przypada osobno na sam podatek, na odsetki i kary za zwłokę oraz na koszty egzekucyjne — należy mieć odpowiednio porubrykowane rachunki tych podatków w księdze szczegółowej sum przechodnich i każdorazowo wpisywać do nich odpowiednie kwoty. Dzienniki przychodu podatków państwowych nic nowego nie dają, są prosto książkami ewidencyjnymi wpływów podatków, zawierającymi powtórzenie zapisów na rachunkach w księdze szczegółowej sum przechodnich i dlatego też prowadzenie tych dzienników jest zupełnie zbędne i niepotrzebne. obciąża personel magistratu bezcelowymi czynnościami.

Na jedną okoliczność należy zwrócić uwagę, mianowicie — prowadzenia dzienników przychodu dla niektórych podatków, na przykład państwowego podatku od nieruchomości (budynków), podatku od lokali — wymagają odpowiednie rozporządzenia Min. Skarbu (Dz. U. R. P. Nr. 48 z r. 1925, poz. 333 i Nr. 12 z r. 1926, poz. 95). Rozporządzenia te jednak były wydane jeszcze

przed ogłoszeniem rozporządzenia o kaso-
wości i rachunkowości związków komunal-
nych, które wprowadziło obowiązek praw-
idłowego księgowania wszelkich sum, rów-
no budżetowych, jak i pozabudżetowych, a
więc i podatków państwowych, ściąganych
przez magistraty, i chociaż odpowiednie
przepisy o prowadzeniu omawianych dzien-
ników nie zostały dotychczas wyraźnie u-
chylone, tem niemniej straciły zupełnie ra-
cję bytu, wobec czego należy sądzić, że
władze skarbowe nie czyniłyby magistrato-
wi zarzutów w wypadku zarzucenia prowa-
dzenia tych dzienników. Dla porządku wska-
zane jest jednak uprzednie porozumienie
się z temi władzami (izba skarbową).

Odprawa na wypadek zwolnienia ze służby pracownika miejskiego.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta na
obszarze woj. b. Kongresówki, zapytuje, czy
magistrat może przyznać w umowie z pra-
cownikiem, odprawę w wysokości jednorocz-
nych poborów przy zwolnieniu funkcyjnar-
jusza z pracy nie z jego winy.

Odpowiedź: Mianowanie i zwalnianie
pracowników miejskich oraz kontrola nad
nimi należy — w myśl p. 7 art. 47 dekretu
o samorządzie miejskim — do kompetencji
magistratu; czynności magistratu w tym
względzie nie wymagają zgody władzy nad-
zorczej.

Wysokość odprawy dla pracownika umy-
słowego na wypadek niezawinionego przez
niego zwolnienia z pracy normuje rozpo-
rządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn.
16.III.1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz.
323). Miejskowy statut służbowy, uchwalony
przez Radę miejską (i nie wymagający za-
twierdzenia władzy nadzorczej) może pra-
cownikom zapewnić w tym względzie ko-
rzystniejsze warunki, aniżeli je przewiduje
wspomniane rozporządzenie. Takie korzyst-
niejsze warunki mogą być również przyzna-
ne w indywidualnych umowach, przyczem —
jeśli one nie mają oparcia w statucie służ-
bowym — wymagają uchwały rady miej-

skiej, do której, według p. 7 art. 21 dekre-
tu, należy ustanawianie posad służbowych,
a więc i zasadniczych warunków mianowa-
nia na te posady oraz zasadniczych warun-
ków zwalniania z tych posad.

Przyznanie zatem pracownikom, na wy-
padek zwolnienia, odprawy w wysokości
jednorocznych poborów, bez względu na po-
przedzający zwolnienie czas służby, może
być uchwalone przez radę miejską, przy-
czem — wobec postanowienia art. 38 dekre-
tu (który p. 7 art. 21 nie obejmuje) —
uchwała taka zgody władzy nadzorczej nie
wymaga.

Obliczanie kosztów egzekucyjnych.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta za-
pytuje, czy koszty egzekucyjne obliczać na-
leży od ogólnej sumy podatków, egzekwo-
wanych przez sekwestratora u jednego płat-
nika, czy też osobno dla zaległości z każde-
go poszczególnego podatku.

Odpowiedź: Art. 7 ustawy z dn. 31.VII.
1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 73, poz. 721)
nie daje wyraźnej odpowiedzi na pytanie,
zawarte w piśmie Magistratu.

Abstrahuje od względów celowości i
opierając się jedynie na logicznej interpre-
tacji wymienionego artykułu ustawy, nale-
żałoby dojść do wniosku, że opłatę egzeku-
cyjną oblicza się osobno dla zaległości z każ-
dego poszczególnego podatku. Każdy bo-
wiem zaległy podatek może być ściągany
osobno i do każdego stosuje się art. 7; brak
wyraźnego przepisu, iż w wypadku łącznej
egzekucji kilku podatków, oblicza się opłatę
egzekucyjną od sumy tych podatków, wska-
zuje na to, że opłata może być obliczona od
każdego podatku osobno. Przemawia za tem
także i charakter karny opłaty egzekucyj-
nej, przekraczającej zasadniczo zawsze fak-
tyczne koszty czynności organu egzekucyj-
nego i mającej na celu zniewolenie płatnika
do uiszczenia należności podatkowej przed
wdrożeniem egzekucji.

Przeciw powyższej teoretycznej wykład-

ni przemawiają natomiast życiowe względy słuszności, specjalnie zaś w obecnych warunkach względ na ciężką sytuację gospodarczą płatników. Dlatego też jesteśmy zdania, że w praktyce należy raczej pójść w kierunku takiej wykładni art. 7, że przez sumę zaległości, o której mowa w tym ar-

tykule, należy rozumieć sumę podatków, egzekwowanych jednocześnie od płatnika.

W tej kwestji Związek Miast Polskich zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o autorytatywne wyjaśnienie w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu.

Głosy prasy.

(S. Z.). W Nr. Nr. 37 i 42 tygodnika „Samorząd“, organu Związku Pow. R. P., p. Antoni Rączaszek, b. komisarz m. Grodna, zamieścił artykuł p. t. „Najważniejszy problem miast“. Autor, słusznie za „najważniejszy problem“ uważa sprawy regulacji i zabudowy naszych miast i miasteczek. W naszym rozumieniu ta oczywista prawda nie wymaga wcale tak wymownych i wyszukanych zarazem wywodów, do jakich się ucieka p. A. Rączaszek. Punkt ciężkości zagadnienia regulacji i zabudowania naszych miast nie leży bynajmniej w braku zrozumienia tego zagadnienia u odpowiedzialnych kierowników samorządu, ale przedewszystkiem w braku środków pieniężnych, których wymaga jego realizacja. Im większa za- możność obywateli, im większe są środki finansowe miast, tem miasta są lepiej zabudowane, tem wygląd ich jest estetyczniejszy. Drugą przyczyną powodującą taki stan rzeczy, jest brak wszelkiego wysiłku inicjatywy ze strony rozumiejących rzecz obywateli, a więc przedewszystkiem tej garści inteligencji, której w miastach tych zamieszkiwać wypadło. Życie tej nielicznej grupy inteligentkiej, zazwyczaj biernej, b. szybko upodabnia się do życia, zasiedziały i przyzwyczajonych do takiego stanu rzeczy, mieszkańców miasteczka. Przytoczony przez autora przykład trzytysięcznego miasteczka nad Narwią, dowodzi, jak urzędnik-inteligent, który — jako inżynier, czy tech-

nik — miał niewątpliwy wpływ na odbudowę tego miasteczka, przez swoją bierność i brak zrozumienia, czy poczucia „potrzeb kulturalnych“ zgodził się na ponowne powstanie tego rodzaju „dziury prowincjonalnej“. Niewątpliwie wielu mieszkańców tego miasta zasięgało rad i wskazówek, przedstawiało plany sytuacyjne budynków i domów do zatwierdzenia i można było wówczas akcją odbudowy odpowiednio pokierować. Ale do tego trzeba było być nie tylko urzędnikiem, ale i obywatelem i kochać kraj i ludzi.

Żałujemy również bardzo, że autor nie wie o pracach, prowadzonych w tym kierunku przez Komisję Urbanistyczną, zorganizowaną przy Związku Miast Polskich. Jedynie brak miastom środków finansowych, aby akcję tę podjąć i należycie rozwinąć. Poniekąd słuszne są wywody autora, wypowiedziane w części drugiej artykułu, a odnoszące się do sprawy organizacji robót pomiarowych i braku odpowiedniego wysiłku ze strony czynników fachowych, aby dla własnego dobrze zrozumianego interesu, akcję pomiarów miast pod względem handlowym i technicznym należycie zorganizować i poprowadzić. I znów jedną z najważniejszych przyczyn takiego stanu rzeczy, jest realny brak i wysokie oprocentowanie kapitału dość zresztą znacznego, potrzebnego do sfinansowania tego rodzaju przedsięwzięcia. Niewątpliwą przeszkodą w prze-

prowadzaniu przez miasta planów pomiarowych i regulacyjnych jest zbyt wysoka norma wynagrodzenia, ustalona przez geometrów i architektów za sporządzanie tych planów, — norma szczególnie wysoka dla miast mniejszych. Jednakże i tu na usprawiedliwienie takiego stanu rzeczy należy powiedzieć, że praca techniczna nad sporządzeniem planów w miastach małych jest stosunkowo niewiele mniejsza od pracy w miastach większych. Istnieje przytem nieodzowna konieczność w wypadku sporzą-

dzania planów regulacyjnych, posiadania odpowiednio zorganizowanej służby technicznej w miastach małych, któraby zapewniła i dopilnowała wykonania tych planów w rzeczywistości. A o tej trudności autor artykułu również zapomniał.

Sądzić jednak należy, że dalsze prace Komisji Urbanistycznej przy Związku Miast Polski będą się rozwijały w tym kierunku, aby rozwiązanie tego „najważniejszego problemu miast“, stało się dla miast mniejszych łatwiejsze i tańsze.

Biblijografia.

Urbanisation et Habitation — wydawnictwo Związku Miast Belgijskich i T-wa budowy tanich mieszkań, zawiera referaty i sprawozdania z zorganizowanych przez Związek i T-wo „Dni, poświęconych zagadnieniom urbanizacyjnym i mieszkaniowym“. W wydawnictwie tem znajdujemy wiele ciekawego materiału, odnoszącego się zarówno do ustawodawstwa belgijskiego w zakresie budowy i urbanizacji, jak i do działalności budowlanej w Belgji, oraz zebrane całe ustawodawstwo budowlane, obowiązujące w Belgji wraz z proponowanymi zmianami i uzupełnieniami tekstów ustaw. Z referatów na specjalną uwagę zasługuje referat senatora Vincka o działalności gmin w zwalczaniu ruder mieszkaniowych, oraz p. F. R. Seroen o mieszkaniu najmniejsem.

Całość wydawnictwa zasługuje na baczniejszą uwagę ze strony osób, interesujących się zagadnieniem mieszkaniowym.

Z okazji „Miesiąca Propagandy Śląska“ ukazała się nakładem Okręgu Śląskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich broszura p. t. „Śląsk — przeszłość i teraz-

niejszość“, stanowiąca doskonały materiał dla organizujących obchody, akademje, odczyty, pogadanki szkolne i t. d. w czasie od 1 do 30 listopada 1931, jak wiadomo, przeznaczonym na propagandę Śląska i jego znaczenia dla Polski. Broszura opracowana została przy współudziale dr. A. Benisza, mgr. B. Gajkiewicza, prof. dra. K. Hartleba, Wł. Kubisza, M. Lityńskiego, dr. L. Ręgorowicza, O. Ręgorowiczowej, E. Rybarza i St. Warcholika.

Praca ta, obejmująca 72 str. druku, wydawana będzie bezpłatnie. Samorządy, gminy, szkoły, związki i organizacje, które reflektują, na powyższą broszurę, proszone są o zgłaszanie się osobiste lub pisemne pod adresem Komitetu Wykonawczego „Miesiąca Propagandy Śląska“ w Poznaniu ul. Fredry 7, pokój 4, tel. 40-56.

Państwowy Fundusz Drogowy. Opracował Gustaw Szymkiewicz Naczelnik Wydziału Prawno-Budowlanego Ministerstwa Robót Publicznych. Warszawa 1931 r. Nakładem własnym.

W powyższej książce umieszczone zostały: ustawa o Państwowym Funduszu

Drogowym, rozporządzenie wykonawcze z 3 listopada 1931 r., zezwalające między innymi na rozkładanie opłat na raty, rozporządzenie Rady Ministrów, ustalające nowe, przeważnie obniżone, stawki opłat, wyciągi z ustaw, potrzebne dla zrozumienia postanowień ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym, wreszcie okólniki i wyjaśnienia Ministerstwa Robót Publicznych. Jako dodatek do książki załączona została tabela opłat od pojazdów mechanicznych różnych rodzajów według obecnie obowiązujących stawek. W końcu książki znajduje się wykaz przedmiotowo - alfabetyczny. Cena książki wynosi 4 zł., z przesyłką — 5 zł.

Należy przypuszczać, że książka ta będzie użyteczną zarówno dla osób prywatnych, jak i dla władz samorządowych, powołanych do wymierzania opłat na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego, a więc: magistratów i wydziałów powiatowych.

Książkę można nabywać u autora: Warszawa, ul. Mianowskiego 24 m. 7 lub ul. Chałubińskiego 4, piętro I u woźnego. Adres dla zamiejscowych: Warszawa I skrzynka pocztowa 395; konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 7854.

Najnowszy (potrójny) zeszyt miesięcznika „Kronika Warszawy“, przynosi na naczelnem miejscu obszerny artykuł p. F. P. o stanie przemysłu, rzemiosł i handlu w Warszawie.

Uzupełnieniem poniekąd tej pracy jest artykuł p. E. B. o obrocie zwierzętami rzeźnemi i mięsem w Warszawie. W tymże zeszycie znajdujemy artykuł inż. L. Silbersteina: „Automatyzacja telefonów warszawskich“.

Treści numeru dopełnia stała rubryka „Kronika bieżąca“. Do numeru dołączony jest „Miesięcznik Statystyczny“ za maj, czerwiec i lipiec r. b.

Wyszedł z druku nowy zeszyt miesięcznika regionalnego „Ziemia Kaliska“, obejmujący w swej treści cenne przyczynki do dziejów Kalisza.

Połowę zeszytu „Ziemi Kaliskiej“ wypełniają wspomnienia o „Piątkach“, urządzanych przez grono pań z inteligencji kaliskiej, jako zebrania literackie, mające, szczególnie podczas rządów rosyjskich, wielkie uznanie i powodzenie wśród społeczeństwa kaliskiego.

Program elektryfikacji Polski. Pod powyższym tytułem ukazała się bardzo ciekawa broszura w opracowaniu znanego ekonomisty dr. Tadeusza Szpitzera. Na wstępie autor przedstawia znaczenie gospodarcze elektryfikacji w formie światła i siły dla naszych miast i wsi, dla życia domowego, rolnictwa, przemysłu i rzemiosła. Następnie przeprowadza porównanie stanu elektryfikacji w Polsce i innych państwach w dobie obecnej, omawia programy elektryfikacyjne, referowane na międzynarodowym kongresie energetycznym w 1930 r. w Berlinie oraz podaje historję elektryfikacji na ziemiach polskich ze szczególnem uwzględnieniem projektu Harimanowskiego. Dr. T. Szpitzer w pracy swej szczegółowo zajmuje się programem elektryfikacyjnym Polski, wypracowanym przez Polski Komitet Energetyczny, a na zakończenie podaje ciekawy projekt Pan-europę energetycznej, wypracowany przez dr. Olivenę, zwracając specjalną uwagę na konieczność wykorzystania tego projektu w najszerszej mierze przez Polskę. Broszura dr. T. Szpitzera, omawiająca tak doniosły i aktualny w Polsce problem, jakim jest elektryfikacja, niewątpliwie wzbudzi żywe zainteresowanie w sferach gospodarczych i kompetentnych.

crus. 3099/11/21.

KSIĄŻNICA NAUKOWA W PRZEMYSŁU, RYNEK 8-9

poleca pierwsze zupełne wydawnictwo informacyjno-
statystyczne o Polsce p. t.

S K O R O W I D Z

MIEJSCOWOŚCI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z oznaczeniem terytorjalnie im właściwych
władz i urzędów oraz urzędów komunikacyjnych

DZIEŁO OBEJMUJE OKOŁO 110.000 MIEJSCOWOŚCI POLSKI

Publikacja powyższa wychodzi **zł. 6**
w prenumeracie miesięcznej po

kwartalnej po **zł. 16.20.**

NA ŻĄDANIE WYSYŁA SIĘ SZCZEGÓŁOWE PROSPEKTY.

ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

podaje do wiadomości Magistratów, Wydziałów Powiatowych
i innych urzędów zainteresowanych, iż

Projekt miejscowych przepisów budowlanych

z komentarzami naczelnika wydziału Min. Rob. Publ.
G. Szymkiewicza

Jest już na wyczerpaniu.

Pozostałe egzemplarze w cenie: 6 zł. z komentarzami, 3 zł. bez
komentarzy (nie licząc kosztów przesyłki) zamawiać należy w biu-
rze Związku Miast Polskich, **Warszawa, Al. Ujazdowskie 47.**

KONKURS NA NOWELE

NA TEMAT ZWIĄZANY Z OSZCZĘDNOŚCIĄ

Oszczędność jest to nabyta cecha charakteru o wielkiem znaczeniu społecznem. Kultywowanie tej cechy, kształtowanie charakterów, które w podłożu swoim będą miały zaszczerpioną oszczędność — to jedna z dróg, prowadzących do trwałej pomysłności Narodu

Polski Bank Komunalny, chcąc z jednej strony przyczynić się do jaknajdogodniejszego uczczenia Dnia Oszczędności, obchodzonego na całym cywilizowanym świecie, w dn. 31 października każdego roku, z drugiej — chcąc zainteresować bliżej szerokie sfery nauczycielstwa szkół powszechnych, stykających się z wrażliwem sercem i umysłem całej młodej Polski, postanowił ogłosić konkurs pomiędzy nauczycielstwem szkół powszechnych na nowelę — opowiadanie, mające za temat oszczędność.

Za najlepsze prace wyznaczone będą 3 nagrody:

I nagroda	300 złotych,
II „	200 „
III „	100 „

Nowela nie może przekraczać 16 stron maszynowego pisma.

Rękopisy składać należy do dnia 31 grudnia r. b. w Polskim Banku Komunalnym w kopertach, zaopatrzonych godłem.

Sąd konkursowy stanowią p.p.:

- 1) *Józef Bek* — Prezes Związku Powiatów,
- 2) *Drzewiecki Piotr* — Prezes Rady P. Banku Kom.,
- 3) *Gajewski Wacław* — Redaktor „Oszczędności”,
- 4) *Szczepkowski Mieczysław* — Prezes Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności,
- 5) *Zdanowski Juljusz* Prezes Zw. Kom. K. O.

Polski Bank Komunalny

U W A D Z E

Wydziałów Powiatowych, Magistratów i Gmin Wiejskich

POLECAMY :

kartoteki szufladowe systemu Kierownika Biura Adresowego Magistratu miasta st. Warszawy p. S. Korzeniowskiego, które posiadamy stale do sprzedaży.

Kartoteki te zastosowano w Biurze Adresowym miasta stoł. Warszawy.

Ze względu na praktyczność i taniość uznane zostały przez Min. Spraw. Wewn. jako nadające się do użytku nawet najmniejszych gmin wiejskich, jak również magistratów oraz biur adresowych miast większych.

Kartoteka opracowana jest specjalnie dla celów ewidencji i kontroli ruchu ludności (przechowywanie wzorów 1, 2, 3, 4, 3a, 4a, 11 i 12).

Kartoteki do kart rodzinnych (wzór 7) w opracowaniu. Do większych urzędzeń zastosowane będą kartoteki wieloszufladowe, szafkowe wraz ze specjalnymi przystosowaniami stołami operacyjnymi.

Kartoteka wyrabiana jest z metalu - blachy nierdzewiącej, zaopatrzona w suwak i specjalne zamknięcie.

Zamówienia urzędzeń kartotekowych dla większych instytucji wykonane będą pod kierownictwem p. S. A. Korzeniowskiego.

Jednocześnie zwracamy uwagę, iż do racjonalnego operowania kartkami w kartotece są niezbędne palce gumowe w które możemy zaopatrzyć wszystkich interesowanych po skompletowaniu większych ilości zapotrzebowań. Prosimy zatem o nadsyłanie zapotrzebowań w tuzinowych ilościach.

Palec gumowy chroni kartkę od niszczenia oraz ułatwia manipulowanie kartkami w kartotece.

**ZAPYTANIA ORAZ ZAMÓWIENIA PROSIMY KIEROWAĆ
POD ADRESEM:**

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

WARSZAWA, UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 13.